



W mundurze o I wojnie
- opowieść dla uczniów. str. 3

Zagubiony grzybiarz
odnaleziony w lesie. str. 2

Które szkoły średnie
uczą najlepiej? str. 16-19

CZWARTEK 8 listopada 2018 | NR 45 (1323) | Rok XXVIII

ISSN 1231-479X

Żychlin | Przed 100-leciem odzyskania niepodległości

Szyją biało-czerwoną flagę



Oprócz Justyny Brzozowskiej (na zdjęciu) 100-metrową szyje jeszcze Joanna Cieniewska, także pracownica ŻDK.

Pracownicy Żychlińskiego Domu Kultury: Justyna Brzozowska i Joanna Cieniewska szyją 100-metrową biało-czerwoną flagę, która 11 listopada, o godz. 17.00 będzie niesiona spod domu kultury ulicą Narutowicza aż do placu przy fontannie.

– Kupiliśmy dwie beły materiały po 100 m koloru białego i 100 m czerwonego, o szerokości 1,5 metra każda. Obydwa materiały są zszywane, by powstała biało-czerwona flaga narodowa o szerokości 3 metrów – mówi Justyna Brzozowska. – Do jej niesienia potrzebujemy dużo osób: dzieci, młodzieży i dorosłych. O planowanych uroczystościach z okazji Święta Niepodległości czytaj obok. dag

Żychlin | Jubileusz 100-lecia

Przemaszerujemy i będziemy świętować

Z okazji 100-rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę Urząd Gminy w Żychlinie zaplanował turnieje sportowe w tenisa i siatkówkę, które będą się odbywać na hali ZS nr 1 oraz pokaz laserowo-multimedialny koło fontanny. Ulicami miasta przejdzie też orszak 11 listopada z biało-czerwoną flagą.

Zbiórka uczestników patriotycznego marszu o godz. 17.00 przed domem kultury w Żychlinie. Następnie uczestnicy przejdą w stronę fontanny niosąc dużą biało-czerwoną flagę. Wszyscy

mieszkańcy miasta mają się spotkać o godz. 17.30 koło fontanny. Tam uroczystości rozpoczną się hymnem narodowym, (w Żychlinie nie będzie wspólnego śpiewania hymnu o godz. 12.00, do którego zapraszał prezydent) po czym zostanie zaprezentowany patriotyczny pokaz laserowo-multimedialny z wykorzystaniem fontann wodnych i ognia. To nowa forma pokazu, jakiego w Żychlinie jeszcze nie było.

Po nim o godzinie 18.00 rozpocznie się msza święta za Ojczyznę. dag

Żychlin | Inwestycja telekomunikacyjna przy ulicy Wiejskiej

Powstanie wieża na wysokość 50 m

Wkrótce użytkownicy sieci komórkowej Orange w gminie Żychlin będą się cieszyć świetnym zasięgiem. Na działce nr 311 państwa Kubiaków przy ulicy Wiejskiej ma bowiem powstać 50-metrowa wieża telekomunikacyjna z 6 antenami i urządzeniami zasilającymi i odbiorczymi.

Teraz funkcjonowanie telefonów komórkowych w sieci Oran-

ge było utrudnione, zasięg często zniknął. Żychlin i okolice znajdowały się tzw. „białej plamie” sieci.

Firma Electronic Control System S.A. Balice, Przemysław Śliwiński – Networks Sp. z o.o z Warszawy 2 sierpnia wystąpiła do Urzędu Gminy w Żychlinie z wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowych o uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pole-

gającego na budowie wieży telekomunikacyjnej wraz z budową stacji bazowej – Żychlin GN, zlokalizowanej na działce 311, obręb Żychlin.

25 października burmistrz Grzegorz Ambroziak wydał decyzję umarżającą wydanie decyzji środowiskowej, co znacznie uprości inwestorowi realizację przedsięwzięcia. Wszystkie instytucje:

Dyrektor Regionalny Ochrony Środowiska w Łodzi, Łódzki Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Łodzi oraz Państwowe Gospodarstwo Polskie Wody Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie uznały bowiem, że realizacja przedsięwzięcia nie ma negatywnego wpływu na środowisko, a więc wykonywanie raportu oddziaływania na środowisko jest niekonieczne. Można się spodziewać, że w 2019 roku wieża powstanie i skończą się kłopoty z zasięgiem sieci na terenie gminy Żychlin. dag

Żychlin | Powstanie kolejny market

Zniknęły chaszczki za Dino

Teren za Dino, na którym jeszcze niedawno rosły potężne krzaki i znajdowały się liczne dzikie składowiska śmieci porzucanych przez okolicznych mieszkańców, został gruntownie uporządkowany.



Teren za Dino w Żychlinie został uporządkowany, drzewa i krzewy wycięte, a teren wyrównany pod przyszły market. Koniec z dzikimi wysypiskami śmieci.

Drzewa i krzaki są już usunięte, karpki wyrwane, teren splantowany. Wkrótce zamiast śmietniska powstanie tam estetyczny obiekt handlowy.

– W połowie października do Urzędu Gminy Żychlin wpłynął wniosek od prywatnego inwestora o wydanie warunków zabudo-

wy dla budynku usługowo-handlowego o powierzchni do 900 m² – informuje Krzysztof Anyszka,

kierownik ds. budownictwa i inwestycji w urzędzie. – Obiekt ma być postawiony w głębi terenu,

zaś od strony ulicy Narutowicza będą parkingi dla samochodów.

Zgodnie z przepisami na każde 100 m² powierzchni użytkowej muszą powstać 2 miejsca parkingowe, a to oznacza, że będzie 18 miejsc parkingowych, w tym dwa dla osób niepełnosprawnych.

Na tym etapie postępowania jeszcze nie wiadomo jaki będzie to market. Na terenie Żychlina mamy markety: TESCO, Dino, Biedronkę, Mile, Rossmanna i Pepco. Mieszkańcy spekulują, że może tu powstać Lidl. Czy tak będzie okaże się za kilka miesięcy. Niezależnie od tego co powstanie, mieszkańcy będą mogli liczyć na większą ofertę handlową, niższe ceny, a co najważniejsze, uporządkowany zostanie teren, który był zaniedbany. O śmieciach wyrzuconych w krzakach w tym miejscu, na prywatnym nieogrodzonym terenie, pisaliśmy wielokrotnie. dag



Po niedzieli zacznie się budowa sygnalizacji na tym skrzyżowaniu koło Emitu, w stronę Biedronki.

Żychlin | Ruszy budowa sygnalizacji Inteligentne światła powstaną koło Emitu

W tym tygodniu Urząd Gminy w Żychlinie ma odebrać projekt czasowej organizacji ruchu na czas inwestycji, polegającej na budowie inteligentnego przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Narutowicza i Marii Konopnickiej, koło Emitu. Roboty mają ruszyć w przyszłym tygodniu.

O konieczności budowy sygnalizacji świetlnej w tym miejscu mówiło się od dawna. Na począt-

ku roku w tym miejscu, na przejściu dla pieszych, została potrącona kobieta. Po wielu kłopotach samorządowcy z Żychlina dostali zgodę z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi, by z własnych środków zrealizować inwestycję poprawiającą bezpieczeństwo.

Jednak nie będzie to typowa sygnalizacja z czerwonym i zielonym światłem, tylko tzw. inteligentna sygnalizacja. str. 4

REKLAMA

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOCZESNY.

ZAPRASZAMY do nowo otwartego oddziału Alior Bank

Łowicz, ul. Bolimowska 7A
Szczegóły na str. 10

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: zychlin@lowiczanie.info

DOROTA GRABCZEWSKA

Żychlin | Skrzyżowanie koło OSP i targowicy

Przebudowa dobiega końca

Modernizacja skrzyżowania ulicy 3 Maja, placu Wolności i ul. Ściegiennego, obok strażnicy OSP i miejskiego targowiska dobiega końca. Teraz ma być bezpieczniej.

Po wielu latach na drodze wojewódzkiej, w niewralgicznym miejscu w Żychlinie, są namalowane dwa przejścia dla pieszych. Zlikwidowany jest też wyjazd z ulicy Ściegiennego, prosto w ulicę 3 Maja, będącą drogą wojewódzką.

Firma Raf-Det, która za prawie 400.000 zł wykonywała prace, ma termin zakończenia inwestycji do końca tygodnia i z terminu się wywiąże. Wczoraj malowano przejścia dla pieszych na wysokości Agromy i strażnicy. Trwały ostatnie prace porządkowe.

– Nareszcie są pasy dla pieszych w pobliżu targowiska – mówi pan Zbigniew z Żychlina. – Piesi nie będą musieli przekakiwać pomiędzy samochodami, a policja nie będzie ścigać i karać



Fragment przebudowywanego skrzyżowania zalewano masą bitumiczną 2 listopada.

ich mandatami. Będziemy mieć trochę normalności.

Niestety, po modernizacji będzie mniej miejsc parkingowych. Kierowcy, którzy wjadą w dzień

targowy w powstałą zatoczkę będą mieć problemy, by z niej wyjechać. Dużym samochodem nie ma tam co stawać, by oszczędzić sobie niepotrzebnych nerwów.

Dziś mamy dzień targowy, szybko się więc okaże, czy dokonana modernizacja była trafioną inwestycją, a pieniądze efektywnie wydatkowane. **dag**

Pomarzany | Jeszcze o okolicznościach tragedii

Kierowca był po spożyciu alkoholu, trąbił na pieszą

Tydzień temu pisaliśmy o tragicznym wypadku na przejściu dla pieszych w Pomarzanach, do którego doszło rano 30 października.

52-kobieta potrącona przez ciężarówkę Scanię przewożącą buraki do Cukrowni Dobrzelin, nie

żyje. Po tygodniu znamy więcej szczegółów wydarzenia. Kobieta przechodziła przez drogę krajową 92, na prostym jej odcinku, która w połowie jest przedzielona wysepką. Pokonała już jedną część jezdni. Była na wysepce i zaczęła przechodzić drugą część drogi.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca trąbił na kobietę – mówi nam Andrzej Pankiewicz,

prokurator rejonowy w Łęczycy. – Wiemy już, że kierowca przed wypadkiem spożywał alkohol, chociaż w organizmie miał poniżej 0,2 promila. Z odczytu tachografu wynika, że w terenie zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o ok. 10 km/godz (czyli jechał ok. 60 km na godzinę – przyp. red.). Ponadto samochód miał przeladowany, o 4,7 tony

czyli 11 proc. więcej niż powinien. Ze wstępnych analiz biegłych wynika jednak, że kobieta swoim zachowaniem mogła przyczynić się do wypadku.

Jak mówi nam prokurator, będą powoływani kolejni biegli, którzy określą na ile winę za śmiertelne potrącenie ponosi 40-letni kierowca, mieszkaniec powiatu kutnowskiego. **dag**

Dobrzelin | Cukrownia

Mężczyzna poparzony podczas pracy

27 października, ok. godz. 22, na terenie Cukrowni Dobrzelin doszło do wypadku przy pracy.

Jak informuje Edyta Machnik, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Kutnie 58-letni mężczyzna, podczas wykonywania pracy został poparzony gorącym sokiem buraczanym. O zdarzeniu 31 października została poinformowana Państwowa Inspekcja Pracy.

– Zgłoszenie o wypadku otrzymaliśmy od policji – informuje Kamil Kałużny, rzecznik PIP w Łodzi. – Z informacji jakie otrzymaliśmy, wynika, że mężczyzna został poparzony sokiem

buraczanym podczas odkręcania dekla dolnego przy ogrzewaczu Sokół. Wtedy nastąpiło rozprysnięcie resztek gorącego buraczanego soku, które sparzyły kark i plecy mężczyzny. Wiemy, że poparzony mężczyzna przebywa na zwolnieniu lekarskim. Dzisiaj, w czwartek do cukrowni jadą inspektorzy PIP, którzy wyjaśnią okoliczności zdarzenia.

– To był lekki wypadek, a więc zakład pracy nie miał obowiązku powiadomienia nas o zdarzeniu – wyjaśnia Kamil Kałużny. – Ponieważ zrobiła to policja, inspektorzy sprawdzą okoliczności zdarzenia. Wiemy, że poszkodowany był pracownikiem Krajowej Spółki Cukrowej i był zatrudniony na umowę o pracę. **dag**

Żychlin | Ulica Graniczna

Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia

W piątek 2 listopada, na ulicy Granicznej, odchodzącej od ulicy 1 Maja, nieustalony na razie kierowca potrącił mężczyznę, po czym uciekł nie udzielając mu pomocy. Do zdarzenia doszło kilka minut po godzinie 17.00.

– 2 listopada doszło do potrącenia 24-letniego mieszkańca powiatu kutnowskiego, który miał 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – potwierdza nasze informacje Edyta Machnik, rzecznik KPP Kutno. – W wyniku potrącenia pieszy doznał urazu lewej stopy i stłuczenia głowy. Został odwieziony do szpitala.

Jak się nieoficjalnie dowiadujemy, mężczyzna szedł wraz z grupą kilku osób wąską ulicą Graniczną, od ulicy 1 Maja w kierunku osiedla Wyzwolenia. Kierowca osobowego samochodu potrącił pieszo i odjechał nie udzielając mu pomocy. Docierają do nas informacje, że policja przegląda okoliczne monitoringi.

Przypomnijmy, że niespełna miesiąc temu w Janowie koło Dobrzelina śmiertelnie została potrącona 35-letnia kobieta. Tam również kierowca odjechał nie udzielając jej pomocy. Póki co, policja nadal szuka sprawcy. **dag**

Powiat gostyniński | Lasy

Zagubiony grzybiarz

Chwile grozy przeżył w okolicach Gostynina 73-letni mężczyzna, mieszkaniec Żychlina, który zagubił się w lesie. Szczęśliwie grzybiarza znaleźli policjanci.

– W środę 31 października, ok. godz. 13.00 do Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie zadzwonił 68-letni mieszkaniec Żychlina, informując, że w lesie zginął mu kolega, z którym przyjechał na grzyby. Wyjaśniał, że znajomy nie ma przy sobie telefonu komórkowego i choruje na cukrzycę – informuje Do-

rota Słomkowska, rzecznik KPP w Gostyninie. – Funkcjonariusze podjęli poszukiwania. Zaginionego znaleziono w lesie w okolicach miejscowości Łokietnica.

Policja przypomina, by wchodząc do lasu zapamiętywać punkty odniesienia i kierunek poruszania się, by później trafić do auta. Osoby, które mają problem z orientacją w terenie powinny chodzić w towarzystwie innych osób. Dobrze jest, aby przy sobie mieć naładowany telefon komórkowy. **dag**

Żychlin | Budynek Narutowicza 35

Ruina po Szemrajach została sprzedana

Po 2 latach problemów prawnych związanych z ustaleniem praw własności do kamienicy przy ul. Narutowicza 35, która w połowie należała do rodziny Szemrajów, a w połowie jest w zarządzie Samorządowego Zakładu Budżetowego w Żychlinie, jej walcząca się część została sprzedana.

Kilka dni temu rozpoczęły się prace zabezpieczające budynek przed zawaleniem. Punktem zwrotnym w postępowaniu spadkowym, było przekazanie wszystkich udziałów od 24 spadkobierców na jedną spadkobierczynię z Sopotu. To pozwoliło ruszyć sprawę z martwego punktu.

– 24 października nieruchomości przy ulicy Narutowicza w Żychlinie została sprzedana żychlińskiemu przedsiębiorcy – mówi Piotr Kurdziel, pełnomocnik spadkobierców, który od 2 lat pilotował sprawę podziału majątku po rodzinie Szemrajów.

Od kilku dni trwają prace przy zabezpieczeniu nieruchomości.



Rozpoczęto prace zabezpieczające budynek przy ul. Narutowicza 35.

Część ścian szczytowych budynku rozebrano. Wylano fragment nowego fundamentu, na którym zostaną od nowa wymurowane ściany.

Dotarła do nas jeszcze jedna informacja, że rodzina Szemrajów była przed laty również właścicielem 5.000 m² nieruchomości (jak nieoficjalnie ustaliliśmy od Naru-

towicza 35 do Traugutta 11), przez którą dziś przebiega fragment ulicy Traugutta wraz z chodnikiem. Spadkobiercy będą dochodzić odszkodowania. **dag**

Region | Straż pożarna

Interwencje i profilaktyka

31 października o godz. 20.30 strażacy z OSP Śleszyn jechali gasić śmieci płonące w kontenerze koło cmentarza w Pleckiej Dąbrowie. Z kolei 2 listopada strażacy z Żychlina, o godz. 18.40 najpierw zabezpieczali, a następnie usuwali zwrwany przewód telefoniczny, leżący na ulicy Łukaszyńskiego.

4 listopada strażacy z JRG Kutno i OSP Żychlin zostali wezwa-

ni do miejscowości Pasięka koło Żychlina, gdzie jeden z mieszkańców zaalarmował, że wokół posesji sąsiada czuć nieznaną substancję. – Po dojechaniu na miejsce, za pomocą mierników zmierzaliśmy atmosferę wokół wskazanej posesji i uznaliśmy, że nie ma żadnego zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi – mówi Zdzisław Pęgowski, rzecznik PSP w Kutnie. **dag**

Aktualności

Żychlin | Szkoła Podstawowa nr 1

Oryginalna lekcja historii o I wojnie światowej

Setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę stała się okazją, aby uczniom z SP 1 w Żychlinie przybliżyć historię I wojny światowej, która doprowadziła do odzyskania przez Polskę niepodległości.

Historię pradziadów sprzed 100 lat w oryginalny sposób opowiedzieli Henryk Olszewski z Żychlina oraz Zbigniew Zagajewski ze Stowarzyszenia Historycznego 10 Pułk Piechoty z Łowicza.

Inicjatorką spotkania historycznego zorganizowanego 5 listopada w sali gimnastycznej dawnego kina Lech była nauczycielka z SP 1 Agnieszka Sidwa, która wkrótce będzie również radną miejską. – Wiele słyszałam o bardzo ciekawych lekcjach prowadzonych przez pana Zbigniewa w ramach ministerialnego projektu „Niepodległa 1918-2018” realizowanego przez Urząd Wojewódzki w Łodzi – mówi Agnieszka Sidwa. – Sprawdziłam i zobaczyłam takie lekcje w internecie. Wystąpiłam z pismem do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, aby taką lekcję zorganizować w Żychlinie.

Zbigniew Zagajewski na co dzień jest urzędnikiem UW w Łodzi, prywatnie żołnierzem



Zbigniew Zagajewski w żartobliwy sposób opowiadał uczniom z SP1 w Żychlinie o historii I wojny światowej.

rezewistą i pasjonatem historii, aktywnie działa w Stowarzyszeniu 10 PP.

Ponieważ obaj panowie zafascynowani historią znają się, postanowili, że lekcję historii dla uczniów z SP 1 w Żychlinie poprowadzą razem. Spotkanie zorganizowano dla dwóch grup wiekowych: klas I-III oraz IV-VIII.

Zbigniew Zagajewski przybył w mundurze żołnierza, z prywatnym karabinem jakiego używa-

li żołnierze podczas I i II wojny światowej. – Wzór karabinu pochodzi z 1898 roku, do dziś jest wyposażeniem kompanii honorowej Wojska Polskiego – mówi pan Zbigniew.

Prelekcję zaczął Henryk Olszewski. Kto słyszał o II wojnie światowej? – w górę pojawił się las rąk. Kto słyszał o I wojnie światowej? – do góry uniosło się kilka rąk uczniów. Z wykorzystaniem multimediów, na przygo-

towanych przez siebie slajdach, Henryk Olszewski pokazał Polskę rozdartą na trzy części pomiędzy: Rosję, Niemcy i Austro-Węgry. Na kolejnym pokazał, że, w zależności od miejsca zamieszkania, Polacy służyli w różnych armiach: niemieckich, rosyjskich i austro-węgierskich. – Bywało, że bracia walczyli w różnych armiach i strzelali do siebie – mówił pan Henryk. – W 1914 roku Polski nie było na mapach Europy.

Żychlińscy żołnierze: Władysław Nawrocki służył w armii rosyjskiej, Wiktor Kwarciniński w armii austro-węgierskiej, a Leszek Koziełski z Dobrzelina służył w armii niemieckiej. Mam dokument z Żychlina z 1914 roku, proszę go przeczytać.

Jakież było zaskoczenie uczniów, gdy okazało się, że dokument nie był napisany po polsku, tylko po rosyjsku, bowiem Żychlin był pod zaborem rosyjskim.

O uzbrojeniu żołnierzy podczas I wojny światowej i sile pocisków z karabinów maszynowych, które po raz pierwszy w historii siały straszliwe zniszczenia, w obrazowy sposób opowiadał Zbigniew Zagajewski. – To była ostatnia

wojna, podczas której przestrzegano jeszcze ustalonych zasad prowadzenia wojny, ale też to była wojna, która siała ogromne zniszczenia – mówił. – Wszyscy żołnierze, którzy zginęli w I wojnie światowej, niezależnie w której armii służyli, byli chowani w jednym grobie. Tak więc spoczywają w nich Polacy, Rosjanie i Niemcy. Wielu z nich to bezimienni żołnierze, których nikt nie potrafił zidentyfikować. Dlatego mówimy, że mamy groby nieznanego żołnierza. Na zakończenie prezentacji uczniowie mogli dotknąć symbole narodowe, obejrzyć z bliska karabin i łuski od pocisków. Młodsze dzieci obejrzały film animowany o symbolach narodowych.

Dorota Grabczewska



Henryk Olszewski z Żychlina prosił uczniów starszych klas z SP 1, by przeczytali dokument z 1914 roku. Jakież było zaskoczenie, gdy okazało się, że dokument jest napisany po rosyjsku, bowiem Żychlin w tym czasie był pod zaborem rosyjskim.

Żychlin | Dom Kultury

Plener malarski

W holu Żychlińskiego Domu Kultury można oglądać wystawę prac malarskich, które zostały wykonane podczas pleneru malarskiego „Wieś w barwach jesieni”, zorganizowanego 13 października w skansenie w Maurzycach.

Plener zorganizowano w ramach cyklu wydarzeń artystyczno-kulturalnych „40 lat minęło jak jeden dzień... Jubileusz Kapeli Dobrzelińscy”.

W plenerze uczestniczyli uczniowie SP 1, SP w Grabowie i MOS Żychlin.

Komisja, którą stanowiły instruktorki plastyki w Żychlińskim Domu Kultury: Iwona Motylewska-Białek i Joanna Cieniewska oraz dyrektor ŻDK Magdalena Modrzejewska-Rzeźnicka, po przeanalizowaniu prac pod kątem zgodności z tematem, sposobu ujęcia tematu, umiejętności warsztatowych uczestnika pleneru i wartości estetycznej pracy, przyznały nagrody książkowe.

W kat. klas IV-VI pierwsze miejsce przyznano Amelii Krajewskiej z kl. IV, II miejsce Julii Pawliczak – obie z SP w Grabo-



Prace malarskie wykonane w Skansenie w Maurzycach można oglądać w holu Żychlińskiego Domu Kultury.

wie, III miejsce Roksana Banasiak z kl. VI z SP 1 w Żychlinie.

W kat. klasy VII-VIII i III Gimnazjum najlepiej oceniono pracę Rozalii Stępka z k. VII z SP w Grabowie, II miejsce przyznano Karlinie Szkopiak z kl. VIII z SP 1 w Żychlinie. Jury przyznało też dwa trzecie miejsca: Amelii Rosłonek z kl. VII SP w Grabowie i Mateuszowi Talaśce z III klasy Gimnazjum MOS w Żychlinie. Były też dwa wyróżnienia. Otrzymały je: Mateusz Gwardęcki i Angelika Andrzejewska, oboje z klasy VII SP1 w Żychlinie. dag

Żychlin

Przypomniane czasy I wojny światowej

Około 140 osób, w tym 115 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Zespołu Szkół obejrzało wystawę pt. „Ku niepodległej” zorganizowaną przez Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina.

Wszyscy uczestnicy otrzymali książkę Ryszarda Zimnego „Żychlin a I wojna światowa”.

Otwarcie wystawy nastąpiło 23 października. W kolejnych dniach wystawę oglądały zorganizowane grupy dzieci i młodzieży z żychlińskich szkół. 25 października wystawę obejrzała grupa 40 uczniów z klas VII i VIII z SP1, która przysła pod opieką Agnieszki Sidwy i Ewy Dalek, 16 uczniów z kl. Va z SP2, którzy przyszedli pod opieką Magdaleny Kamińskiej i Edyty Tomaszewskiej. Trzecia grupa 26 uczniów z klasy V z SP1 przysła pod opieką Barbary Sadkowskiej i Izzy Gałązka.

26 października wystawę obejrzała młodzież z dwóch klas I technikum w Zespole Szkół, łącznie 33 uczniów, którzy przybyli pod opieką Małgorzaty Urbańskiej i Jolanty Kucharskiej-Jurek.

Zbiory zebrane na wystawie prezentowała Anna Wrzesińska, prezes TMHZ. str. 5

Żychlin | Ciekawe spotkanie

Marcin Meller będzie w Żychlinie

14 listopada, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Żychlin, odbędzie się spotkanie autorskie z Marcinem Mellerem, historykiem, dziennikarzem i preterem telewizyjnym. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.00.

Gościa do Żychlina zaprosił Dyskusyjny Klub Książki działający przy Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Żychlinie.

Urodził się 23 października 1968 roku w Warszawie. W 1995

roku ukończył Wydział Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego. Przez wiele lat był reporterem w tygodniku „Polityka”. W latach 2003-2012 był redaktorem naczelnym polskiej edycji miesięcznika „Playboy”, jest publicystą Newsweeka, wcześniej Wprost. Był gospodarzem reality show „Agent” w TVN, później prowadził poranny program „Dzień Dobry TVN” – prowadził go z Kingą Rusin, a później Magdą Molek.

Od stycznia 2009 r. na antenie TVN24 prowadzi sobotni magazyn kulturalny „Drugie śniadanie mistrzów”. Od listopada 2016 jest dyrektorem wydawniczym w gru-

pie Foksal. Pochodzi ze zasymlowanej rodziny żydowskiej, jest synem Beaty Galickiej, wicedyrektorki Muzeum Warszawy i Stefana Mellera, byłego ambasadora RP w Paryżu i Rosji, byłego ministra spraw zagranicznych, wnukiem Adama Mellera, dyplomaty i działacza komunistycznego. Dwukrotnie żonaty.

Napisał trzy książki: w 2011 roku – „Gaumardżos! Opowieści z Gruzji” – współautor z Anną Dzięwit-Meller (drugą żoną), w 2013 r. „Między wariatami” – Opowieści terenowo-przygodowe” oraz w 2016 r. „Sprzedawca arbużów”. dag

Żychlin | V edycja programu Tesco

Można zgłaszać pomysły do programu grantowego

Do 18 listopada można zgłaszać pomysły do programu grantowego „Decydujesz, pomagamy”, organizowanego przez Fundację Tesco.

Po raz kolejny patronat honorowy nad akcją objął burmistrz Grzegorz Ambroziak. Projekty z Żychlina, zgłoszone przez Towa-

rzystwo Miłośników Historii Żychlina, już dwa razy wygrały (Wianki dworskie oraz organizacja cyklu imprez z okazji obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości), a stowarzyszenie dostało dwa razy po 5.000 zł na realizację swoich pomysłów. Program „Decydujesz, pomagamy” wspiera lo-

kalne społeczności, które chcą coś zrobić dla swojego środowiska. W dotychczasowych czterech edycjach TESCO wsparło 815 lokalnych inicjatyw w całej Polsce. Na ich realizację przekazało organizacjom społecznym ponad 3 mln zł.

Pomysły można zgłaszać poprzez formularz zgłoszeniowy znajdujący się na stronie www.tesco.pl/pomagamy. Tam też jest więcej informacji na temat programu grantowego, w którym można uzyskać granty w wysokości: 5.000 zł, 3.000 zł i 1.000 zł. dag

Aktualności

**NFZ daje
więcej pieniędzy
na specjalistykę. str. 6**

Żychlin | Ruszy budowa sygnalizacji Inteligentne światła powstaną koło Emitu

dokończenie ze str. 1

Na słupach zostaną zamontowane czujniki ruchu. Gdy pieszy będzie się zbliżać do przejścia, rozblysznią światła doświetlające przejście. Światła będą też zamontowane w asfalcie. Załączona sygnalizacja świetlna będzie informować kierowcę, że człowiek jest na przejściu.

Pod koniec czerwca firma energetyczna zrobiła już przyłącza energetyczne.

– Najtrudniejsza część inwestycji będzie polegać na zrobieniu przewiertu pod drogą wojewódzką. W nim zostaną przeprowadzone kable energetyczne

na drugą stronę jezdni – mówi Krzysztof Anyszka, kierownik ds. budownictwa i inwestycji w Urzędzie Gminy Żychlin. – Wykonanie przewiertu nie będzie wymagać wyłączenia jezdni z ruchu.

Przypomnijmy, że urząd ma też zgodę Wojewódzkiego Zarządu Dróg i Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi na budowę kolejnych trzech sygnalizacji: koło Trzech Krzyży, koło Zespołu Szkół oraz koło Mili.

Nie ma zgody na budowę takiej sygnalizacji koło poczty. Samorządowcy myślą, by tam zrobić rondo, jak to, które zostało wykonane w centrum miasta. **dag**

Kutno | Zastępcza technologia odprowadzenia wody deszczowej

Czy znikną zastoiska wody w Dobrzelinie?

Starostwo Powiatowe w Kutnie 23 października rozstrzygnęło postępowanie przetargowe w formie zapytania ofertowego, dotyczące odprowadzenia wody z fragmentu ulicy Jabłonkowej w Dobrzelinie.

Aby zminimalizować koszty zadania zmieniono technologię. Nie będzie budowy tradycyjnej kanalizacji deszczowej jak planowano, lecz zostanie zrobiony kanał ściekowy wzdłuż drogi na odcinku 25 metrów.

Woda opadowa będzie odprowadzana betonowymi korytami



Starostwo wybrało firmę, która wykona uproszczone odprowadzenie ulicy Jabłonkowej w Dobrzelinie, polegające na budowie koryt betonowych odprowadzających wodę do rowu.

do studzienki, a stamtąd do rowu melioracyjnego. Pracę do końca listopada za kwotę 120.718 zł wykona firma Hydrobud Kutno, Paweł Złotowski. Drugą ofertę, nieco wyższą (121.770 zł), złożył Hydropol Gostynin i ta oferta została odrzucona. Przypomnijmy, że starostwo od półtora roku szukało wykonawcy na zrobienie odprowadzenia na odcinku 100 metrów. Wykonawcy deklarowali, że wykonają zadanie za ponad 300 tys. zł, co sprawiło, że trzy przetargi były unieważniane z powodu braku środków. Aby zlikwidować problem mieszkańców Dobrzelinia z zastoiskami wody, zdecydowano się na wariant uproszczony, budowę koryt betonowych.

Czy rozwiąże one skutecznie problem odprowadzenia wody z jezdni, czas zweryfikuje. Inwestycja ma być zakończona do końca listopada. Po ostatnim deszczu ulica Jabłonkowa w Dobrzelinie znów była zalana. **dag**

REKLAMA

Sala Bankietowa **M**

Mediolan

Bal Andrzejkowy

1 grudnia 502 323 040, 502 323 404

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Łąkowej

Termomodernizacja dwóch bloków na półmetku

Trwają prace przy termomodernizacji dwóch kolejnych bloków w Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Łąkowej.

Pracownicy z firmy Hatterm z Aleksandrowa Kujawskiego są już na półmetku docieplania ścian bloków Łąkowa 5 i Łąkowa 7. Na ścianach układany jest styropian o grubości 15 cm. Ułożono go już na jednym szczycie od strony wschodnio-południowej oraz na frontowych ścianach od strony klatek schodowych od strony północno-wschodniej.

Ściany piwnic zostaną docieplone styropianem o grubości 10 cm. Koszt docieplenia każdego z bloków to kwota 428.000 zł. Zgodnie z umową robota powinna być zakończona do końca roku, ale może być przedłużona do maja 2019 roku. Ta sama firma rok temu docieplała bloki Traugutta 24 i Traugutta 26. W odróż-



Termomodernizacja bloków Łąkowa 5 i 7 jest na półmetku.

nieniu od 2 pierwszych bloków, na blokach przy Łąkowej nie będzie solarów. Póki co, pogoda sprzyja wykonawcom.

– Dwa tygodnie temu spotkałem się z mieszkańcami bloku Traugutta 16, którzy wyrazili chęć

termomodernizacji – mówi Piotr Jarosz, prezes spółdzielni. – Teraz przystępujemy do aktualizacji audytu energetycznego i rozpoczniemy procedury składania wniosków o kredyt oraz premie termomodernizacyjną. Termo-

modernizacja tego bloku nastąpi w 2019 r. Prezes zastanawia się, którzy mieszkańcy bloków zgłoszą się następnymi, by ich blok docieplić. Im szybciej to nastąpi, tym więcej czasu będzie na przygotowanie inwestycji do realizacji. **dag**

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

RZUT OKIEM | NOWY PACZKOMAT INPOSTU KOŁO TESCO



W poniedziałek, 5 listopada, na zlecenie In Postu wymieniano w Żychlinie stary paczkomat na nowy, większy i bardziej nowoczesny. Szkoda tylko, że przed paczkomatem nie ma chodnika, by klienci po deszczu nie chodzili po błocie, aby odebrać paczkę. Wprawdzie kilka miesięcy temu rzecznik firmy deklarował, że w tej sprawie zostaną podjęte rozmowy z TESCO, ale, póki co, efektów brak. Chodnika jak nie było, tak nie ma. **dag**

Żychlin | Wystawę „Ku niepodległej” obejrzała szkolna młodzież

Przypomniane czasy I wojny światowej

dokończenie ze str. 3

Ona też opowiadała ciekawostki na temat eksponatów. Młodzież z zainteresowaniem oglądała mapę województwa łódzkiego z zaznaczonymi szlakami walk tzw. „Operacji Łódzkiej” z 11-24 listopada 1914 roku oraz fotografie z punktu werbunkowego dla ochotników wstępujących do Wojska Polskiego w 1918 roku.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się ekslibrysy i grafiki kieleckiego artysty Jana Dubaja, poświęcone tematyce odzyskania niepodległości, twórcom i działaczom kultury polskiej oraz dział poświęcony żałobie narodowej po klęsce powstania styczniowego i bizuterii patriotycznej, zwanej „czarną bizuterią”.

Zwiedzający mogli poznać sylwetki żołnierzy I wojny światowej, którzy urodzili się w Żychlinie i Dobrzelinie, poznać historię czapki maciejówki i nieśmiertelnika wojskowego oraz zobaczyć

mundury żołnierzy pruskiego i rosyjskiego.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się archiwalne zdjęcia szpitala wojskowego w Dobrzelinie z lat I wojny światowej, fotografie kopców sypanych z okazji setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki w 1917 roku oraz fotografie cmentarzy z I wojny światowej z naszego terenu z symbolicznymi krzyżami: katolickim i prawosławnym.

– Cieszy nas udział dzieci i młodzieży w naszej wystawie. Mam nadzieję, że dzięki niej lepiej poznali czasy I wojny światowej, gdy Polska odzyskiwała niepodległość – podkreśla Anna Wrzesińska. dag



Wystawę „Ku niepodległej” obejrzało 115 uczniów z SP1, SP2 i ZS. Po wystawie oprowadzała prezes TMHZ Anna Wrzesińska.

Żychlin | Przetarg unieważniony

Asfaltu na Dolnej i Nowej teraz nie będzie

5 listopada burmistrz Grzegorz Ambroziak unieważnił przetarg na ułożenie masy bitumicznej na ulicach: Dolna i Nowa.

Przyczyną jest brak środków, jakie urząd przeznaczył na realizację zadania.

Przypomnijmy, że 8 października oferty na ułożenie asfal-

tu w obu ulicach zostały otwarte. Wpłynęła tylko jedna oferta od Fa-Bud z Pniewa Małego. Przedsiębiorca oferował, że wykona zadanie za kwotę 340.710 zł, podczas gdy urząd zabezpieczył tylko 105.000 zł. To oznaczało, że urząd musiałby do przedsięwzięcia dołożyć jeszcze 235.000 zł.

Mieszkańcy na razie mogą się tylko cieszyć nowym wodocią-

giem, który w tym roku został wymieniony. Dotychczasowy był bardzo awaryjny, a mieszkańcy często musieli znosić niedogodności wynikające z usuwania wodociągowych awarii.

– Mówienie o asfalcie na naszej ulicy w 2018 roku było tylko kielbasą wyborczą – ocenia jeden z mieszkańców ulicy Dolnej. – Zabezpieczając tak małą kwotę władze od razu wiedziały, że asfaltu za tę cenę na naszych ulicach nie da się ułożyć.

Mieszkańcy nie kryją, iż mają nadzieję, że asfalt zostanie ułożony w 2019 roku. dag

RZUT OKIEM | BUDYNEK URZĘDU GMINY ŻYCHLIN NOCĄ



Jeden z Czytelników wybrał się w połowie października na romantyczny spacer wieczorem po parku koło biblioteki w Żychlinie. Idąc alejką zobaczył niedawno modernizowany budynek Urzędu Gminy Żychlin. I co zobaczył...? Połowa podświetlanego napisu Urząd Gminy Żychlin nie świeciła. Po 2 tygodniach, 2 listopada znów poszedł na wieczorny spacer i okazało się, że podświetlane napisy w dalszym ciągu nie świecą. – Nie wiem, może nikt z urzędników nie chodzi koło urzędu wieczorem i tego nie widzi? – mówi Czytelnik. dag

Pacyna | Widowisko patriotyczne dla mieszkańców

Barwy Ojczyzny

Tradycyjnie z okazji rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Pacynie przygotowują widowisko patriotyczne dla mieszkańców Pacyny pt. „Barwy Ojczyzny”.

Odbędzie się ono w niedzielę 11 listopada o godz. 15.00 w szkole. Będą biało-czerwone kotyliny oraz ciasteczka w kształcie Polski z biało-czerwonymi ozdobami.

Po raz pierwszy widowiska nie koordynuje Teresa Russek, która przeszła na emeryturę, tylko Bożena Rachubińska, nauczycielka z SP Pacyna.

Podobnie jak w latach ubiegłych widowisko patriotyczne będzie się składać z trzech części: patriotycznej, obrzędowo-ludowej oraz występu Dziecięcego Zespołu Ludowego Pieśni

i Tańca Pacyna. Jak co roku widowisko jest tak pomyślane, aby mogli w nim wystąpić wszyscy uczniowie szkoły. Dla wszystkich, którzy przyjdą na widowisko, czeka niespodzianka.

Historia pomnika z 1930 roku

Dzięki zaangażowaniu Henryka Olszewskiego z Żychlina, mieszkańcy Pacyny poznają też ostatnio kawałek nieznaną do tej pory historii swojej miejscowości.

– Sekretarz gminy Waldemar Rachubiński poprosił mnie, abym

z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, pomógł odszukać niektóre fakty z historii Pacyny z czasów I wojny światowej – mówi pan Henryk. – Efektem były dwie lekcje historyczne zorganizowane w szkole. Teraz jest to historia pomnika odsłoniętego na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego w Pacynie w dniu 1 listopada 1930 roku, obok kościoła. Pomnika już dawno nie ma, ale w archiwach znalazłem informacje z tamtych czasów.

Uczestnicy patriotycznego widowiska, o którym piszemy wyżej, otrzymają broszurę dotyczącą historii pomnika, jaki w 1930 roku mieszkańcy Pacyny ufundowali Marszałkowi. dag



2 listopada na cmentarzu kwestował Jacek Dysierowicz, dyrektor z SP1 w Żychlinie. Na zdjęciu Elżbieta Sikora, radna poprzedniej i nowej kadencji, która wsparła finansowo akcję ratowania zabytkowych pomników.

Żychlin | Cmentarz parafialny

7.400 zł na ratowanie zabytkowych grobów

Tegoroczna 6. kwesta „Ocalmy od zapomnienia” na rzecz ratowania zabytkowych pomników była bardzo udana.

Kilkudziesięciu wolontariuszy przez dwa dni 1 i 2 listopada kwestowało na cmentarzu parafialnym zbierając pieniądze na ratowanie zabytkowych grobów. W tym roku zebrano 7.400 zł. Aura sprzyjała organizatorom akcji – Stowarzy-

szeniu na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin. Ciepła i słoneczna pogoda sprawiała, że groby bliskich odwiedziło w tym roku więcej osób. Żychlinianie byli też bardziej hojni. Wcześniej podana przez nas informacja, że pieniądze będą przeznaczone na odnowienie pomnika weterana powstania styczniowego 1863 roku Józefa Fijałkowskiego, który zmarł 26 grudnia 1905 roku na Pasiece koło Żychlina, a swoje korzenie ma w Oporowie, oraz

przybliżenie sylwetki bohatera opracowane przez Elżbietę Słabik i Henryka Olszewskiego, sprawiły, że wiele osób łatwiej sięgnęło do portfeli. – Chciałam podziękować wszystkim wolontariuszom, którzy w tym roku kwestowali – mówi Matylda Jakubowska-Czaja, prezes stowarzyszenia i pomysłodawczyni akcji. – Dziękuję za poświęcony swój czas, by działać na rzecz wspólnego dobra, pielęgnacji narodowych i żychlińskich bohaterów i ludzi, którzy działali przed laty na rzecz lokalnej społeczności. Dzięki państwa hojności przywrócimy światłość kolejnemu pomnikowi na naszym cmentarzu. dag

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miął węglowy

SPRZEDAŻ
DETAILICZNA
I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

378076

AGRO-BUD
GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:
▪ **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
▪ wykończeniowe budynków
▪ stal ▪ piasek ▪ drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

377804

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDELOWE
AGROSKŁAD
POPÓW 16 A
tel. 535 886 092
46 837 37 24

NAPRAWIAMY CIĄGNIKI RÓŻNYCH MAREK

W ofercie także:
• wycena i odkup używanych ciągników, kombajnów
• kapitalne remonty silników, ciągników
• naprawa układów hydrauliki, hamulcowych
• naprawa układów elektrycznych, pneumatycznych
• likwidacja szkód autocasco

✓ **Najlepsza oferta na rynku**
✓ **Gwarancja wykonanej usługi**
✓ **Darmowa diagnostyka**
✓ **Fachowe doradztwo**
✓ **Transport maszyny do warsztatu**
✓ **Elastyczny pakiet finansowania**

www.agrosklad.com.pl

380851



Była też degustacja jabłek zakupionych przez radę rodziców oraz szarlotek upieczonych przez rodziców.

Pacyna | Szkolny Dzień Zdrowego Żywienia Zdrowie zawarte w polskim jabłku

Pod takim hasłem odbył się 24 października III Szkolny Dzień Zdrowego Żywienia w Szkole Podstawowej w Pacynie.

Uczniowie i pracownicy szkoły otrzymali emblematy z kolorowym jabłkiem. Zajęcia odbywały się w trzech grupach wiekowych. Wszyscy dowiedzieli się o wartościach odżywczych jabłek i ich wpływie na zdrowie. Na koniec była degustacja jabłek, owocowych koreczków i szarlotek upieczonych przez rodziców.

Najmłodsi uczniowie z klas I-III przygotowali scenki i wierszyki mówiące o właściwościach zdrowotnych owoców i zawartych w nich witaminach. Dzieci, prze-

brane w kolorowe stroje, wymownie opowiadały o zaletach owoców i warzyw. Wszyscy przy tym świetnie się bawili.

Uczniowie klas IV-VI uczestniczyli w pogadance przeprowadzonej przez pracowników Sanepidu z Gostynina. Panie opowiadały o zasadach zdrowego odżywiania, o znaczeniu soli i cukru w organizmie oraz ich nadmiar w organizmie. Dzieci poznawały ile soli i cukru jest w poszczególnych pokarmach. Przekonały się, jak niekorzystne dla organizmu jest spożywanie dużych ilości chipsów.

W najstarszej grupie wiekowej klas VII-VIII i gimnazjum również przygotowano scenki rodzajowe dotyczące zdrowego odżywiania i zdrowego stylu życia. Pracownicy Sanepidu wyjaśnia-

li na czym polega niezdrowe odżywianie. Dyskutowano na temat anoreksji, czyli chorobliwego niedjedzenia, by się odchudzić. Młodzież obejrzała film o dziewczynie dotkniętej chorobą anoreksji – poruszył on młodzież. Była dyskusja, jak uniknąć choroby, co robić, aby utrzymać smukłą sylwetkę, ale bez głodówki.

– Jestem zadowolona ze szkolnej akcji o zdrowym odżywianiu. Dziękuję uczniom, nauczycielom i rodzicom, którzy włączyli się do naszej akcji propagującej zdrowy styl życia i odżywiania – mówi Bogumiła Łanda, szkolny pedagog, koordynator Szkolnego Dnia Zdrowego Żywienia. – Dzieciom bardzo podobały się wspólne zajęcia. Poszerzyły swoją wiedzę jak jest zdrowo – ocenia. **dag**

RZUT OKIEM | ŚWIĘCI SĄ WŚRÓD NAS



W środę 31 października w SP nr 2 im. Jana Pawła II w Żychlinie obył się Dzień Świętego Zwycięzcy, pod hasłem „Świeci się wśród nas – przebrać się czas”. Dzieci przebrały się za postacie świętych. Często w dłoniach miały atrybuty danego świętego np. Św. Łucja – oczy. Św. Jerzy – lance itp. Dzień Świętych był organizowany już po raz drugi. **ag**

NFZ | 20,5 mln zł dodatkowych środków na specjalistykę

Pierwsze wizyty u specjalistów bez limitu

W październiku Łódzki Oddział NFZ w Łodzi dostał 20,5 mln zł dodatkowych środków na pokrycie kosztów związanych z leczeniem pacjentów w poradniach specjalistycznych.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Pieniądże już trafiły do placówek. Mają skrócić czas oczekiwania na wizytę u specjalisty. Co więcej, pierwsze wizyty pacjentów są nielimitowane, a nawet nagradzane przez NFZ dodatkową premią. To ma zachęcić pacjentów do leczenia.

Jak informuje Anna Leder, rzecznik NFZ w Łodzi, 4 mln zł trafiły do poradni specjalistycznych jako zapłata za nadwykonanie ponad limit od stycznia do sierpnia 2018 r. Kolejnych 12,8 mln zł to pieniądze przeznaczone na zwiększenie wizyt w poradniach specjalistycznych (to o 17 proc. więcej niż w I półroczu 2018 roku), zaś 3,7 mln zł zostanie przeznaczone na opłacenie wizyt pierwszorazowych.

– Są one nielimitowane finansowo – to znaczy, że zapłacimy za wszystkich pacjentów, którzy rozpoczynają leczenie – wyjaśnia rzecznik NFZ. – Ponadto, jeśli wybrane poradnie specjalistyczne (m.in. kardiologiczne, neurochirurgiczne, endokrynologiczne i ich dziecięce odpowiedniki) przyjmą o 20 proc. więcej pacjentów niż w poprzednim miesiącu oraz skrócą czas oczekiwania na wizytę – otrzymają premię. Za leczenie zapłacimy w nich o 20 proc. wyższą stawkę. Pierwsza wizyta jest ważna, bo rozstrzyga o skierowaniu pacjenta do lekarza POZ, szpitala, innego specjalisty czy o dodatkowych badaniach diagnostycznych. Każda kolejna wizyta jest uzależniona od postawionej przez specjalistę diagnozy i ustale-

nia planu leczenia. Pacjenci mogą się umawiać na kolejne wizyty w zależności od potrzeb, nie w najszerszym terminie.

Nielimitowanie finansowe wizyt pierwszorazowych ma zachęcić poradnie, by przyjąć jak najwięcej pacjentów. Taka decyzja cieszy też pacjentów, którzy będą mogli zacząć leczenie wcześniej. Dzięki dofinansowaniu czas oczekiwania na wizytę u specjalisty ma się znacznie skrócić.



Nielimitowanie finansowe wizyt pierwszorazowych ma zachęcić poradnie, by przyjąć jak najwięcej pacjentów. Taka decyzja cieszy pacjentów, którzy będą mogli zacząć leczenie wcześniej.

Zacma: pierwsze efekty już widać

Tylko w tym roku NFZ na operacje zaczął przeznaczać łącznie 16 mln zł, ostatnia transza to 800.000 zł.

– Łódzki Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia od początku 2017 r. odnotowuje systematyczny spadek średniego czasu oczekiwania na zabieg usunięcia zacmy. W okresie od stycznia do września 2017 r. dla przypadku pilnego wynosił on średnio 123 dni, natomiast w tym samym

okresie w roku 2018 wynosił 99 dni, co daje średni spadek o 20%. W przypadkach stabilnych średni czas oczekiwania, porównując wymienione powyżej okresy, skrócił się o 2 miesiące – podkreśla Anna Leder z NFZ.

W północnej części naszego województwa zabieg usunięcia zacmy można wykonać w szpitalu w Skierniewicach i Tomaszowie Mazowieckim. W Skierniewicach czas oczekiwania dla przypadków pilnych jest bardzo krótki, a pacjent może być poddany zabiegowi do końca tego roku, podobnie jak w Tomaszowie Mazowieckim.

Zabieg usunięcia zacmy wyceńniany jest na około 2.000 zł.

Krócej na rezonans magnetyczny

Dodatkowe 4,4 mln zł przeznaczonych jest na badania rezonansu magnetycznego. Te pieniądze trafiły do placówek w październiku. W województwie łódzkim umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia realizuje 20 podmiotów. Średni koszt badania wynosi około 650 zł.

Jak informuje rzecznik, w północnej części województwa pacjenci mogą skorzystać z badania w placówkach takich jak: NZOZ Diagnostyka w Kutnie (przypadek pilny – termin 2 stycznia 2019 r., stabilny – 2 lutego 2019 r.), Pracowni Tomma Diagnostyka Obradowa w Łęczycy (przypadek pilny – 2 stycznia 2019 r., stabilny – koniec stycznia 2019 r.) oraz Wizja V Diagnostyka Medyczna (przypadek pilny – grudzień 2018 r., stabilny – początek marca 2019 r.).

Wprawdzie czas oczekiwania na specjalistyczne badania dla chorych pacjentów wciąż jest niezadowalająco długi, ale widać znaczne przyspieszenie w ich wykonywaniu. Jeśli w 2019 roku na zdrowie będą przekazywane środki w podobnych, wyższych kwotach, jak to jest w 2018 r., to jest nadzieja, że sytuacja się unormuje, z korzyścią dla zdrowia pacjenta. Im wcześniej rozpoczęte leczenie, tym większe szanse na wyleczenie i zmniejszenie skutków zachorowania. ■

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błączek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

DUŻY WYBÓR:

- glazury
- terakoty
- gresów

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

PRACUJEMY: pon.-pt. 7-18, sob. 7-15

- plyty OSB
- plyty gipsowe
- styropian
- wetnę
- farby
- tynki na elewacje
- armaturę sanitarną

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837 88 13

Żychlin | Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin We Włoszech uczyli się dyskutować o tym co dzieli, a co łączy

Ośmioro uczestników ze Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin: Filip Piątkowski, Kacper Nowacki, Szymon Dalek, Dawid Starczewski, Julia Zielińska, Ida Kalinowska, Zuzanna Czerbiak i Kinga Garstka oraz dwie liderki Agata Pawłowska i Magdalena Piątkowska, byli uczestnikami wymiany młodzieżowej do Włoch „Out of the box” w ramach projektu Erasmus+.

Przez osiem dni, w dniach 19-26 sierpnia, młodzież z Żychlina przebywała w miejscowości Torgnon, w górskim regionie doliny Aosty, na wysokości 1.500 m

n.p.m. W projekcie wzięło udział łącznie 40 osób z pięciu państw: Włoch, Polski, Hiszpanii, Malty i Walii.

– Celem tegorocznego projektu było rozwijanie tolerancji wśród młodzieży. Wiele rozmawialiśmy o zjawisku imigracji – mówi Iwona Kciuk, koordynatorka projektu. – Podczas licznych warsztatów, gier dydaktycznych i zajęć integracyjnych młodzi ludzie poznawali się nawzajem, dyskutowali o tym co ich łączy, a co dzieli. Robili to w niekonwencjonalny sposób. Budowali np. wieżę z makaronu, gdzie przyczepiali karteczki,

na których wypunktowali najważniejsze wartości oraz wartości najmniej istotne. Po każdym zajęciu była dyskusja na argumenty, były negocjacje, by wreszcie znaleźć kompromis, wszystko z poszanowaniem poglądów innych osób. Z początku było to trudne, bowiem zajęcia odbywały się w języku angielskim. By wyrazić swoje zdanie, uczestnicy musieli wzbogacić swój słownik specjalistycznych słów.

Po codziennych warsztatach chodzili na piesze wędrówki po górach. Zwiedzili Turyn i Mediolan.



We włoskich górach żychlinianie uczyli się tolerancji i poszanowania poglądów innych osób.

STOWARZYSZENIE NA RZECZ ROZWOJU GMINY ŻYCHLIN



Iwona Kciuk (w czerwonej bluzce), odbiera nagrodę kuratora oświaty od Grzegorza Wierchowickiego za wybitne osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze.

ZS w Żychlinie | Nagroda kuratora Iwona Kciuk doceniona

17 października, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, łódzki kurator oświaty Grzegorz Wierchowicki wręczył Iwonie Kciuk, nauczycielce języka angielskiego w Zespole Szkół przy ul. Narutowicza, nagrodę za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Oprócz dyplomu była też nagroda finansowa w wysokości 6.400 zł brutto, czyli 4.500 zł netto.

To jedyna żychlinianka na wojewódzkiej gali nauczycielskiej, którą zorganizowano w auli Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Obok nagród finansowych były też odznaczenia państwowe. W nauczycielskiej uroczystości uczestniczyło 160 nauczycieli uczących na różnych stopniach edukacji dzieci i młodzież z całego województwa łódzkiego.

– Cieszę się bardzo, że wreszcie zauważono i doceniono moją pracę jako nauczyciela i auto-

ra wielu projektów Erasmus+, Leonardo czy wymian młodzieżowych finansowanych ze środków unijnych, które realizuję od 14 lat – mówi Iwona Kciuk. – Moje wyróżnienie, to również prestiż dla Zespołu Szkół w Żychlinie i promocja naszego małego miasteczka. Mam nadzieję, że w następnych latach nagrody otrzymają też inni nauczyciele z żychlińskich szkół, gdyż na nie zasługują.

Osoba nauczycielki z Żychlina Iwony Kciuk została zgłoszona do kuratora oświaty przez dyrektora ZS Tomasza Rapsiewicza, który pierwszy docenił efekty pracy pani Iwony i korzyści jakie ma żychlińska młodzież uczestnicząca w projektach i praktykach zawodowych. Dzięki projektom młodzież ze szkoły nie tylko podnosi kwalifikacje, doskonalą znajomość języka angielskiego, ale też poznaje jak żyją ich rówieśnicy w różnych państwach Europy. dag

Bedno | Gminny Ośrodek Kultury

Przyroda w poezji – dzieci recytowały wiersze

Grupa 28 recytatorów ze szkół podstawowych w Szewcach Nadolnych, Pniewie, Pleckiej Dąbrowie i Bednie wzięło udział w konkursie recytatorskim „Przyroda w poezji – leśne zwierzęta duże i małe” etap gminny. Konkurs odbył się 26 października w Gminnym Ośrodku Kultury w Bednie.

Słowa poetów dzieci opowiadały o leśnych zwierzętach. Recytatorów oceniali jury w składzie: Krystyna Zakrzewska – kierownik Gminnej Biblioteki w Krzyżanowie, Anna Trusińska – radna gminy Bedno, Maciej Dziegielewski – student Akademii Muzycznej, które zwracało uwagę na kulturę mowy, interpretację i dobór repertuaru.

Recytacje oceniano w czterech grupach wiekowych klas I-II, klas III-IV, klas V-VI i klas VII-VIII.

W najmłodszej grupie wiekowej jurorom najbardziej spodobała się recytacja wiersza Tadeusza Kubiaka „Baśń o polnym koniku” w wykonaniu Mai Stepień z kl. II z SP w Pleckiej Dąbrowie. Drugie miejsce zajęła Julia Dominiak z kl. I z SP w Szewcach Nadolnych (wiersz „Lis”), zaś III Marcelina Mrowicka z kl. I z SP w Szewcach Nadolnych (wiersz „Jeż”). Były też dwa wyróżnienia, dla: Wiktorii Grabowskiej z kl. II z SP w Szewcach Nadolnych i Mileny Łąpieś z kl. II z SP w Pleckiej Dąbrowie.

Kategoria klas III-IV

W tej kategorii uczniowie recytowali po dwa wiersze. Zdaniem jury najlepiej zaprezentowała się Julia Czubiak z kl. IV SP w Szewcach Nadolnych, która recytowała wiersz „Sowa” i „Niedźwiadki niejadki”. Jury przyznało też drugie miejsce: Marcie Łąpieś z kl. IV z SP w Pleckiej Dąbrowie, która recytowała wiersz „Dzieciół i sowa” i „Może zobaczymy” i Julii Tarkowskiej z kl. IV z SP w Pleckiej Dąbrowie za wiersze „Jeż, który zaspał” i „Wiewiórka i bóbr”. Trzecie miejsce zajęła Maja Misztal z kl. III z SP w Pniewie za wiersze „Wiewiórka” i „Może zobaczymy”. Wyróżnienie trafiło do Zofii Fercikowskiej z kl. IV SP w Szewcach

Nadolnych za wiersze „Jeż” i „Sen niedźwiedzia”.

Kategoria kl. V-VI

W tej kategorii jury przyznało dwa I miejsca. Zajęły je: Natalia Ratajczyk z kl. V z SP w Szewcach Nadolnych za wiersze „Niedźwiędź i pszczoła” oraz „Jeż” i Joanna Tomczak z kl. V z SP w Szewcach Nadolnych za utwór „Wilki i sarenki” oraz „Miś”.

Były też dwa drugie miejsca. Wyrecytowali je: Maja Nowacka z kl. V z SP Pniewo za wiersze „Ryby, żaby i raki” oraz „Bajka o sowie”. Drugie miejsce zajął też Michał Myszowski z kl. V z SP w Pleckiej Dąbrowie za wiersze „Wiosna wśród zwierząt” i „Jeż”.

Trzeciego miejsca nie było, ale za to jury przyznało dwa wyróżnienia. Otrzymali je: Weronika Ratajczyk z kl. V z SP w Szewcach Nadolnych i Sara Silva z kl. VI z SP Bedno.

Kategoria klasy VII-VIII

Było tylko jedno I miejsce, które jury przyznało Annie Kowalczyk z kl. VII z SP w Szewcach Nadolnych za wiersze „Maraton zwierzęcy” oraz „Niedźwiędź i pszczoła”. Wyróżnienie otrzymała Weronika Kowalewska z kl. VIII z SP w Szewcach Nadolnych za wiersze „Miś” i „Może zobaczymy”.

Wszyscy otrzymali dyplomy, najlepsi nagrody książkowe. dag



Najlepsi recytatorzy z gminy Bedno w kat. klasy V-VI.

REKLAMA

SIB OKNA I DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

OKNO 030
865 mm
1435 mm

PROMOCJA !!!
za 330 zł
cena brutto

CISZA EKOLOGIA

okna inwentarskie

laureat nagrody
Marka Regionalna
łowickie 2016

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@lowicz.pl
sklep@lowicz.pl
www.lowicz.pl

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

PROJEKTOWANIE ŁAZIENKI GRATIS

GLAZPANEL

- kabiny prysznicowe
- wanny
- meble łazienkowe
- stelaże podtynkowe i ceramika
- baterie łazienkowe i kuchenne
- glazura
- terakota
- gres

II i III gat.
w **SUPER CENACH**

Łowicz, ul. Gen. Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 **ZAPRASZAMY**

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl



Ławka Grabskiego podczas odsłonięcia została już przetestowana przez uczestników uroczystości.

Łowicz | Pamiątka po projekcie Małe Miasto

Ławka Grabskiego stanęła na Kaliskiej

2 listopada, w południe, przed pomnikiem Władysława Grabskiego przy ul. Kaliskiej w Łowiczu odsłonięta została „Ławka Grabskiego”.

Została ufundowana z „podatków” zebranych podczas zajęć warsztatowych dla dzieci z łowickich szkół, płaconych w czasie realizacji projektu Małe Miasto Łowicz.

Projekt, finansowany przez Fundację BGK im. J. K. Steczkowskiego, realizowany był w Łowiczu od 15 do 19 października przez Fundację Czyni Dobro im. Jana Pawła II. „Małe Miasto Łowicz” to projekt edukacyjno-ekonomiczny, który polegał na tym, że dzieci – a było ich 120 – poznały różne zawody i wcieliły się w ich przedstawicieli, wykonując powierzone im zadania. W taki sposób uczyły się, że pieniądze biorą się nie z bankomatu, ale z wykonanej pracy, a także

– że trzeba płacić podatki. W czasie projektu pieniądze były wirtualne (walutą był „księżak”), ale za zarobione pieniądze dzieci mogły zrobić prawdziwe zakupy. Prawdziwa jest też ławka, która została wykonana z dębiny przez firmę Konstrukcja.

– Dlaczego akurat ławka? Trudno powiedzieć. To cel publiczny i miejsce publiczne – powiedział nam Wojciech Urbanek, prezes Fundacji Czyni Dobro.

Miejsce postawienia ławki też jest symboliczne – naprzeciwko

pomnika twórcy polskiej złotówki, premiera Władysława Grabskiego.

Przy odsłonięciu ławki i podsumowaniu projektu obecni byli prawnuk premiera, Wojciech Urbanek, starosta łowicki Krzysztof Figat, burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, dyrektor ZSP nr 4 Ewa Bury.

Była też kilkunastoosobowa grupa dzieci biorących udział w projekcie, które opowiadały jak cennym doświadczeniem był dla nich udział w warsztatach. **mwk**

Łowicz | 100-lecie odzyskania niepodległości

Uznanie dla uczestników patriotycznych przedsięwzięć

30 października w sali barokowej Muzeum w Łowiczu zorganizowane zostało uroczyste podsumowanie powiatowych wydarzeń związanych ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości. Starosta łowicki Krzysztof Figat wręczył nagrody laureatom konkursów – uczniom i szkołom.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Były też podziękowania dla wszystkich, bez wyróżnienia kogokolwiek – np. w przypadku happeningu zorganizowanego 10 października pod hasłem „Dla Niepodległej”.

W pozostałych konkursach były czołowe miejsca i nagrody. W konkursie na logo powiatowych obchodów miejsce I zajęła Marlena Dalecka z II Liceum Ogólnokształcącego.

W przeprowadzonym w ZSP nr 4 w kwietniu Powiatowym Konkursie Historycznym „Ziemia Łowicka w latach 1918-2018 – Świętujemy Niepodległość” uczestnicy rozwiązywali test. Najwięcej punktów uzyskała Adriana Guzek z I LO – która zajęła I miejsce, miejsca II zajęli Julia Badlak z Pijarskiego LO i Arkadiusz Wieteska z ZSP nr 4, miejsce III – Michał Więcek z ZSP nr 4.

Konkurs „Podhalańskie, spiśkie i orawskie drogi do niepodległości” jeszcze trwa, organizowany jest przez kilka samorządów, m.in. powiat tatrzański i Sopot. 10 października w ZSP nr 3 odbyły się powiatowe eliminacje, w których wzięły udział trzy drużyny – z ZSP nr 2, 3 oraz 4. Rozwiązywały one test. Najlepiej poradziły sobie z nim uczniowie ZSP nr 4, którzy będą nas reprezentować w dalszych etapach. A są to: Anna Majewska, Adrian Wiśniewski i Arkadiusz Wieteska.

Starosta wręczył też nagrody przedstawicielom 9 szkół, które 27 września w muzeum w Łowiczu wystąpiły w programie słowno-muzycznym pt. „Świętujemy Niepodległość”. A były to: I LO, II LO, ZSP 1, ZSP 2, ZSP 3, ZSP 4, Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Kiernozi, Pijarskie LO i Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

Ostatnim podsumowanym konkursem był zorganizowany w kwietniu w ZSP nr 3 Powiatowy



Młodzież biorąca udział w wydarzeniach związanych z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości miała okazję otrzymać za to nagrody od władz powiatu łowickiego.

Wykonany konkurs Piosenki Patriotycznej „Dla Tej co Niepodległa”.

W kategorii uczniów klas I-VI podstawowych miejsca I i II nie przyznano, III zajęła Amelia Szybka ze Szkoły Podstawowej w Stachlewie.

W kategorii uczniów klas VII-VIII oraz klas III gimnazjów miejsce I zajęła Alicja Lis z Pijarskiej SP, równorzędne miejsca II – Liwia Witczak z SP nr 4 oraz Klaudia Kosiorzek z SP nr 1, równorzędne miejsca III – Patrycja Kierzkowska z SP nr 3 i Maja Ciesielska z SP nr 2.

W kategorii uczniów szkół ponadgimnazjalnych: miejsce I zajęła Maria Strychalska-Gać z II LO, II – Klaudia Malicka z ZSP nr 3, równorzędne miejsca III Karolina

Jaros z ZSP 3 i Aleksandra Miziołek z ZSP nr 4.

W konkursie oceniano też zespoły i chóry. W kategorii szkół podstawowych przyznano miejsce III chórowi z Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych: – miejsce I zajął zespół „Patriotki” z ZSP 4, II – zespół „Enigma” – również z ZSP 4, III – chór Blichowiaków działający w ZSP 2.

Jury przyznało nagrodę specjalną dla akompaniatora Grzegorza Redzisa z ZSP 4 w Łowiczu.

Podczas podsumowania tych konkursów wystąpili laureaci Powiatowego Konkursu Piosenki Patriotycznej oraz niektórzy uczestnicy programu „Świętujemy niepodległość”. **mwk**

Kocierzew Płd. | Codziennie coś innego
Niepodległościowy tydzień w szkole

Ciekawy, angażujący także lokalną społeczność, pomysł na uczczenie 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę zaproponowała Szkoła Podstawowa w Kocierzewie Płd. Każdego dnia odbywa się w niej inna, ale równie oryginalna inicjatywa z okazji tej wyjątkowej rocznicy.

Na przykład 6 listopada, punktualnie o godz. 11.00, uczniowie układali żywą flagę Polski. Akcja polegała na tym, że po 5 chętnych uczniów z każdej klasy ubrało się w jednolitym kolorze: białym lub czerwonym. Następnie uczniowie ustawili się w ten sposób, by utworzyć biało-czerwoną flagę Polski, co zostało uwiecznione na pamiątkowym zdjęciu.

Nazajutrz, 7 listopada, uczniowie przygotowywali wypieki z akcentem patriotycznym, które mogły być zrobione np. z czerwonej galaretki i białego kremu. Tego dnia (już po zamknięciu tego numeru NŁ) zaprosili do szkoły wszystkich członków społeczności lokalnej, m.in. pracowników gminy, ośrodka zdrowia i kultury, ale przede wszystkim rodziców, aby wzięli udział w wieczorze poezji i pieśni patriotycznej, połączonym z poczęstunkiem wspomnianymi biało-czerwonymi wypiekami.

Kulminacją niepodległościowych uroczystości nastąpi w piątek, gdy cała społeczność szkolna spotka się w sali gimnastycznej,



Gra terenowa „Drogi do Niepodległości” to jedna z atrakcji, jakie odbyły się już w ramach Tygodnia dla Niepodległej w SP w Kocierzewie Płd.

by wzięły udział w ogólnopolskiej akcji bicia rekordu w śpiewaniu hymnu Polski. 9 listopada, punktualnie o 11.11, we wszystkich szkołach w Polsce ma zostać odśpiewany Mazurek Dąbrowskiego. Organizatorami ogólnopolskiej akcji są Rada Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Wójt Agnieszka Wójda powiedziała nam, że 11 listopada, w dniu Święta Niepodległości, na terenie gminy nie zostały przewidziane obchody, a mieszkańcy wezmą raczej udział w uroczystościach w Łowiczu. Jednocześnie przypominała, że gmina zaakcentowała 100-lecie odzyskania niepodległości już 14 września, kiedy podczas obchodów Święta Szkoły w Kocierzewie Płd. odsłonięto przed Urzędem Gminy postument w kształcie zegara słonecznego, w którego wnętrzu ukryto kapsułę czasu. **aa**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 21.11.2018, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Opracowali urządzenie o niesamowitej skuteczności w walce z głuchotą

HEROSI, ZBAWICIELE: Uratowali słuch milionom osób

Zespół amerykańskich naukowców stworzył technologię, która pozwala przywrócić 100% sprawności słuchowej.

Niezawodność i ogromny sukces nowego odkrycia wywołały strach wśród europejskich producentów aparatów słuchowych, a także koncernów sprzedających aparaty słuchowe w Polsce.

Próbowali zrobić z nich wariatów, straszli aktami oskarżenia na miliony dolarów i końcem kariery zawodowej. Naukowcy z centrum badawczego w Illinois odnaleźli metodę, za sprawą której...

Nawet całkowicie głusi odzyskali dawną sprawność słuchową

Potwierdzona naukowo **100% skuteczność w odzyskiwaniu słuchu, 5-krotnie szybsze i o 282% lepsze od popularnych aparatów słuchowych działanie.** Mały rozmiar, dyskretna konstrukcja, banalna obsługa, dostępność bez recepty i konieczności stania w kolejkach do lekarzy – tak wygląda efekt blisko 11-letnich badań najbardziej cenionych amerykańskich naukowców pod kierownictwem audiologa Davisa Graysona.

Razem ze swoim zespołem opracował on urządzenie o **100% skuteczności w walce z głuchotą i innymi ubytkami słuchu.** Zaprojektowany przez nich Audiokorektor Wzmacniający Słuch działa bowiem 5-krotnie szybciej, niż inne tego typu urządzenia i jest o 282% precyzyjniejszy od sklepowych aparatów słuchowych.

Technologia kosztująca grosze

Z założenia urządzenie tego typu powinno być drogie. Jest przecież od 5 do 8 razy skuteczniejsze niż 9 na 10 aparatów słuchowych. Jednak jakość nie musi od razu łączyć się z wysoką ceną. Zastosowana w Audiokorektorze nowoczesna technologia jest aż 76 razy tańsza od tej, stosowanej w zwykłych aparatach słuchowych. To niewielkie, dyskretnie urzą-

dzenie noszone za uchem już nigdy z niego nie wypadnie, jest wyjątkowo wytrzymałe, niezawodne oraz niezwykle proste w obsłudze.

Czy to w ogóle możliwe?

Audiolog Davis Grayson: „Odnaleźliśmy pewne prawidłowości w ludzkim uchu. Da się na nie oddziaływać na poziomie wewnątrztkankowym. Zaprojektowaliśmy specjalny mikroprocesor (AVD-873), który zatrzymuje degenerację słuchu i automatycznie przywraca dawną sprawność słuchową. **Pobudza komórki progenitorowe odpowiedzialne za regenerację narządów i sprawia, że ludzie słyszą nawet o 282% lepiej.**

Naszym celem była dostępność urządzenia dla wszystkich, także tych bardzo zaawansowanych wiekiem, którzy nie znają się na technologii. Nikt nie może być niewolnikiem swoich uszu! Dlatego nawiązaliśmy współpracę z laboratorium na Filipinach.

To znacząco pozwoliło obniżyć koszty produkcji bez utraty jakości”.

Niestety zespół Graysona zapłacił ogromną cenę za to odkrycie. Z każdym kolejnym dniem byli coraz częściej...

Szantażowani i zastraszani przez producentów zwykłych aparatów

„Dzięki naszemu odkryciu ludzie wygrali z głuchotą bez operacji, bez połykania mnóstwa kolejnych leków, bez wydawania kosmicznych sum na zwykłe aparaty. Audiokorektor Wzmacniający Słuch pozwala:

- ✓ **8-krotnie lepiej** wyłapywać szept i różne dźwięki w tłumie.
- ✓ **Całkowicie redukować szumy i piski**, obecne przy używaniu zwykłych aparatów słuchowych.
- ✓ **Rozumieć mowę ludzką o 282% dokładniej.**
- ✓ **15-krotnie lepiej rozróżniać głosy w grupie.** Ludzie znów mogą słuchać radia, oglądać TV, rozmawiać przez telefon.

✓ **Zminimalizować niebezpieczeństwo wystąpienia demencji i choroby Alzheimera.**

Ogromne koncerny postanowiły nas zniszczyć!

Producenci aparatów słuchowych poczuli bezradność, gdy uświadomili sobie, jaki ogrom pieniędzy tracą, nie mogąc już dłużej żerować na naiwności zwykłych ludzi! Strach przed bankrutem ich paraliżował. Zaczęli więc za wszelką cenę bronić swoich interesów!

Nie poddawaliśmy się jednak tak łatwo! Zbyt wiele pracy i poświęcenia włożyliśmy w to przełomowe odkrycie! **Naszym celem było umożliwienie odzyskania pełni słuchu każdemu, kto ma z nim problemy”.**

Batalia trwała miesiącami. Audiokorektor Wzmacniający Słuch zastosowało już 27 tys. osób z całego świata. Mnóstwo z nich cierpiało z powodu bardzo poważnych ubytków słuchu. Niektórzy z ogromnym trudem rozumieli, co się do nich mówi. Zamknięci w domach i wyłączeni z życia towarzyskiego, kontaktu z rodziną i przyjaciółmi. **Wszyscy oni odzyskali pełną sprawność słuchową, do dziś ciesząc się perfekcyjnym słuchem.**

Całkowicie bezpłatna wycena, bez finansowego ryzyka!

Audiokorektor otrzymasz wyłącznie w telefonicznej sprzedaży Klubu Seniora. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ **pierwsze 150 osób otrzyma specjalną zniżkę oraz całkowicie bezpłatną wycenę.** Wszystko po to, by decydując się na zakup, otrzymać produkt przede wszystkim korzystny cenowo, a dzięki indywidualnemu podejściu, wreszcie **odpowiedni dla Twoich problemów zdrowotnych i w 100% skuteczny** w walce z uciążliwymi wadami i ubytkami słuchu.



„Miałam tży szczęścia w oczach”

Audiokorektor Słuchu otrzymałam od syna

na 73 ur. i tylko dlatego zgodziłam się go wypróbować. Wierciecie lub nie, ale od razu po jego założeniu mój słuch stał się o niebo lepszy. Złapałam się na tym, gdy na parapecie w kuchni zostawiłam włączone radio. Gdy rozmawiałam przez telefon, hucało tak głośno, że pierwszy raz od lat musiałam je ściszyć. Od tego momentu wszystko dookoła słyszałam wyraźnie i czysto. Właśnie wtedy zdałam sobie sprawę, że to dzięki temu małemu urządzeniu znów normalnie słyszę. Nawet gdy stoję plecami do syna czy rozmawiam ze znajomymi w autobusie, słyszę ich każde słowo. Syn pozwolił mi odzyskać młodzieńczy słuch jak wtedy gdy miałam 25-30 lat!

Jadwiga (74 l.) z Drohiczyzna z wnuczką Leopoldem



„Nadal nie mogę w to uwierzyć...”

Człowiek głupi jest, że tak się upiera i chodzi

głuchy jak pień. Bo ile można wszystkich pytać „co? co? Możesz powtórzyć, nie usłyszałem?”. To irytujące! Używałem dwóch aparatów. Jeden był bardzo drogi, drugi ze średniej półki. Słyszałem lepiej, ale niewiele, a od tych ciągłych trzasków i pisków dostawałem do głowy! Nie tego człowiek oczekuje za takie pieniądze. Audiokorektor, choć z lepszym procesorem kupiłem pełen wątpliwości, nie mogłem uwierzyć, że czymś różni się od innych. Od pierwszego dnia byłem zaskoczony. Złapałem się na tym, że robiąc zakupy w końcu nie musiałem prosić o powtórzenie kwoty do zapłacenia. Drugi raz, gdy pies szczekał na ludzi, a ja mogłem go powstrzymać, zanim zrobił komuś krzywdę. Nareszcie słyszę, rozmawiam z ludźmi jak dawniej.

Józef (83 l.) z Budziejowic



ZADZWOŃ I POPROŚ O CAŁKOWICIE BEZPŁATNĄ WYCENĘ!

Już za kilka dni możesz słyszeć czysto, ostro i wyraźnie
Nie czekaj na cud. Odzyskaj całkowitą sprawność słuchową z Audiokorektorem Wzmacniającym Słuch!

1 Nie musisz bać się, że go zgubisz!
Z Audiokorektorem Wzmacniającym Słuch nie musisz każdego dnia zastanawiać się, czy wypadnie Ci z ucha, a jego idealnie dopasowany kształt sprawi, że będziesz czuć się niezwykle komfortowo i dyskretnie.

2 Nikt nie zauważy, że masz go za uchem!
Urządzenie przez swój cielisty kolor jest prawie niezauważalne. To, więc czemu zawdzięczasz tak dobry, ostry słuch pozostanie tylko Twoją tajemnicą. Dodatkowo w zestawie otrzymasz zestaw silikonowych wkładek w różnych rozmiarach. Dzięki nim Audiokorektor zawsze dopasuje się do Twojego ucha!

3 Usłyszysz nawet najmniejszy szept!
Mikroczip AVD-873 wyłapuje dźwięki we wszystkich zakresach, w których operuje ludzkie ucho. Dzięki niemu możesz znowu usłyszeć czyjś szept, wyłapywać i rozróżniać głosy w tłumie – nie umknie Ci żaden ważny dźwięk!

NIEDOSTĘPNY W SKLEPACH

NOWOŚĆ W EUROPIE!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 15 LISTOPADA 2018 r., przysługuje całkowicie bezpłatna wycena oraz gwarantowane 73% dofinansowanie producenta w momencie zakupu AUDIOKOREKTORA prof. Graysona (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: **81 300 34 77**

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00

(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



TYLKO do 15 LISTOPADA 73% taniej!

Punkt zapalny

Powiat łowicki | Rada Powiatu Łowickiego o sytuacji ZOZ

Jeśli powiat chce mieć szpital, musi więcej płacić

Rada Powiatu Łowickiego jednogłośnie udzieliła łowickiemu szpitalowi wsparcia w postaci 232.547 zł na zniwelowanie powstałej w bilansie finansowym straty netto. Czy można zrobić coś, żeby ZOZ nie ponosił w przyszłości takich strat?

Strata, biorąc pod uwagę, że jest pierwszą w ostatnich pięciu latach, nie jest katastrofalna – nie stanowi nawet 10% przychodu miesięcznego placówki, ale na pewno jest niepokojąca w kontekście następnych lat. Głównym źródłem utrzymania szpitala miał być – przynajmniej wg założeń tzw. „reformy Radziwiłła” – NFZ, ale otrzymywane od niego wsparcie jest niewspółmierne do kosztów utrzymania placówki.

Składników sumy, której zabrakło do zbilansowania budżetu, było wiele. Są to np. rosnące koszty utrzymania (praktycznie wszystkie zdrożało), prowadzone remonty, które zawsze generują też większe użycie energii, wymuszone podwyżki dla lekarzy i personelu (oprócz tego jest konkurencja ze strony NZOZ-ów, dlatego trzeba wynagradzać najlepszych specjalistów hojniej, by ich zatrzymać). Szpital w 2018 roku przyjął już ok. 8400 pacjentów – to więcej niż w ubiegłych latach.

Przed wszystkim chodzi jednak o rozwiązania finansowe na szczeblu centralnym, bo choć szpital musi intensyfikować wydatki, by utrzymać się w sieci szpitali, to nie są one potem re-

fundowane z NFZ. W przypadku wynagrodzeń na przykład, refundacja nie dotyczy dodatku funkcyjnego, dodatków za soboty, niedziele, godziny płatne z dodatkami itd.

Dyskusję na ten temat rozpoczął na wspomnianej sesji radny Janusz Michalak, prosząc o wyjaśnienie powstania tak dużej straty i podanie przewidywanych działań naprawczych. Zwrócił się z tym do dyrektora szpitala Jacka Kaniewskiego, przewodniczącej komisji zdrowia Zofii Rogowskiej-Tylman, przewodniczącego Rady Społecznej ZOZ Michała Słowińskiego i starosty Krzysztofa Figata.

Podobnych wyjaśnień domagał się też m.in. radny Marek Jędrzejczak, który mówił, że jest zaskoczony tak dużą stratą finansową szpitala, ponieważ na wcześniejszych posiedzeniach wielokrotnie pytał o nią i nikt wtedy nie mówił o żadnych problemach finansowych placówki.

Wypowiadały się wszystkie wywołane przez radnego Michała osoby, a dyrektora Jacka Kaniewskiego wspierał również wicedyrektor ds. medycznych ZOZ Janusz Kaźmierczak.

Mówili oni zgodnie, że szpital w Łowiczu – podobnie jak zdecydowana większość szpitali powiatowych w Polsce – znalazł się w tym roku w trudnej sytuacji finansowej, na skutek wadliwych rozwiązań ustawowych. To, ile szpital dostaje od NFZ, nie podlega żadnym negocjacji, dyrektorzy szpitali nawet nie podpisują się pod żadnymi dokumentami w tej sprawie.

Dyrektor ZOZ Jacek Kaniewski zapewnił, że wszystkie informacje na temat szpitala były przekazywane radnym w sposób rzetelny i zgodny z rzeczywistością. O tym, że coś może być nie tak, wszyscy dowiedzieli się w kwietniu, ale aneks dotyczący II połowy roku został przysłany dopiero 18 października. – Tak to niestety działa teraz w praktyce, że są miesiące, w których musimy pracować, nie wiedząc jaki tak naprawdę mamy budżet.

Zdaniem dyrektora Kaniewskiego szpital nie ma już na czym oszczędzać. – Koszty leczenia nie mogą być mniejsze, jeżeli zależy nam na bezpieczeństwie i zdrowiu pacjentów, a to jest niepodważalnym priorytetem – mówił dyrektor Kaniewski.

Radny Janusz Michalak wyraził obawę, że jeśli ta tendencja nie zostanie odwrócona, to można uznać to za pierwszy krok do likwidacji szpitala. Dyrektor odparł, że gdyby tak potraktować sprawę, to analogicznie większość



Na sesji głos ws. szpitala zabierał m.in. wicedyrektor ds. medycznych Janusz Kaźmierczak.

szpitali powiatowych w Polsce trzeba by uznać za zagrożone.

O polityce rządu względem szpitali powiatowych ostro wypowiadał się dyrektor Andrzej Kaźmierczak, stwierdzając, że sieć szpitali powiatowych to „wielkie oszustwo”, w którym stale zwiększane są wydatki i wymagania,

a wsparcie z NFZ się nie zwiększa. – Nie mówiliśmy o stracie wcześniej, nie mogliśmy wiedzieć jaka ona będzie, nie zależy to od nas – mówił.

– Żadnej rozrzutności w wydatkach nie ma – mówiła radna Zofia

“

Zdaniem dyrektora Kaniewskiego szpital nie ma już na czym oszczędzać. – Koszty leczenia nie mogą być mniejsze, jeżeli zależy nam na bezpieczeństwie i zdrowiu pacjentów.

Rogowska-Tylman. – Jeśli mamy przyjmować coraz więcej pacjentów, będziemy też mieli większe koszty. Personel w szpitalu nie jest liczny, a pacjentów wciąż przybywa.

Radny Jarosław Papuga stwierdził, że jego zdaniem dyrektor Kaniewski padł ofiarą własnego sukcesu, bo za taki należy uznać to, że problem pojawia się po raz pierwszy dopiero teraz, biorąc pod uwagę, że od lat tak nikt tak naprawdę nie jest w stanie przewidywać jaka będzie sytuacja w służbie zdrowia za rok.

Łowicz | Spotkanie osiedlowe na Zatorzu

Ciężarówka utrapieniem mieszkańców

dokończenie ze str. 6

Zadaniem miasta będzie teraz lobbować, by trafiła do realizacji w pierwszej kolejności.

Burmistrz wyraził nadzieję, że utrudnienia, jakie spowodują roboty związane z budową dróg dojazdowych do wiaduktu sprawią, że wielu kierowców ciężarówek

„odzwyczyai się” od wybierania tej drogi.

Podczas zebrania krytyczne opinie ze strony mieszkańców padły także nt. zagospodarowania skweru przy dworcu kolejowym w Łowiczu, a konkretnie nt. uschniętych drzew i braku zieleni.

Mieszkańcom nie podoba się także, że część ich sąsiadów z

domów jednorodzinnych pali śmieciami w piecu, skazując ich na przebywanie w kłębach czarnego, trującego dymu.

Powrócił też omawiany rok temu problem prac modernizacyjnych linii kolejowej w sąsiedztwie ul. Nieborowskiej, co powoduje uszkodzenia infrastruktury i zalewanie okolicznych piwnic.

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

organizujemy **Bal Andrzejkowy**

→ 24 listopada 2018 r.

U Rejenta w Głownie

→ Gra zespół DELAY → 5 posiłków gorących
→ Napoje, przekąski **BEZ OGRANICZEŃ**

→ 1 grudnia 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

WEŹ POŻYCZKĘ I ODBIERZ TABLET

Regulamin promocji w placówce:
Łowicz, ul. Bolimowska 7A,
(trasa Łowicz-Skierniewice)
☎ 792 819 200

Promocja trwa od 01.08.2018 r. do 31.12.2018 r.
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) pożyczki: 12,26%
(stan na 25.06.2018 r.).
RRSO kredytu konsolidacyjnego: 11,84% (stan na 25.06.2018 r.).
Aktualne warunki w placówkach i na www.aliorbank.pl
Alior Bank SA, ul. Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa

POŻYCZKI POZABANKOWE

Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800

Możliwość dojazdu do klienta

WÓJT GMINY NIEBORÓW
w ogłoszonym II nieograniczonym przetargu ustnym
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W MIEJSCOWOŚCI NIEBORÓW
– działka nr ewid. 588/1 o pow. 0,0538 ha.
wprowadza sprostowanie wprowadzonej omyłki w pkt 2:

▪ Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Nr 05928810661144714820000030 BS Zł o/Nieborów, najpóźniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 20 listopada 2018 r.

Wójt Gminy Nieborów
Andrzej Werle

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HORMANN
WIŚNIOWSKI

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Sąd Apelacyjny w Łodzi | ZM „Bzura” zapowiada pozwy

Związek „Bzura” wygrał spór o setki tysięcy złotych z miastem Łowicz

W czwartek 25 października Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi przez miasto Łowicz, które domagało się od Związku Międzygminnego „Bzura” zwrotu 756.293,95 zł niewykorzystanych składek inwestycyjnych, które miasto wpłaciło do związkowej kasy, gdy było jeszcze jego członkiem.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Przypomnijmy, że miasto Łowicz z końcem 2013 roku wystąpiło ze Związku „Bzura”, który został powołany do wybudowania zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Piaskach Bankowych. Stało się tak z powodu problemów w realizowaniu inwestycji, wynikających m.in. z utraty dofinansowania.

Na drodze procesowej Łowicz domagał się zwrotu w sumie ponad 756 tysięcy złotych składek inwestycyjnych, które wpłacono do ZM Bzura, a których nie wykorzystano do momentu opuszczenia w 2013 roku związku przez miasto.

2 października ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Łodzi zdecydował o oddaleniu powództwa władz Łowicza, zwracając uwagę na fakt, że w przypadkach, w których gminy członkowskie zgodziły się na przyjęcie statutu związku, jego zapisy regulujące pewne

kwestie mają pierwszeństwo nad przepisami ogólnymi.

Miasto odwołało się od tego orzeczenia do Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który 25 października zdecydował o oddaleniu powództwa władz Łowicza – ten wyrok jest prawomocny.

Prezes ZM „Bzura” Ryszard Nowakowski powiedział, że sąd przyznał związkowcom rację co do tego, że, zgodnie z zapisami statutowymi, miasta członkowskie są zobowiązane do wpłacania składek, które nie podlegają zwrotowi. Ponadto sąd orzekł na

rzecz Związku „Bzura” od miasta Łowicza zapłatę kosztów postępowania procesowego w wysokości 8.000 zł. – Najpierw obroniliśmy się, teraz będziemy walczyć o uregulowanie naszych dochodów, co należy do naszych obowiązków – mówi nam prezes ZM „Bzura” Ryszard Nowakowski. A to może oznaczać dla Łowicza kolejne koszty. „Bzura” zapowiada bowiem, że pozwie miasto Łowicz o zapłatę zaległych za 2013 rok składek członkowskich w wysokości 301.925,65 zł wraz z odsetkami. Nowakowski wyjaśnia, że

miasto wniosło je za ten rok w niepełnej wysokości.

Podobny pozew ZM „Bzura” syczy wobec miasta Łęczycy, od którego będzie ubiegać się zapłaty zaległych składek członkowskich za lata 2012-2013 w łącznej wysokości 433.206,73 zł wraz z odsetkami.

Co z budową zakładu?

Przypomnijmy, że 26 września br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi uchylił decyzję Wojewody Łódzkiego w sprawie unieważnienia pozwo-

lenia na budowę zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Piaskach Bankowych. Związek wciąż czeka jednak na decyzję Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w sprawie wydłużenia terminu na rozliczenie dotacji i pożyczki, które pozyskał na inwestycję. Bez zapewnionego źródła finansowania związek nie może ogłosić kolejnego przetargu na wyłonienie wykonawcy zakładu (przypomnijmy, że poprzedni wykonawca – firma Strabag – zrezygnowała z powodu braku ważnego pozwolenia na budowę).

Ryszard Nowakowski zwraca uwagę, że od czasu gdy robiono wycenienia kosztów inwestycji nastąpił znaczny wzrost cen na rynku materiałów i usług budowlanych, a niektóre z proponowanych rozwiązań technologicznych mają już swoje nowocześniejsze wersje. Dlatego ZM „Bzura” nie wyklucza, że będzie się domagał od Skarbu Państwa odszkodowania z powodu decyzji Wojewody Łódzkiego, która uniemożliwiła prowadzenie inwestycji. ■

RZUTY OKIEM | ŚLUBOWANIE



25 października, mimo krojącego z nieba deszczu, uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół w Bolimowie stanęli na płycie boiska sportowego na uroczystym apelu, którego głównym elementem było ślubowanie klasy pierwszej. W tym roku jest w niej 30 uczniów, którzy kształcą się w kierunku wojskowym i policyjnym. Po ślubowaniu nastąpiła defilada wszystkich klas, po czym uczestnicy uroczystości przeszli do sali gimnastycznej, gdzie odbyła się dalsza, artystyczna, część uroczystości o charakterze patriotycznym, którą przygotowały nauczycielki: Beata Tuła, Katarzyna Grażka i Lilla Cwalina. W czasie tej uroczystości statuetkę „Przyjaciel Szkoły” otrzymała dyrektor GOK w Bolimowie, Irena Śmigiera-Milewska. **tb**

Domaniewice | Patriotycznie w DK „Mój kraj szczęśliwy...” – koncert w niedzielę

Wyjątkowy niepodległościowy wieczór mieszkańcy Domaniewic będą mogli przeżyć biorąc udział w koncercie patriotycznym pt. „Mój kraj szczęśliwy...”.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 11 listopada, o godzinie 16.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach.

W patriotycznym repertuarze wystąpi wokalistka Katarzyna Sut oraz Zespół Pieśni i Tańca „Kalina”. Na scenie GOK-u widzowie będą mogli podziwiać również występy laureatów Powiatowego Konkursu Pieśni Patriotycznej „Wolność jest w nas”

oraz Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego Poezji Patriotycznej „Oblicza Ojczyzny”.

Niedzielne spotkanie będzie zarazem okazją do podsumowania, realizowanego od lipca projektu „Świętujmy z Niepodległą”, w ramach którego w ciągu kilku ostatnich miesięcy organizowano m.in. spotkania integracyjne, historyczne prelekcje czy patriotyczne rajdy. Przypomnijmy, że dobiegający końca projekt dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022.

Wydarzenie ma charakter otwarty. Wstęp wolny. **aw**

Sobota | Święto Niepodległości Pamiątkowa tablica na stulecie odzyskania niepodległości

Odsłonięcie okolicznościowej tablicy, upamiętniającej stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, będzie częścią tegorocznych obchodów Święta Niepodległości w Sobocie, które odbędą się tam w niedzielę, 11 listopada.

Niedzielne wydarzenie rozpocznie się uroczystą zbiórką pocztów sztandarowych o godzinie 11.11., po której będzie miała miejsce msza św. odprawiona w intencji ojczyzny w kościele parafialnym w Sobocie (11.30). Koncelebrował będzie ją ks. proboszcz Mirosław Krzeszewski. Tuż po nabożeństwie uczestnicy patrio-

tycznego spotkania złożą kwiaty przy pomnikach św. Jana Pawła II i Artura Zawiszy Czarnego. Po południu, o godzinie 12.50, na Rynku Zawiszy Czarnego w Sobocie odbędzie się wspomniane odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Wspólne chwile mieszkańców Soboty umili tego dnia również część artystyczna. Od godziny 13.20 w Domu Ludowym na ul. Łowickiej w Sobocie wystąpi uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sobocie. Część nieoficjalna obejmie również rozstrzygnięcie konkursów historycznych i plastycznych dotyczących Józefa Piłsudskiego, a także okolicznościowy poczęstunek. **aw**

SALA WESELNA WILLA PARK
w Głownie, ul. Wyspiańskiego 26

BAL ANDRZEJKOWY
• 24.11.2018 r. • cena 130 zł/osoba

ZAPRASZA

SYLWESTER
• cena 210 zł/osoba

ZAPISY tel. 693-166-469

ZAPEWNIAMY:

- 4 dania gorące
- zimne zakąski
- ciasto • owoce • napoje

Sylwester

Spotkajmy się 31 grudnia w GWIOZDZIE

Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl
gwiozda.lowicz@hotmail.com

Serdecznie zapraszamy na imprezę sylwestrową którą poprowadzi Wodzirej

Wiktopolia

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

KREDYTY i tanie ubezpieczenia

ZADZWOŃ I SPRAWDŹ NAS
tel. 601-649-772

LOKALE DO WYNAJĘCIA
do 700 m², centrum
tel. 534 500 595

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu? Sprawdźmy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Głowno - zadzwoń
792 308 057

KREDYTY DLA KAŻDEGO

→ szybka decyzja bez zbędnych formalności

- konsolidacje zobowiązań, hipoteki
- na zakup auta bez sprawdzania BAZ

696 222 731

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Społeczeństwo | Wokół 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

A to Polska właśnie!

Jakie są odczucia nasze, Polaków, związane z setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości? Czy to ważna data? Z czym kojarzy się nam słowo niepodległość? I jak żyje się nam w dzisiejszej, wolnej i niepodległej ojczyźnie? Na kilka dni przed 11 listopada 2018 r. rozmawialiśmy o tym z mieszkańcami naszej okolicy. Dziękujemy za wszystkie wypowiedzi, z których najciekawsze niżej publikujemy.

*
Święto niepodległości kojarzy mi się z radością: Polska odzyskała niepodległość i stała się wolnym krajem, możemy sami decydować o swojej przyszłości, wielu ludzi niestety tego nie docenia – mówi **Aleksandra Żałoba**.

Jej koleżanka **Karolina Dąbrowska** dodaje zaś, że miała przyjemność rozmawiać z osobą, która przeżyła II wojnę światową. – Rozmowa ta zrobiła na mnie ogromne wrażenie, człowiek ten stracił bliskich, bardzo się wzruszyłam słuchając tej opowieści i dała mi ona inne spojrzenie na to, co nas otacza, dlatego sądzę, że mamy wielkie szczęście, że żyjemy w kraju, w którym jest spokojnie i bezpiecznie. **Karolina i Aleksandra** są uczennicami szkół ponadgimnazjalnych.



Karolina Dąbrowska i Aleksandra Żałoba – uczennice szkół ponadgimnazjalnych. Im niepodległość kojarzy się z radością.

Słowo Polska kojarzy mi się ze słowem ojczyzna, natomiast niepodległość z wolnością i spokojem. Dla mnie właśnie spokój jest najważniejszy, żyjemy w kraju, w którym nie musimy podejmować trudnych wyborów, uciekać przed wojnami – należy to docenić, bo nie wszędzie tak jest.

Teresa Westerlich, emerytka, Łowicz

Święto Niepodległości kojarzy mi się z zadymami w Warszawie. Nie jest to chyba najlepsze skojarzenie, choć uważam, że dla nas, Polaków, to bardzo ważne święto, bo jesteśmy obecnie wolnym narodem, nikt nam otwarcie nie narzuca woli i z tego powinniśmy być zadowoleni. Cieszy na pewno to, że panuje spokój, zwłaszcza na poziomie lokalnym, gorzej jest na górze, wśród polityków. Ciągłe awantury i podziały burzą to przekonanie o poczuciu bezpieczeństwa. Na pewno możemy się cieszyć z tego, że żyjemy w Europie, że możemy się po niej swobodnie poruszać, to nasz wielki sukces, ja takich możliwości nie miałem.

Jerzy Pacold, emeryt, Łowicz

*
Grzegorz Grabski – prawnik premiera Władysława Grabskiego, spotkany przez nas w Łowiczu, bardzo przeżywa zbliżającą się datę 11 listopada. Jego pradziadkiem był nie tylko Władysław Grabski, ale też prezydent RP Stanisław Wojciechowski.

Pierwsze skojarzenie ze słowem Polska to Ojczyzna. To jedyny kraj, z którym człowiek czuje się aż tak emocjonalnie związany. Ojczyzna to też zobowiązanie. – To mój obowiązek, żeby mówić o przodkach, prezentować ich, przypominać. Robię to na różne sposoby.

Z tego zobowiązania można się wywiązywać na różne sposoby. Na przykład jego córka Justyna Kosmulska z domu Grabska mieszka wraz z mężem i trójką dzieci w Irlandii. I tam stara się kultywować polskość – uczy ojczystego języka, gra na instrumentach, bierze często udział w przedsięwzięciach patriotycznych.

*
– Raczej nie przeżywam szczególnie tego, że akurat teraz przypada 100 lat od odzyskania niepodległości – powiedział nam pan **Cezary**. Pytany o Polskę odpowiedział jednak, że to Ojczyzna, a on jest dumny z tego, że jest Polakiem. Polska mu się podoba i dlatego tu mieszka. Gdyby było inaczej, nie wróciłby tu po 3 latach spędzonych w Holandii. – Podoba mi się Polska i Polki – dodaje.

*
Uważam, że nie ma nastroju do prawdziwego świętowania. Mam obawy, że zapowiadane ogólnokrajowe obchody mogą się przełożyć w wielki bałagan. Chciałbym, aby tak nie było, ale mam świadomość, że naród jest bardzo podzielony i demonstracje – które z założenia mają być pokojowe, takimi potem nie są – powiedział nam pan **Tadeusz z Łowicza**.

*
19-letni **Przemysław, uczeń klasy maturalnej** w jednym z łowickich techników, przyznaje, że choć lubi historię, to nie odczuwa – podobnie jak wielu jego rówieśników – czym jest 100-lecie odzyskania niepodległości. Może dlatego, że w 1918 roku była inna epoka, a może dlatego, że brak niepodległości jest czymś abstrakcyjnym, co trudno mu sobie wyobrazić.

11 listopada nie będzie dla niego szczególnym dniem, ale 2 dni wcześniej weźmie udział w szkolnym przedstawieniu upamiętniającym wydarzenia sprzed wieku. Wcieli się w rolę żołnierza.

Pytany o Polskę, odpowiada pewnie: Polska to bardzo pozy-

tywne słowo. To najbardziej waleczny kraj, żaden inny tyle nie przeżył, co nasz.

*
Emerytowane nauczycielki Halina i Julia (jedna z nich pracowała w przedszkolu, druga w szkole) bardzo się cieszą, że mogą obchodzić 100-lecie odzyskania niepodległości i doczekały patriotycznego wychowania młodych ludzi. Pani Halina, jak co roku, weźmie 11 listopada udział w procesji z relikwiami św. Wiktorii, a potem we mszy św. w łowickiej katedrze. Pani Julia z powodu problemów z chodzeniem nie wybierze się na procesję. Cieszy ją to, że w TVP czy TV Trwam jest dużo patriotycznych programów i filmów. Uważa, że to bardzo potrzebne, ponieważ my musimy uzupełnić sobie wiedzę. Bo Polska to nasza ojczyzna i musimy być z niej dumni.

*
– Stulecie niepodległości kojarzy mi się z radością. To moment świętowania triumfu wolności, której nie dostrzegamy na co dzień, a bez której nie potrafilibyśmy żyć. Ta wyjątkowa niedziela będzie dla mnie dniem pełnym spokoju, płynącego z poczucia, że mogę żyć w wolnym kraju. **Jadwiga Porzezińska, Głowno**



Jadwiga Porzezińska i ośmioletni Aleks chętnie rozmawiali z naszym reporterem o tym, czym jest dla nich niepodległość.



Mimo że państwo Pustołka stulecie niepodległości celebrować będą na sportowo, w ich sercu gościć będzie poczucie patriotyzmu i solidarności ze wspólnotą.

*
Spędzając pierwsze listopadowe dni nad zalewem Mroźyczka **Natalia i Michał Pustołka** wspomniane stulecie odzyskania niepodległości uczczą na sportowo, uczestnicząc w jednym z lokalnych Biegów Niepodległości. – My, Polacy, jesteśmy solidarni, jednak w sposób dość wybiórczy – oceniają. – Potrafimy jednocześnie się w ważnych lub trudnych chwilach, ale na co dzień mijamy się obojętnie, nie zwracamy na siebie uwagi. Chciałbym, by ten wyjątkowy jubileusz stulecia odzyskania niepodległości przypomniał nam wszystkim o wartości jedności i o tym jak ważna jest wspólnota – zauważa Michał Pustołka.

*
– Bez niepodległości nie byłoby nas. Polska kojarzy mi się z krajem, który, mimo trudów daje możliwość życia w spokoju, bezpieczeństwie oraz dobrobycie. W przeszłości moja mama, podobnie jak ja dziś, sprzedawała na targowisku. Pamiętam czas, gdy w naszym kraju niczego nie było, więc gdy dostawałem od niej kiełbasę czy słodką bułkę, działo się święto. Dziś żyjemy w rzeczywistości, w której mamy bezpieczeństwo, bogato wyposażone domy, a jedzenia jest pod dostatkiem. Święto możemy mieć codziennie i chciałbym, żebyśmy to doceniali. **Janusz Rybus, Głowno**

*
– Święto Niepodległości przypominać mi będzie o roli wolności, która jest jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka.



Sylwia Chachuła. Od roku mieszka w Niemczech, cieszy się, że Polska jest w UE. W Głownie odwiedza rodzinę.

Coraz częściej o tym myślimy i zwracamy na to uwagę, bo na różne sposoby naszą wolność próbuje się ograniczać. Pragnę żyć w wolnym kraju i jestem zwolenniczką prawa wszystkich ludzi do wolności. Cieszę się, że mój syn może dorastać w Polsce. – Wróciłam do Polski po latach z zagranicy, bo nie wyobrażam sobie, bym mogła żyć gdzie indziej – stwierdza.

Paulina Świerczyńska, Głowno



Paulina Świerczyńska cieszy się z tego, że jej syn – 5-letni Marcel – może wychowywać się w wolnym kraju.

*
Jestem inicjatorem przywrócenia obchodów Dnia Niepodległości na cmentarzu rzymsko-katolickim w Strykowie i pomysłodawcą uroczystego obchodzenia rocznicy 17 września na cmentarzu mariańskim w Strykowie. Cieszę się, że obydwie wpisały się na stałe w kalendarz lokalnych uroczystości. Jednak jak patrzę na to wszystko, co dzieje się teraz w kraju, to w głowie mi się to nie mieści. Jak można w ogóle mówić, że nie pójdziemy razem w Marszu Niepodległości, nie podoba mi się to. Nie krytykuję żadnej partii, ale to, co robi opozycja, bardzo mi się podoba.

Dla mnie osobiście Polska obecnie jest kochaną, najświętszą Ojczyzną. Cieszę się, że ciągle się rozwija i mimo wszystkich swarów i waśni, jakie teraz się toczą, dla mnie jest po prostu piękna. Siedzę sobie przy oknie, patrzę na flagę, która u mnie powiewa od 3 maja do 11 listopada. Wywiesiłem ją nie dla siebie, a właśnie dla Polski. Dokąd będę żył, zawsze będę ją kochał.

Jan Jędrzejczak, Smolice

*
– Mieszkam teraz w Niemczech, więc jest dla mnie ważne, że Polska jest dziś wolnym krajem, należącym do Unii Europejskiej, dzięki czemu obywatele Polski mogą czuć się swobodnie w innych krajach UE, mają możliwość podjęcia tam legalnej pracy i ułożenia sobie życia. W Głownie odwiedzam rodziców i siostrę.

Sylwia Chachuła

*
– Myślę, że to, że Polska jest dziś w Unii Europejskiej, jest dobre. Wynikają z tego korzyści dla każdego kraju członkowskiego. Naprawdę jednak bardzo ważne jest to, że żyjemy w niepodległym kraju, że jest wolność mediów, wolność słowa, że możemy się wypowiedzieć i nie musimy niczego ukrywać. Mamy tę wolność i możemy z niej korzystać, tylko ważne, by z niej korzystać dobrze.

Anna Kwiatkowska, Głowno



Jan Jędrzejczak, mieszkaniec Smolic w gminie Stryków.



Monika Śmiałek i Klaudia Kosiorek z Łowicza.



Teresa Szadkowska. Uważa, że w dzisiejszej Polsce potrzeba zgody między Polakami i między politykami.

100. rocznica skłania mnie do zadumy nad tym, co się wydarzyło, do myśli o tych ludziach, którzy ginęli. Czuję wobec nich wielką wdzięczność. Dla mnie synonimem niepodległości jest wygrana.

Gdy myślę o Polsce obecnie, to niepokoją mnie konflikty polityczne, myślę, że to nie powinno tak wyglądać. Uważam, że partie powinny zjednoczyć się dla wspólnego dobra naszej Ojczyzny. 11 listopada zamierzam oglądać transmisję obchodów z Warszawy. Być może pojdę też na cmentarz, odwiedzić Groby Żołnierzy.

Dominika Mika z Niedźwiady

Cieszę się z tej okrągłej rocznicy, choć nie powiem, że towarzyszy mi jakaś wielka ekscytacja. Być może wynika to z faktu, że już trochę przyzwyczailiśmy się do tej wolności, ponieważ jako młodzi ludzie zastaliśmy już taki stan rzeczy.

Złoszczą mnie czasami podziały polityczne w naszym kraju. Polski jednak nie chcę opuszczać. W 100. rocznicę odzyskania niepodległości planuję wybrać się z kolegą na marsz w Warszawie.

Piotr z Warszawy (przyjechał na Wszystkich Świętych)



Piotr z Warszawy

Czuję wielką dumę z tego, że to już 100. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę, taka okrągła, taka super. Na przestrzeni istnienia świata to niby mało, ale dla mnie całkiem sporo.

Niektórzy uważają, że młodzi ludzie nie przywiązują do tego wagi, ale dla mnie najważniejsze są wartości: Bóg, Honor i Ojczy-

Barbara Pąsko z Łowicza

Człowiek, który myśli o tym, żeby mu jakoś starczyło od emerytury do emerytury, raczej nie myśli na co dzień, czy mamy jakieś korzyści z Unii Europejskiej, czy nie. Dzisiejsza Polska jest podziękowana, w polityce jeden na drugiego gada, brudy wyciągają sprzed dziesięcioleci. Takich rzeczy nie powinno się robić! Na pewno potrzeba nam większej zgody.

Teresa Szadkowska, Głowno

Gdy myślę o Święcie Niepodległości, to przypominają mi się te wszystkie apele i uroczystości w szkole. Myślę też o wszystkich naszych przodkach, którzy mieli swój udział w walce o niepodległość. Czuję wtedy dumę z tego, że jestem Polką. Przypominają mi się też rozmowy z moją babcią, której dziadek walczył na wojnie i ona mi o tym opowiada.

Monika Śmiałek z Łowicza

Gdy myślę o niepodległości, czuję radość, dumę i szczęście, że jesteśmy wolni. Przypominam sobie bohaterstwo tych, którzy przez bardzo długi czas walczyli o naszą niepodległość, nie poddali się, byli uparci i waleczni. Gdy myślę o tym, to zaraz się wzruszam. Mamy przecież wolny kraj!

Cieszę się, że obchodzimy już 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Myślę, że 11 listopada pojdziemy na miejskie obchody, żeby świętować tę ważną rocznicę w duchu wspólnoty.

Barbara Pąsko z Łowicza



Barbara Pąsko z córką Małgosią.



Weronika Bryk z Domaniewic.

zna. Gdy patrzę na przestrzeni czasu, ile się wydarzyło: najpierw wojny, potem PRL, to tak naprawdę trzeba było zbudować całą Polskę od nowa.

Jestem dumna z tego, że jestem Polką. Byłam niedawno w Grecji i kiedy mówiłam skąd jestem, okazywało się, że Polacy są tam bardzo dobrze postrzegani. No i oczywiście uważają, że polskie dziewczyny są najładniejsze.

Mam plan, żeby na 11 listopada pojechać z chłopakiem na marsz do Warszawy, by być w centrum wydarzeń, ale nie wiem, czy mi się to uda. Pójdę też do kościoła.

Weronika Bryk z Domaniewic

Jestem dumna z tego, że tu mieszkam i nie chcę wyjeżdżać. Dla mnie synonimem niepodległości jest wolność odzyskana w wyniku wojen i walk.

Święta patriotyczne obchodzimy najczęściej w szkole, do tej pory mieliśmy w niej już wiele obchodów z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Myślę, że to bardzo dobrze, ponieważ wiele osób można w ten sposób zachęcić do rozmyślań nad naszą historią.

Klaudia Kosiorek z Łowicza

Nie interesuje mnie polityka, a kwestie, o jakich rozmawiamy, kojarzą mi się z nią. Nie przywiązuję też szczególnej wagi do tej akurat daty, do dat w ogóle, bo uważam, że każdy dzień jest tak samo ważny. Jaka jest teraz Polska? Nie będę narzekał, mam wrażenie, że wszyscy dookoła zdecydowanie za dużo narzekają, co i tak niewiele zmienia.

Radomir Szrajbrowski



Dla Radomira Szrajbrowskiego ważne jest życie na co dzień, przede wszystkim rodzina.

Jestem patriotką. Czuję dumę. Niepodległość dla mnie oznacza wolność, oznacza też zjednoczenie całego kraju, jego mieszkańców. Nie jest to jednak tak jednoznacznie pozytywne uczucie, bo z drugiej strony, gdy myślę o przyszłości mojego kraju, to trochę się boję. Boję się co będzie dalej, bo niepodległość to jeszcze nie wszystko, trzeba brać za nią odpowiedzialność.

Sylwia Gładka, Łowicz



Sylwia Gładka podczas spaceru na Nowym Rynku.

Polska jest moją ojczyzną, tu się wychowałem i mieszkam, cieszę się więc, że jest ona wolna, niepodległa. Polska kojarzy mi się też nierozdzielnie z wiarą, myślę, że religijność jest jej bardzo ważnym składnikiem.

Jan Kośka, Łowicz



Jan Kośka na co dzień jest uczniem Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu.

Szanujmy to, co było, pamiętajmy i podtrzymujmy pamięć, ale patrzymy w przyszłość, koncentrujemy się na budowie nowoczesnego,

obywatelskiego i otwartego na świat społeczeństwa, bo – co by nie powiedzieć – dopiero zaczynamy je budować.

Pan Jacek, Łowicz

Cieszę się, że doczekałam takich czasów jak te, a z drugiej strony odczuwam też niepokój. Taka rocznica powinna przede wszystkim nas jednoczyć, tymczasem ciągle widzę wzajemne szczytowanie się Polaków na drugich, na co czasem aż nie można patrzeć, aż nie można tego słuchać. Ja uważam, że najważniejsze nie jest to, by patrzeć jakie kto ma poglądy, tylko jakim jest człowiekiem. Nawet za tej „komuny” byli we władzach także dobrzy ludzie. Powinniśmy szukać tego co nas łączy i bardziej się szanować.

Pani Teresa, Łowicz

W przededniu tego jubileuszu martwi mnie to, jak bardzo daliśmy się – jako naród – podzielić. Owszem, jest się z czego cieszyć – możemy jeździć po świecie, możemy czytać co chcemy, możemy, jak teraz, bez strachu rozmawiać na ulicy i wymieniać poglądy. Nie widać jednak tego, że są wartości dużo istotniejsze i trwalsze, niż klótnie PiS z PO i PO z PiS. Martwi mnie to szczególnie, ponieważ dobrze pamiętam społeczeństwo przed 1989 rokiem. Trudno oczywiście powiedzieć, że żyło się wtedy lepiej, ale za to była ta jedność. Poza bardzo niewielką grupą, która była u władzy, mogliśmy o osobie powiedzieć „my”, „my Polacy”.

Pan Marek, Łowicz

Dla mnie niepodległość mojego kraju, to także moja wolność. To swobody obywatelskie i demokracja. Bardzo dużo jako kraj i naród już osiągnęliśmy, więc jest co świętować, ale nie powinniśmy przy tym zapominać o drugiej stronie medalu. Wydaje mi się, że jako społeczeństwo zrobiliśmy się za bardzo zamknięci. Kiedy na przykład pracowałem razem z Polakami i Ukraińcami, widziałem bardzo dziwne jak dla mnie przejawy uprzedzeń, i to niestety ze strony moich rodaków. Ważną częścią polskości, patrząc na historię, zawsze była tolerancja dla innych narodów, wyznań, kultur.

Łukasz Skumiał, Łowicz



Łukasz Skumiał uważa, że jako Polacy powinniśmy być bardziej otwarci na innych.

Trudno się w pełni cieszyć z tej niepodległości, widząc, do czego to wszystko teraz zmierza. Po tak wielu latach mamy nareszcie tę wolność zewnętrzną, nie zagraża nam raczej jakaś wroga okupacja, obawiam się jednak o to, czy sami sobie jej nie odbieramy.

Pani Jolanta, Łowicz

REKLAMA

WYDATKI

duże

mniejsze?

i te bieżące

KREDYTY i POŻYCZKI

BLISKO CIEBIE

Fines operator bankowy

Fines Operator Bankowy
ŁOWICZ, ul. Krakowska 18
 tel.: **+46 895 18 59**

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania
 kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 22,90%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 93,15%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RPK010535, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Altor Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Mash Poland sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finanse Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Mikrokasa S.A., Ferratum Bank p.l.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytowych i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 31.07.2018 r.

Historia | O czym pisał „Łowiczanie” 15 listopada 1918 r.?

Pierwszy numer „Łowiczanie” w niepodległej Polsce

Moment odzyskania niepodległości w Łowiczu to także początek drugiego okresu w historii lokalnego tygodnika „Łowiczanie” – tytułu, do którego świadomie nawiązujemy. 15 listopada wyszedł, oznaczony jako 45. numer tej gazety – pierwszy w wolnej Polsce.

Pierwszy numer „Łowiczanie” ukazał się 2 czerwca 1911 r., gazeta wychodziła co tydzień do końca 1914 roku. Za opublikowanie artykułu Karola Rybackiego „Z dymem pożarów” została przez władze niemieckie zawieszona, a sam Rybacki na prawie dwa lata internowany.

Po powrocie z internowania Karol Rybacki, w połowie 1918 roku, wraz z Kamilą Trawińską odkupili od Wiktora Pstruszeńskiego „Gazetę Łowicką”, wydawaną od 1 kwietnia 1917 roku. Dopiero po odzyskaniu niepodległości powrócono do nazwy „Łowiczanie” (później, od 1922, nowa „Gazeta Łowicka” wychodziła jako odrębne czasopismo).

Dopiero na 6. stronie redakcja wprost pisała o powrocie do oryginalnego tytułu, informując o tym w krótkiej notce: „Z chwilą ustąpienia Niemców [pisownia oryginalna] pismo nasze wychodzić będzie pod właściwą swoją nazwą <Łowiczanie>, na przywrócenie której, po powrocie redaktora z obozu jeńców w Celle, zarząd prasowy niemiecki zgodzić się nie chciał”.

Na pierwszej stronie, poza oczywiście przywróconym tytułem, najbardziej rzucały się w oczy ogłoszenia Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Łowiczu o zapisach na 5% pożyczkę wewnętrzną Państwa Polskiego oraz o przyjmowaniu zgłoszeń do III Loterii Inwalidów Wojennych, w której do rozdania było 3.516.250 marek.

Na pierwszej stronie znalazły się też odezwy Rady Regencyjnej oraz komendanta Piłsudskiego, kontynuowana na stronie 2. Dalej znalazł się obszerny, pełen patetycznych apeli do narodu,



Na pierwszej stronie znalazły się też odezwy Rady Regencyjnej oraz komendanta Piłsudskiego, kontynuowana na stronie 2.



Pierwsza z ośmiu stron „Łowiczanie” sprzed 100 lat.

tekst autorstwa Czesława Peche-go „Polska idzie”, a także relacja ze zjazdu ludowców w Warszawie, na którym Zjednoczenie Ludowe w Królestwie Polskim połączyło się z Polskim Stronnictwem Ludowym w Galicji, tworząc jedno PSL.

Niewielkie objętościowo, ale istotne dla łowiczanie sprzed 100 lat były też znajdujące się na stronie piątej obwieszczenia Komisarza Rządu Polskiego Antoniego Czaykowskiego (oznajmia on, że został powołany na to stanowisko przez MSW), czy też porucznika Glinieckiego o powołaniu Obywatelskiej Straży Bezpieczeństwa Publicznego.

Na ośmiu stronach, bo tylko tyle liczył ten historyczny numer,

wiele było obwieszczeń i ogłoszeń, często ze szczegółowymi instrukcjami postępowania, różnych instytucji i organizacji, oddających klimat tworzenia, niemal od podstaw, nowych struktur politycznych i konieczności odbudowy kraju. Nawet jeśli mają charakter głównie informacyjny, przebijają przez nie ton zapału, mobilizacji i chęci organizowania.

Są też krótkie wiadomości z kraju i ze świata: powierzenie funkcji premiera Ignacemu Daszyńskiemu, plan zorganizowania w Warszawie pochodu patriotycznego, na wzór tego z 1905 roku, ucieczka obalonego cesarza Wilhelma II Hohenzollerna do Holandii czy zajęcie fortów tureckich na Gallipoli przez siły australijskie, nowozelandzkie i kanadyjskie.

Nie tylko polityka i sprawy bieżące zapełniały ten numer. Jest w nim na przykład kolejny odcinek powieści Karola Rybackiego „Księżanka Zocha”, a także kontynuacja zaduszkowej publikacji na temat łowickich cmentarzy. Na końcu zamieszczone są ogłoszenia drobne, które chyba najlepiej pokazują, że oprócz spraw wielkich i historycznych, równoległe toczyło się normalne życie – ktoś chce wynająć mieszkanie przy Podrzecznej 16, ktoś inny sprzedać używany, ale w dobrym stanie wózek dla dziecka, zaś rutytnowana nauczycielka udzieli lekcji fortepianu dla dzieci i dorosłych przy Końskim Targu... **tm**

RZUT OKIEM | RAJD Z HISTORIA W TLE



Seniorzy z Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku rajdem do Maurzyc zakończyli projekt „Rowerem po łowickich ścieżkach”, który był dofinansowany z budżetu Zarządu Województwa Łódzkiego.

Uczestnicy najpierw spotkali się w sali ślubów USC w Łowiczu, gdzie koordynatorka przedsięwzięcia i wiceprezes ŁUTW Mirosława Walczak podsumowała wszystkie poprzednie edycje rajdów, które były organizowane pod hasłami: „Szlakiem Nepomucenów” (Walewice), „Szlakiem Księżycym” (Nieborów), „Szlakiem bocianów w malarstwie i rzeźbie” (Boczki Chełmońskie i Sromów) i „Bolimowski Park Krajobrazowy” (Bolimów i Nieborów). Następnie wszyscy wyruszyli na trasę rajdu do Maurzyc, który przebiegał „Szlakiem działań społeczeństwa łowickiego w końcowym okresie I wojny światowej”. W ramach projektu nie tylko zrealizowano cykl rajdów rowerowych po Ziemi Łowickiej, ale też zakupiono na potrzeby ŁUTW m.in. kaski rowerowe, kamizelki odbłaskowe, peleryny przeciwdeszczowe i apteczki podręczne. **aa**

Sanniki | Dwa koncerty patriotyczne

Niepodległościowo w remizie i pałacu

Na dwa koncerty o charakterze patriotycznym zapraszają w weekend 10 i 11 listopada pałac w Sannikach oraz ośrodek kultury. Na obydwie jest wstęp wolny.

Pierwszy koncert pod tytułem „Niepodległa – Niepokorna” odbędzie się w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach w sobotę, 10 listopada o godzinie 17.00. Wystąpi trzysobowy ze-

spół aktorsko-muzyczny związany z Pogotwem Artystycznym Joanny Gałki-Walczkiewicz z Domaniewic. Współczesne i nie tylko pieśni i piosenki patriotyczne zaśpiewają z akompaniamentem własnym: ona, jej mąż Marcin oraz Józef Mikicin – muzyk z Łowicza.

W niedzielę 11 listopada o godz. 14.00 w pałacu w Sannikach odbędzie się „Koncert patriotyczny nie tylko z nazwy”.

Wystąpi soliści Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie, w składzie: Magdalena Idzik – sopran, Robert Dymowski – bas baryton, Maciej Prze-

strzelski – skrzypce, Monika Polaczek – Pręstrzelska – fortepian. W ich wykonaniu usłyszymy m.in. „Pierwszą brygadę”, „Przybyli ułani” czy „Modlitwę obozową”. Wstęp wolny, ale z racji ograniczonej liczby miejsc, numerowane wejściówki będą wydawane na miejscu od godz. 13.

Po koncercie nastąpi otwarcie poplenerowej wystawy prac malarskich pt. „Sannickie inspiracje”. Ekspozycję tworzą obrazy namalowane przez uczniów szkół z Gębina i okolic oraz seniorów podczas pleneru, który odbył się na początku września w sannickim pałacu. **opr. mak**

Bolimów | Na 100-lecie Niepodległej

Bieg, koncert i nie tylko

Dużo będzie się działo 11 listopada w gminie Bolimów z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

O godz. 10. w kościele pw. św. Anny rozpocznie się uroczysta msza św., w której udział wezmą władze gminy, poczty sztandarowe szkół i organizacji społecznych. Po mszy uczestnicy przejdą na rynek, gdzie pod tablicami upamiętniającymi poległych w latach 1914-1921 mieszkańców gminy, na budynku zajmowanym do niedawna przez przedszkole, złożone

zostaną wiązanki kwiatów. Oprawę tej uroczystości zapewni działająca w Bolimowie Strażacka Orkiestra Dęta.

O godz. 11.30 na terenie zwirowni w sąsiedztwie autostrady A2 (dojazd od ul. Skierniewickiej), zaplanowana jest zbiórka uczestników „Biegu Niepodległości”, zorganizowanego z inicjatywą miejscowego GOK. W śródę udział w nim potwierdziło 100 osób, ale można się zgłaszać nawet przed startem. – Dla 120 osób mamy przygotowane okolicznościowe pakiety, znajdują się w nich m.in. unikatowe medale przygoto-

wane przez Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich – powiedziała nam dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska. O godz. 12. uczestnicy biegu odśpiewają hymn, po czym ruszą na trasę biegu, która liczy dokładnie 1918 m.

To nie jedyna inicjatywa GOK tego dnia: o godz. 15. zaprasza on na koncert do swojej siedziby. Zagra Strażacka Orkiestra Dęta oraz zaśpiewają dzieci, które uczestniczą w zajęciach wokalnych prowadzonych w ośrodku. W programie utwory i pieśni patriotyczne. Widzowie otrzymają śpiewniki. **tb**

REKLAMA

Falbanka SKLEP ODZIEŻOWY

KUP 3 RZECZY A NAJTAŃSZĄ Z NICH OTRZYMASZ ZA 1ZŁ

2+1

Oferta ważna w dniu **12.11.2018r** **Łowicz** i dotyczy tylko ubrań. **ul. Zduńska 4**
Szczegóły w sklepie

SOPRANO

PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ

▪ Konkurencyjne ceny
▪ Usługa z dojazdem do Klienta

tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1, ogłasza przetarg ofertowy

NA WYKONANIE PROJEKTÓW DOCIEPLENIA I KOLORYSTYKI budynków mieszkalnych wielorodzinnych

w Łowiczu ul. Starzyńskiego nr 2, 3 oraz os. Dąbrowskiego nr 6

▪ Termin składania ofert do dnia **22.11.2018 r. do godz. 10.**
▪ Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM pokój nr 11, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00 do 14.00.

Okrągłe SZAMBA BETONOWE

ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ

PRZYDOMOWE MINI-OCZYSZCZALNIE

poj. 6.000 l, 10.000 l

Zduny 107B, FPHU Grzegory tel. 601-30-32-35 tel. 46/838-81-00

dowóz i montaż

Ludzie

Ciekawy człowiek | Ludzkie historie, ludzkie twarze – opowieść o nas Bartosza Cierbikowskiego

Polaków portret współczesny

Ludzkie twarze noszą w sobie ślady wielu przeżytych na przestrzeni lat historii. Złożone emocje, przeradzające się w ścieżki zapisanych na twarzy zdarzeń, uwiecznia Bartosz Cierbikowski, autor projektu fotograficznego: „Ludzkie historie, ludzkie twarze”. Choć obecnie młody fotograf zamieszkuje w Gdyni, to pierwsze twórcze kroki stawiał w rodzinnym Głównie.

Fotograficzna przygoda Bartosza Cierbikowskiego rozpoczęła się kilka lat temu od uwieczniania pejzaży. Szybko okazało się jednak, że fascynacją młodego artysty są ludzkie twarze. Początkowo portrety wykonywał znajomym, jednak kiedy zaczęło brakować inspiracji, postanowił poszukać ich na ulicy. W ten sposób zrodził się pomysł na rodzaj reporterskiego projektu, łączącego w sobie fotografię oraz opowiedzianą historię. Jego efektem jest realizowany od ubiegłego roku cykl 365 historii – po jednej na każdy dzień roku – przedstawiający Polaków portret współczesny. Efekty swojej pracy, czyli zdjęcia twarzy oraz opisy zasłyszanych podczas spotkań ludzkich historii, autor prezentuje na facebookowym profilu: „Ludzkie historie, ludzkie twarze”.

– Fotografując ludzi doszedłem do wniosku, że my, Polacy, chętnie opowiadamy o sobie, zaś panujący stereotyp, mówiący o tym, że jesteśmy zamknięci, wynika z tego, że nikt nas nie słucha. Kiedy ofiarowałem obcym osobom swój czas i chęć wysłuchania ich przeżyć, okazało się, że mieli do opowiedzenia wiele ciekawych historii oraz potrafili się otworzyć. Zrozumiałem, że większość z nas czuje się samotna i potrzebuje rozmowy – zauważa Bartosz.

Polacy pragną rozmowy

Miejscem, jakie początkowo artysta wybrał na poszukiwania interesujących historii, były dworce kolejowe. Szybko okazało się jednak, że to wybór niewłaściwy, bo choć w przestrzeni tej przebywa bez wątpienia mnóstwo interesujących osób, nie zawsze znajdują one czas, by opowiedzieć swoje historie do końca.

– Wiele razy bywało tak, że w najciekawszym momencie historii wjeżdżał pociąg, więc mój rozmówca wyruszał w podróż, a wątek się urywał. Zrozumiałem, że powinienem poszukać ciekawych ludzi w spokojnych, niespiesznych przestrzeniach jak parki czy deptaki – stwierdza artysta.

To właśnie tam spotkał kilkaset osób, które opowiedziały mu o marzeniach, jakie udało się im

spełnić, swoich wspomnieniach z dzieciństwa oraz największym w życiu lęku. Wysłuchując wspomnianych opowieści fotograf rozumiał, że choć ludzkie losy różnią się od siebie szczegółami, wiele spośród nich naznaczonych jest uniwersalizmem.

Tak było choćby w przypadku opowieści z dzieciństwa, podczas których dorośli ludzie z nostalgia powracali do nauki jazdy na rowerze, pierwszych szkolnych chwil czy momentów spędzonych z dziadkami na wsi. Choć nie brakowało również opowieści o pierwszych zawodach miłosnych czy niespełnionych marzeniach, więcej było wspomnień pozytywnych, zawierających obrazy beztrudnego dzieciństwa.

– Zauważyłem, że im częściej ludzie powracali w myślach do pięknych chwil ze swojego życia, tym częściej na ich twarzach gościł uśmiech. Zrozumiałem, że moje z nimi spotkania mają ogromny sens – podkreśla nasz rozmówca.

Lęk przestał być tabu

O wiele trudniejsze okazały się jednak rozmowy o lęku, choć i w tym przypadku Bartosz Cierbikowski nie odczuwał, że dla Polaków strach jest tematem tabu.



Świat pełen jest osób, które nie próbowały podążać za własnymi marzeniami i dziś ogromnie tego żałują. Fotograf podkreśla, że w wielu ludziach dostrzegł żal za utraconą szansą w życiu i jest on o wiele boleśniejszy niż nieudana choćby próba realizacji własnych celów.



Swoją przygodę z fotografią Bartosz Cierbikowski rozpoczął w rodzinnym Głównie.

Upór przed tego rodzaju opowieściami wynikał raczej, jego zdaniem, z tego, iż jako naród nie lubimy opowiadać o swoich porażkach, wstydzimy się ich przed innymi, jednak kiedy ktoś otacza nas zrozumieniem i akceptacją, łatwiej się otwieramy.

– Pomocne w rozmowach na trudne tematy okazywało się to, że sam jestem osobą szczerą. Pewność, że rozmówcy zostaną właściwie zrozumiani, płynęła z siły mojego autentyczności i pozwoliła pokonać wiele barier. Cieszę się, że niektórzy z tych ludzi mi zaufali i ich historie mogłem opowiedzieć światu. Byli oczywiście, również tacy, którzy na przekazanie światu opowieści już się nie zgodzili. Z ich historii musiałem uczyć się sam – stwierdza.

Opowieść o tym, że dobro powraca

Zapytany o to czy spośród 365 historii jest taka, która szczególnie zapadła mu w pamięć, Bartosz przekonuje, że było ich wiele. Każda z nich nauczyła go ważnych w życiu rzeczy, dlatego żadnej nie chciałby spośród innych wyróżniać. Mimo to, decyduje się naszemu reporterowi opowiedzieć historię pani Barbary, którą poznał na Bulwarze Nadmorskim w Gdyni. Pani Barbara, która przez wiele lat była pielęgniarką, wspominała mu o tym, jak pewnego dnia na przystanku autobusowym spotkała młodą dziewczynę, której zabrakło pieniędzy

na bilet. Po krótkiej pogawędce okazało się, że zmierza ona na egzamin do szkoły pielęgniarstwa. Pani Barbara bez wątpliwości podarowała więc bilet, a wraz z nim również swoją ulubioną, szczęśliwą dla pielęgniarki, garsonkę.

Po kilku latach na przystanku autobusowym kobietom ponownie dane było się spotkać. Okazało się, że młodsza, będąca już wówczas w sile wieku, rozpoznała starszą i podziękowała jej za okazane niegdyś wsparcie. Zapewniła, że wraz z biletem otrzymała szansę zostania pielęgniarką, dzięki czemu codziennie może dzielić się dobrem z innymi.

– Ta opowieść utwierdziła mnie w przekonaniu, którego od dawna jestem zwolennikiem: że okazane drugiemu człowiekowi dobro powraca. W innym człowieku lub w innych okolicznościach, ale na pewno powraca. Warto być dobrym – do tego chciałbym przekonać swoich odbiorców – zauważa Bartosz Cierbikowski.

Głównie wciąż w sercu

Mnóstwo spośród historii opowiedzianych poprzez projekt: „Ludzkie historie, ludzkie twarze” należy do głównian. To właśnie od rozmów ze znajomymi z rodzinnego miasta wszystko się rozpoczęło i o tym autor – jak zapewniam – na zawsze będzie pamiętać.

– Do rodzinnego miasta wracam rzadko. Rozwijam się, więc poszukuję nowych osób, nowych przestrzeni i nowych miejsc, jednak Głównie zawsze będzie zajmować istotne miejsce w moim sercu. Pamiętam o wszystkich, którzy towarzyszyli mi na początku przygody z fotografią oraz o tych, na których wsparcie od zawsze mogę liczyć – przekonuje.

Do szczęścia potrzeba nam... szczęścia!

Mówiąc o nauce płynącej z realizacji wspomnianego projektu, w pierwszej kolejności artysta wskazuje na przekonanie, iż warto realizować marzenia. Spotkania,

jakie odbył przy okazji realizacji projektu, udowodniły mu, że świat pełen jest osób, które nie próbowały podążać za własnymi marzeniami i dziś ogromnie tego żałują. Fotograf podkreśla, że w wielu ludziach dostrzegł żal za utraconą szansą w życiu i jest on o wiele boleśniejszy niż nieudana choćby próba realizacji własnych celów.

– Polacy chcą być szczęśliwi i bardzo tego szczęścia do szczęścia potrzebują. Mimo to, wielu z nich rezygnuje z siebie ze strachu przed odrzuceniem czy porażką. Rzadko wychodzą więc ze strefy swojego komfortu. Wybierają raczej spokojną i znaną przystań, choć mogliby wypłynąć na szerokie wody – zauważa.

Innymi pozytywnymi aspektami projektu są, jak przekonuje fotograf, wzrost jego pewności siebie oraz przekonanie, że rozwija się we właściwym kierunku.

– Dostrzegłem, że jestem potrzebny ludziom. To najpiękniejszy dar – stwierdza.

Najtrudniej jest mówić o sobie

Najtrudniejszą opowieścią spośród wszystkich 365 okazała się ostatnia, w której Bartosz Cierbikowski postanowił opowiedzieć o samym sobie. Na własnej skórze przekonał się wówczas, że z łatwością przychodzi mu słuchanie oraz rozumienie innych, jednak trudność sprawia otwarcie na samego siebie. Nielatwo – jak twierdzi – przyznać się do tego, co samemu się w głębi duszy czuje.

– Mimo że trudno było mi się zmierzyć ze swoimi myślami, musiałem opowiedzieć o sobie, bo lepszemu zakończeniu tego cyklu nie potrafiłem sobie wyobrazić. Dziś moją oraz setki innych historii można przeczytać na facebookowym profilu: „Ludzkie historie, ludzkie twarze” – zachęca autor.

Z optymizmem patrzy w przyszłość

Choć cykl 365 historii już się zakończył, przygoda Bartosza



My, Polacy, chętnie opowiadamy o sobie, zaś panujący stereotyp, mówiący o tym, że jesteśmy zamknięci, wynika z tego, że nikt nas nie słucha. Kiedy ofiarowałem obcym osobom swój czas i chęć wysłuchania ich przeżyć, okazało się, że mieli do opowiedzenia wiele ciekawych historii oraz potrafili się otworzyć.

Cierbikowskiego z fotografią dopiero na dobre się rozpoczyna. Niebawem ruszy kontynuacja projektu fotograficznego „Ludzkie historie, ludzkie twarze”, a więc formy sztuki, jaką w wykonaniu artysty głównianie znają i lubią.

– Od niedawna często podróżuję z aparatem. Byłem już w Borach Tucholskich, na Kaszubach, a także ponownie na ulicach Trójmiasta. Z tych podróży powracam z kolejnymi historiami, które już w listopadzie będę publikował regularnie na Facebooku – zapowiada autor.

Dodatkowo, w różnych miejscach kraju organizowane będą wystawy jego prac oraz spotkania autorskie, podczas których opowie o fotograficznej pasji oraz rozmowach z ludźmi. Najbliższa wystawa, obejmująca jedynie zdjęcia, będzie miała miejsce 9 listopada w Krakowie, zaś późniejsze – pod koniec roku w Gdyni oraz na początku przyszłego roku w Olsztynie – prezentować będą zdjęcia wraz z dołączonymi do nich historiami.

– Cieszę się, że mogę się rozwijać, a ludziom podoba się to co robię. W przyszłość patrzę z optymizmem. To piękne, że w tak wspaniały sposób mogę uczyć się życia. Chcę być światu potrzebny – zauważa nasz rozmówca. aw

REKLAMA

Unilink
LIBER UBEZPIECZEŃ

UBEZPIECZENIA

Ponad 40 ubezpieczycieli
w jednym miejscu

DOBREJ
CENY

GWARANCJA

unilinkcash

KREDYTY

bankowe
i pozabankowe

ŁOWICZ | Nowy Rynek 29 | 510-156-709

REKLAMA

psb

MRÓWKA

24,90 zł

PROSZEK DO PRANIA BRYZA
kolor i biel 6 kg

4,99 zł

PŁYN AJAX 1000ml
uniwersalny (różne zapachy)

9,99 zł

PŁYN ZIMOWY do spryskiwaczy
AGATOM -22°C 5L

110 zł

SZLIFIERKA KĄTOWA
125mm
850W YATO

4,50 zł

PRZECINACZ ELEKTRYCZNY
1,5m 3 gniazda

ZDUNY 1A (budynek po byłej piekarni) www.grzegory.pl
tel. 46 838 81 00, 46 839 11 75, e-mail: biuro@grzegory.pl
Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰, sobota 7⁰⁰-14⁰⁰

380105

381304

Raport

Edukacja | Matura 2018 – ostateczne wyniki i podsumowanie

Tylko w dwóch łowickich liceach wszyscy zdali maturę

Jedynie Pijarskie Liceum Ogólnokształcące Królowej Pokoju w Łowiczu oraz I Liceum Ogólnokształcące im Józefa Chełmońskiego w Łowiczu mogą się szczycić tym, że wszyscy absolwenci przystąpili do matury i zdali ją pomyślnie. Ale tylko w pierwszej z wymienionych szkół 100% zdawalność została osiągnięta już maju. W „Chełmońskim” była jedna poprawka, ale została zaliczona pomyślnie. Spośród techników na naszym terenie najlepiej maturę zdali absolwenci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu.

Jak już pisaliśmy w lipcu, gdy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych poznali wyniki, tegoroczne egzaminy nie były wyjątkowo trudne, zwłaszcza na poziomie podstawowym z języka polskiego i z matematyki. Między poziomem podstawowym a rozszerzonym z matematyki była jednak przepaść – uzyskanie dobrego wyniku z matematyki na poziomie rozszerzonym to naprawdę sukces.

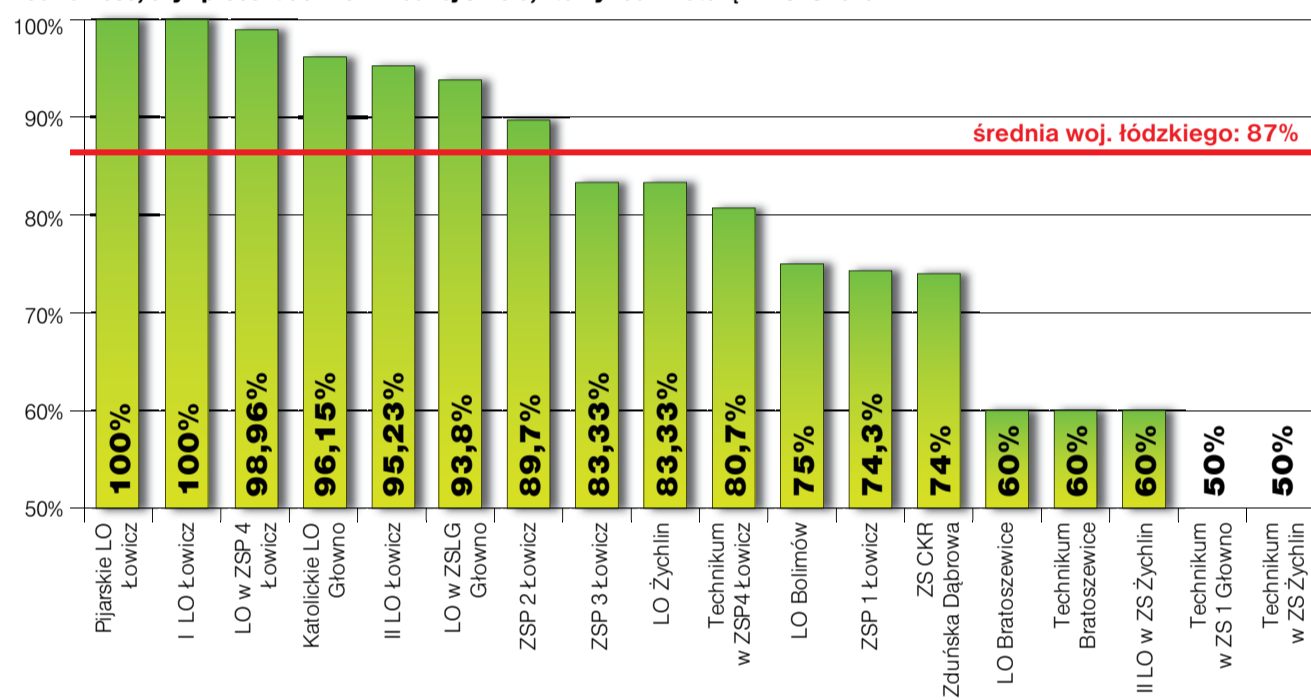
Trudne były testy z biologii i chemii – którą w obecnej formule zdawać można tylko na poziomie rozszerzonym.

Poniżej przedstawiamy raport przygotowany przez naszych reporterów. Jak zawsze podajemy w nim liczbę absolwentów, którzy byli uprawnieni do przystąpienia do matury i liczbę zdających – różnica jest duża, zwłaszcza w przypadku niektórych techników.

Podajemy też ogólną zdawalność, z uwzględnieniem wrzesniowych poprawek, a także średnie wyniki z egzaminów obowiązkowych na poziomie podstawowym i dodatkowych – ale te ostatnie tylko w przypadku placówek, w których do egzaminów takich przystąpiło co najmniej 5 uczniów.

Tegoroczny raport różni się od poprzednich tym, że w wielu przypadkach nie ma w nim nazwisk maturzystów, którzy uzyskali najlepsze wyniki. Szkoły tłumaczą się RODO. Może w kolejnych latach szkoły zadba-

Zdawalność, czyli procent uczniów w danej szkole, którzy zdali maturę w 2018 roku



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

ŁOWICZ

Pijarskie Liceum Ogólnokształcące

W tym roku w liceum pijarskim uprawnionych do zdawania matury było 58 uczniów i wszyscy oni przystąpili do egzaminu. Zdawalność w tej szkole ponownie była stu procentowa. Z języka polskiego na poziomie podstawowym uczniowie uzyskali średnią 75%. Najlepszy wynik uzyskali: Monika Góra – 100%, Monika

Wasilewska – 97%, Jakub Urbaniak – 94%, Aleksandra Galas – 94%, Aleksandra Cichal – 94%, Weronika Plichta – 93%, Marcelina Bryk – 91%, Ilona Rychlewska – 91%, Paulina Skowrońska – 91%, Konrad Mika – 90%, Kamila Franaszek – 90%. Z języka polskiego na poziomie rozszerzonym uczniowie uzyskali średnią 56%. Najlepszy wynik osiągnęli: Monika Góra – 100%, Katarzyna Czaplarska – 90%, Jakub Urbaniak – 85%.

Bardzo wysoką średnią uczniowie szkoły pijarskiej uzyskali z matematyki na poziomie podstawowym. Stuprocentowy wynik osiągnęło aż 13 uczniów: Przemysław Chojcecki, Aleksandra Cichal, Katarzyna Czaplarska, Marta Dałek, Kamila Franaszek, Aleksandra Galas, Patrycja Lademan, Klaudia Majer, Konrad Mika, Kacper Opalski, Weronika Plichta, Julia Warzywoda, Monika Wasilewska. 98% wynik przypadł w udziale: Marcelinie Bryk, Jakubowi Burzykowskiemu, Tomaszowi Kolasowi, Martynie Palos, Weronice Rybus, Leonardzie Siekierze oraz Aleksandrze Wojtasiak. Niewiele mniej, 96%, uzyskali: Kacper Bolimowski, Joanna Kapusta, Zuzanna Mazgaj, Aleksandra Pykacz, Monika Wojciechowska, Aleksandra Wojda i Aleksandra Wróbel.

Kilkoro uczniów uzyskało również wynik oscylujący wokół 90%. Byli to: Dominik Baczyński, Dawid Gałązka, Jan Kozła, Wojciech Kret, Klaudia Kwasek – wszyscy 94%, Mateusz Borkowski – 92% oraz Barbara Krawczyk, Michał Ryfa, Jakub Urbaniak – po 90%.

Bardzo dobrze egzamin wypadł ze wspomnianego przedmiotu na poziomie rozszerzonym. Średnia, jaką uzyskali uczniowie, wynosi 51%. Wśród najlepszych uczniów znaleźli się: Przemysław Chojcecki – 92%, Tomasz Kolas – 72%, Aleksandra Wojtasiak – 72% oraz Monika Wasilewska – 68%.

Zadawalający wynik egzaminu maturalnego uczniowie pijar-

skiego liceum uzyskali z języków obcych. Większość z osób przystępujących do niego pisało test z języka angielskiego – na poziomie podstawowym 56 osób (średnia 92%), zaś na poziomie rozszerzonym 44 osoby (średnia 76%). Najlepsi z nich to uzyskujący wynik stuprocentowy na poziomie podstawowym: Barbara Bielecka, Marcin Blus, Kacper Bolimowski, Mateusz Borkowski, Jakub Burzykowski, Przemysław Chojcecki, Aleksandra Cichal, Katarzyna Czaplarska, Aleksandra Galas, Marta Graczyk, Julia Kokołaszewi, Tomasz Kolas, Maciej Oberman, Weronika Plichta, Aleksandra Pykacz, Ilona Rychlewska, Julia Warzywoda, Aleksandra Wojtasiak oraz Franciszek Wróbel. Z kolei na poziomie rozszerzonym na egzaminie z tego przedmiotu najlepiej wypadli: Aleksandra Wojtasiak – 100%, Marcin Blus – 98%, Weronika Plichta – 98%, Tomasz Kolas – 96%, Aleksandra Cichal – 94%, Marta Graczyk – 94%.

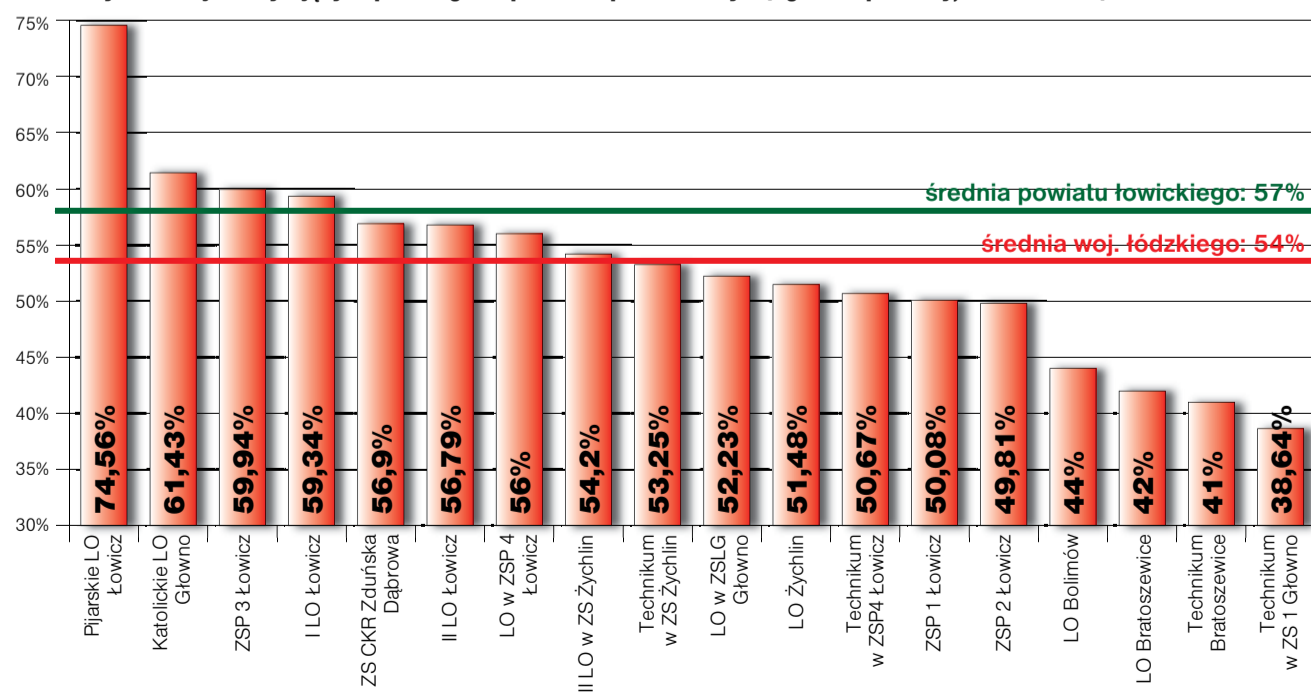
Na podobnym poziomie zaprezentowali się uczniowie preferujący historię. Do egzaminu przystąpiło 10 uczniów. Wyniki najlepszych z nich oscylowały wokół 80%. Do osób tych należeli: Konrad Panuszewski – 84%, Katarzyna Czaplarska – 82%, Jakub Urbaniak – 78%, Jakub Zawadzki – 76%, a także Konrad Mika – 76%.

Nieco więcej, bo 18 uczniów, napisało test z biologii. Do najlepszych należeli: Aleksandra Pykacz – 83%, Kamila Franaszek – 80%, Marta Dałek – 78% oraz Julia Warzywoda – 77%. Chemii na maturze preferowało 15 uczniów, z czego troje uzyskało wysoki rezultat. Są to: Kamila Franaszek – 90%, Julia Warzywoda – 78% oraz Aleksandra Wojtasiak – 78%.

Z kolei w tym roku z geografii zmagano się 11 uczniów, a tylko jedna z nich, Marcelina Bryk, uzyskała wynik powyżej 70%. Podobne rezultaty uczniowie liceum pijarskiego osiągnęli z fizyki. Do matury z tego przedmiotu przystąpiło 13 uczniów, zaś najlepszymi okazali się Przemysław Chojcecki – 88% oraz Monika Wasilewska – 85%. Taka sama liczba, 13 osób, pisała w tym roku egzamin z wiedzy o społeczeństwie. Najlepsi to: Julia Kokołaszewi – 80%, Michał Ryfa – 75%, Konrad Panuszewski 73%, Ilona Rychlewska – 73%, Aleksandra Galas – 72%.

Podobnie jak w poprzednich latach, z uzyskanych przez uczniów wyników zadowolone są władze placówki. Jak powiedział nam dyrektor szkoły Przemysław Jabłoński: – Wyniki matur są dla nas wielką satysfakcją, ponieważ przekonaaliśmy uczniów do wspólnej systematycznej pracy, również pozalekcyjnej, więc teraz możemy cieszyć się jej efektami. Wszyscy uczniowie zdali maturę, średnie wyniki są zdecydowanie wyższe od krajowych. Cenne jest również to, że bardzo dobrze wypadły zarówno przedmioty ścisłe, przyrodnicze, jak i humani-

Średni wynik danej szkoły z języka polskiego na poziomie podstawowym (egzamin pisemny, matura 2018)



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 15.10. – 4.11.2018

† 15 października: Roman Krzysztof Radomiak, I.65, Głowno.	Stanisława Szymajda, I.78, Łowicz.
† 16 października: Jerzy Kramarz, I.66; Grzegorz Łuczyński, I.56, Łowicz.	† 25 października: Zbigniew Śmiełek, I.62; Mateusz Madanowski, I.24.
† 17 października: Helena Ciesielska, I.90.	† 26 października: Marianna Śliwińska, I.90, Otolice; Stanisława Kros, I.85, Sadówka.
† 18 października: Zofia Szwarocka, I.88.	† 28 października: Stanisław Zabost, I.70.
† 19 października: Jadwiga Zimna, I.85; Genowefa Dudek, I.89.	† 30 października: Teresa Janczyk, I.51; Marianna Dańczak, I.91; Wojciech Dębski, I.59, Głowno.
† 20 października: Jarosław Markowski, I.50; Janina Humka, I.95; Krystyna Olesiak, I.80.	† 1 listopada: Piotr Panak, I.56; Zdzisław Patora, I.63, Stryków.
† 21 października: Piotr Daszyński, I.63, Łódź; Marek Witkowski, I.68, Stryków.	† 2 listopada: Stefania Zuchora, I.86.
† 22 października: Agnieszka Panek, I.47.	† 3 listopada: Józefa Podrażka, I.86; Paulina Sajewicz, I.78, Stryków.
† 24 października: Józef Antoni Hejna, I.82, Osiny;	† 4 listopada: Stanisław Kaczor, I.65.

Koleżance Renacie Florczak
Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Wójt Gminy Nieborów,
Pracownicy GZEAS-u, Urzędu Gminy,
GOPS-u, GOK-u i Biblioteki

Serdeczne podziękowania
dla wszystkich uczestniczących
w ostatniej drodze naszej Żony i Mamy

Haliny Zawół

składają
mąż, córka i synowie

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Cecylia i Wojciech Gajda (zm. 18.02.2017)

„I nie opuszczę Cię aż do śmierci”
– ślubowali sobie w 1955 r.

państwo Cecylia i Wojciech Gajda z Jamna.
Zmarli tak, jak żyli – razem, jednego dnia,
w odstępie zaledwie kilku godzin. Ich bliscy
wierzą, że to dowód ich prawdziwej miłości.

Pan Wojciech urodził się 23 kwietnia 1930 r., zaś jego przyszła małżonka Cecylia rok później: 15 marca 1931 r. Można powiedzieć, że znali się od zawsze. Oboje mieszkali w Jamnie, w odstępie kilkunastu domów, uczęszczali do miejscowej szkoły podstawowej. W latach młodzieńczych chodzili razem na zabawy taneczne.

Pani Cecylia miała dwóch braci: starszego Stanisława (zmarł następnego dnia po śmierci siostry) i młodszego Jana. Pan Wojciech miał z kolei trzy siostry: Ewę, Helenę i Danutę – już nikt z tego rodu nie żyje.

Nierozłączni

Państwo Cecylia i Wojciech pobrali się 4 września 1955 r. w kościele Św. Ducha w Łowiczu, zaś wesele było w domu panny młodej. – Myślę, że to była wielka miłość – wspomina ich córka Anna.

Pani Cecylia szła do ołtarza w wełniaku łowickim, a pamiętką po tym dniu jest portret małżonków i zdjęcia.

Po ślubie małżonkowie zamieszkali w rodzinnym domu pana Wojciecha w Jamnie. Oboje byli rolnikami, wspólnie prowadzili gospodarstwo, w którym zajmowali się chowem zwierząt i uprawą ok. 13 ha ziemi. Swego

czasu w gospodarstwie mieli konie, które pan Wojciech bardzo lubił. Były mu pomocne w pracy na roli, kiedy nie było jeszcze maszyn.

– Całe dni spędzali ze sobą w gospodarstwie. Kochali się bardzo, to było widać. I zawsze szli razem, czy do pracy, czy do kościoła, czy na zakupy. Można powiedzieć, że byli nierozłączni – wspomina ich córka.

Oboje byli blisko Kościoła. Pan Wojciech wraz z synem i zięciem zaangażował się w budowę kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach. Od początku zaangażowania się komitetu budowy świątyni był członkiem Rady Parafialnej, z kolei pani Cecylia należała do Koła Różańcowego. Pan Wojciech wraz ze szwagrem wielokrotnie asystowali kapłanom podczas procesji z Najświętszym Sakramentem.

Pan Wojciech lubił się też udzielać społecznie, od 1974 r. był sołtysem przez jedną kadencję. Ze swoich obowiązków wywiązywał się sumiennie, nikomu nie odmawiał pomocy. Kiedy trzeba było puścić „kartkę” z informacją po wsi, zawsze można było na niego liczyć.

Szczęśliwa rodzina

Razem wychowali troje dzieci, najstarszy był syn Wiesław, potem Eugeniusz i najmłodsza z rodzeństwa Anna. W późniejszym okresie doczekali się 7 wnuków i 2 prawnuków, które był radością ich życia. – Praca, rodzina i miłość – takie wartości starali się im przekazać.



■ Cecylia Gajda
15.03.1931 – 18.02.2017



■ Wojciech Gajda
23.04.1930 – 18.02.2017

– Wnuki zawsze mówiły, że babcia gotowała najlepsze zupy, a najsmaczniejsza była pomidorowa – wspomina rodzina. Dzieci z kolei zawsze zawoził do szkoły wnuki, które mieszkaly z nimi w jednym domu. Małżonkowie wiodli raczej spokojne życie na wsi, ale lubili się też bawić, np. organizowali z sąsiadami zabawy sylwestrowe. Na każde imieniny i święta zapraszali rodzinę do siebie, by świętować wspólnie. Bliscy wspominają, że zarówno pan Wojciech, jak i pani Cecylia mieli ładne głosy i swego czasu lubili śpiewać na weselach.

Państwo Cecylia i Wojciech Gajda przeżyli ze sobą 61 lat. Rodzina ciepło wspomina ich uroczystość Złotych Godów z okazji 50. rocznicy ślubu. Najpierw odbyła się msza św. w kościele na Bratkowicach, zaś później zaprosili bliskich na obiad do domu w Jamnie. – Było wtedy bardzo wesoło – wspominają ich dzieci.

Odeszli tego samego dnia

Pan Wojciech zaczął chorować 4 lata przed śmiercią. – Miał problemy z poruszaniem się, nogi nie chciały go już nosić – wspominają bliscy. Jego małżonka zachowała sprawność, ale postępowała u niej demencja. – Chorobę przechodził

wspólnie, do końca się wspierali – mówi nam córka.

Był wieczór, w środę, kiedy pani Cecylia źle się poczuła, karetka zabrała ją do szpitala w Łowiczu. Następnego dnia pogotowie przyjechało po pana Wojciecha. Odwiedził ich jeszcze ksiądz, udzielił im sakramentów.

W sobotę 18 lutego 2017 r. ok. godziny 9.00 zmarła pani Cecylia. Pan Wojciech był jeszcze świadomy, rozmawiał z bliskimi. Nie chcieli mu od razu mówić o śmierci małżonki, żeby nie wpłynęło to na pogorszenie stanu zdrowia, ale być może to czuł. Około godziny 15.00 tego samego dnia syn Wiesław odebrał telefon o śmierci ojca. – Zawsze zastanawiałam się, jak to będzie, kiedy jedno z nich odejdzie, a tak się stało, że jedno poszło za drugim... – wspomina ten dzień córka Anna.

Śp. Cecylia i Wojciech Gajda zostali pochowani we wspólnym grobowcu na cmentarzu na Bratkowicach. Dla rodziny był to trudny moment, kiedy podczas jednej ceremonii pogrzebowej stanęli naprzeciw dwóch trumien.

W niedzielę nazajutrz zmarł starszy brat pani Cecylii – Stanisław Wojtyśiak. A w dniu jego pogrzebu, w środę, odeszła jego żona Aniela. Wszyscy byli mieszkańcami Jamna. aa

Łowicz | Cmentarz parafii katedralnej Na uroczyste poświęcenie kaplicy jeszcze poczekamy

Zgodnie z zapowiedziami – tradycyjne msze święte 1 listopada na cmentarzu parafii katedralnej w Łowiczu zostały odprawione w nowej kaplicy. Przypomnijmy, że kaplica jest robiona od 2013 roku.

Msze święte zostały odprawione o godz. 10 przez ks. bp Andrzeja Franciszka Dziubę i o 12 przez proboszczów dwóch sąsiadujących ze sobą w Łowiczu parafii – ks. Roberta Kwatka i ks. Adama Domańskiego.

Trzeba zaznaczyć, że odprawienie mszy świętych nie oznacza, że mogliśmy obejrzeć finał prac adaptacyjnych – zostało ich wprawdzie niewiele, ale na oddanie obiektu do stałego użytkowania trzeba jeszcze poczekać. Tylko tymczasowo zamontowany jest obecny ołtarz, wkrótce ma zostać sprowadzony nowy, podobnie jak nowe ławki czy też krzyż, figura archanioła Michała i inne elementy wyposażenia. Do stałego użytku kaplica zostanie oddana po poświęceniu przez biskupa ordy-

nariusza – termin jeszcze nie jest ustalony.

Kaplica docelowo ma być miejscem odprawiania nabożeństw pogrzebowych, co wyeliminowałoby kondukt idące przez miasto (chodzi o kwestie bezpieczeństwa, a także spodziewany prędzej czy później remont mostu na ul. Mostowej). Nie jest wykluczone, że będą też msze pogrzebowe w bazylice, z których trumna z ciałem zmarłego będzie przewożona na cmentarz, ale zasadniczo celem inwestycji było umożliwienie odprawiania mszy na cmentarzu.

Otwarte pozostają kwestie utwardzenia drogi wjazdowej od ul. Seminaryjnej czy miejsc parkingowych – to będzie zależało od możliwości finansowych parafii. tm

REKLAMA

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Kultura



Krojenie wielkiego tortu w kształcie i w barwach flagi narodowej, którego kawałek otrzymał każdy uczestnik wieczoru.



Soliści Zespołu Anna Potyrała-Listwoń i Andrzej Wiśniewski, czasie wykonywania pieśni legionowych



Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego na scenie kina Fenix.

Łowicz | Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego zagrał w kinie

Koncert na trzy jubileusze

3 listopada w kinie Fenix jubileusz 10 lat istnienia wspólnie z rzeszą przyjaciół świętowało Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty.

Wydarzenie to połączono z dwoma innymi ważnymi rocznicami: stuleciem odzyskania niepodległości oraz powstania 10 PP na Ziemi Cieszyńskiej. Z tej okazji na scenie wystąpił Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, z programem pieśni patriotycznych.

Koncert okazał się dużym wydarzeniem kulturalnym, około 180 zaproszeń przygotowanych przez organizatorów rozeszło się 27



W związku z 10-leciem S.H. im. 10 PP dyrektor Zespołu Szkół nr 1 Dariusz Żywicki wspólnie z prezesem koła wychowanków szkoły Piotrem Pikulskim złożyli życzenia dalszych lat działalności prezesowi organizacji Piotrowi Marciniakowi i pozostałym jej członkom.

października w ciągu 20 minut. Jakub Papuga z ŁOK powiedział

nam, że zainteresowanie było dużo większe. Po koncercie, który

zespół dał w kinie, nie należy dziwić się temu zainteresowaniu, był on na najwyższym poziomie. Zespół rozpoczął koncert od marszu na cześć króla Jana III Sobieskiego, przypominając okres świetności Rzeczypospolitej w XVII wieku. Potem wspólnie z muzykami zaśpiewali soliści Anna Potyrała-Listwoń, Andrzej Wiśniewski i Jan Kierdelewicz, łowiczanie usłyszeli wiązkę pieśni patriotycznych, żołnierskich przepięknych lżejszym repertuarem, były to utwory m.in. Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina, pieśni żołnierskie związane z Legionami Józefa Piłsudskiego: „Marsz pierwszej brygady”, „Rozmaryn”, pieśni nawiązujące do 1939 roku – „Serce w plecaku”, pieśni powstania warszawskiego: „Marsz Mokotowa”, „Sanitariuszka Małgorzatka”. Koncert zakończył

się utworem „Póki Polska żyje w nas”, natomiast na bis, zapraszając do wspólnego śpiewania, muzycy wykonali „Ułani, ulani”.

Muzycy przyjechali do Łowicza dwoma autokarami, z których jeden w połowie wypełniony był strojami, dodatkowo za nimi przyjechały dwie ciężarówki wypełnione sprzętem nagłaśniającym i sprzętem scenicznym. Prezes „Dzięsiatki” Piotr Marciniak powiedział nam, że zainteresowanie, jakim cieszył się występ zespołu, każe mu myśleć o tym, aby ponownie odwiedził on Łowicz z koncertem, tym razem plenerowym, w czasie którego zagra w pełnym 90-osobowym składzie i z większą grupą solistów. W kinie zagrało natomiast 30 muzyków.

Zanim rozpoczął się koncert, swój czas miało świętujące 10-lecie Stowarzyszenie Historyczne im. 10 PP, które obecnie liczy około 50 członków, pasjonatów historii wojskowości II Rzeczypospolitej. Wiceprezes organizacji Bartłomiej Gałaj powiedział na scenie, że w ciągu roku Stowarzyszenie podejmuje około 40 dzia-

łań, są to m.in. wyjazdy i udział w rekonstrukcjach historycznych, uroczystościach w mieście i poza nim, prowadzenie projektów, jak np. Retro Liga. Dlatego też w imieniu wszystkich członków organizacji podziękował za wyrozumiałość członkom ich rodzin.

Prezes Piotr Marciniak podziękował żonie kwiatami za wyrozumiałość dla jego społecznej pracy, a ku jego zaskoczeniu, jemu za prowadzenie Stowarzyszenia przez 10 lat podziękowali jego koledzy z organizacji, okolicznościową tabliczką.

Stowarzyszenie zgodnie ze zwyczajem swoich jubileuszowych spotkań, podziękowało za współpracę wręczając tytuł „Zasłużony dla Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty”. W kinie odebrali go przedstawiciele oddziału PTTK w Łowiczu i łowickiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie. Po koncercie goście zostali zaproszeni na tort w kształcie i w barwach flagi narodowej. Zanim został on pokrojony, odśpiewali członkom stowarzyszenia „Sto lat”. **tb**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tyłman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
leczenie schorzeń kręgosłupa
rwa kulszowa, barkowa
przepuklina dysków
nerwica i naruszenie snu
skolioza u dzieci
ból migrenowy
ból korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

BEZPŁATNE badania słuchu

aparaty słuchowe
- oferta na każdą kieszeń

akcesoria, serwis

dofinansowania
NFZ i PFRON

wtorek 10.00-13.00

Gabinety Lekarskie w Łowiczu
os. Kostka bl. 1 (rampa)
tel. 43/824-70-08
lub 609-394-187

www.otomed.org
f YouTube
OTOMED

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
Główno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070

MASAŻYSTA
Dorota Sułek
MASAŻ: leczniczy
relaksacyjny
przeciw obrzękowy
antycellulitowy
gorącymi kamieniami
wizyty po kontakcie telefonicznym
607-376-481
DOJAZD DO KLIENTA

NIEPUBLICZNA
PORADNIA PSYCHOLOGICZNA
-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:
1 badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) - wydajemy opinie
2 terapię pedagogiczną, psychoterapię
3 treningi EEG Biofeedback
604-248-376, 696-098-165

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
RUSMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

■ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
■ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ■ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Łowicz | Wystawa, którą warto zobaczyć

O tym jak Polska stała się wolna

„Drogi do Niepodległej” – wystawa pod takim tytułem została otwarta w łowickim muzeum 4 listopada. Składa się ona z dwóch części: tablic, z których można się dowiedzieć m.in. o historii Legionów Polskich oraz dokumentów ze zbiorów muzeum i łowickiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie, odnoszących się do Łowicza i okolic.

Wystawa jest ciekawa, bo łączy spojrzeń na problem z dwóch różnych perspektyw. Prezentuje okres dążenia do odzyskania niepodległości od początku XX wieku (rewolucja 1905 roku), a przede wszystkim czas I wojny światowej, przez powstanie Legionów Polskich, ich szlak bojowy i dowódców. Wszystko to zaprezentowane jest na tablicach przygotowanych przez Muzeum Niepodległości w Warszawie. Oprócz opisów umieszczono na nich także wiele ciekawych zdjęć.

Drugą część wystawy stanowią archiwalne zbiory z tego okresu zgromadzone przez Emila Balcera i Jana Gumińskiego będące w posiadaniu muzeum w Łowiczu oraz ze zbiorów Tadeusza Gumińskiego i Maurycego Klimackiego, którymi dysponuje Archiwum Państwowe w Warszawie, oddział w Łowiczu.

Kustosze wystawy Tomasz Romanowicz zwrócił nam uwagę na kilka nie prezentowanych szerzej dokumentów dotyczących Łowicza z okresu listopada 1918 r., np. na urzędową listę niemiec-

kich nazw ulic, które po przejściu miasta od Niemców przez Polaków (przez oddziały Polskiej Organizacji Zbrojnej i harcerzy) w listopadzie 1918 roku zyskały nowe nazwy w języku polskim. Ciekawostką może być to, że na spisie jedna z ulic ma nazwę Granatenstrasse (dopisek odręczny, niewykluczone, że chodziło o nazwę zwyczajową) – to dzisiejsza ulica Kaliska, którą z dworca kolejowego, obecnie Łowicz Przedmieście, szły na front transporty amunicji.

Inną ciekawostką jest drukowana, prawdopodobnie pierwsza, odezwa do mieszkańców Łowicza wydana w dniu 12 listopada. Władze miasta apelują w niej o uspokojenie nastrojów, podkreślają, że organy nowej, polskiej władzy działają i wszelkie grabieże i gwałty będą surowo karane.

Wyjątkowe są materiały dotyczące Jana Gumińskiego (ur. w 1888 r.), stryja zasłużonego dla miasta historyka Tadeusza Gumińskiego. W jednej gablocie zgromadzono prawdziwe skarby, autentyczne dokumenty wskazujące na niezwykłą historię Jana



Na wystawie w łowickim muzeum można oglądać wielkofomatowe tablice przygotowane przez Muzeum Niepodległości ilustrujące m.in. historię Legionów Polskich w czasie I wojny światowej.

Gumińskiego. Był on rolnikiem mieszkającym w Nieborowie, 4 sierpnia 1914 roku wstąpił w szereg I Brygady Legionów Polskich, był żołnierzem najpierw 1. potem 5. pułku piechoty.

Jego karta wojenna w okresie od sierpnia 1914 r. do grudnia 1915 r. wypełniona jest wpisami potwierdzającymi udział w wielu bitwach (m.in. pod Korczynem, Krzywopłotami, Łowczówką, Kozinkiem, Kraśnikiem...) i potyczkach, także w walkach na Wołyniu. Co ciekawe, zaczyna się od udziału w znamiennej wyprawie kieleckiej, której założeniem było wejście do tego miasta i porwanie społeczności polskiej do wspólnej walki o niepodległość. Zakoń-

czyła się ona jednak niepowodzeniem, będący dotąd pod zaborem rosyjskim kielczanie odnieśli się do legionistów z dużą rezerwą.

Jan Gumiński był potem internowany wraz z innymi żołnierzami Legionów w obozie w Szczyrpiornie i z tego okresu (1917 r.) na wystawie można zobaczyć zdjęcia z albumu ukazujące życie obozowe polskich żołnierzy np. ćwiczenia gimnastyczne.

Wśród pamiątek po Janie Gumińskim na ekspozycji znajdziemy też kartę nadania odznaki Brygady „Za wierną służbę” podpisaną przez Józefa Piłsudskiego.

Tomasz Romanowicz, w rozmowie z nami zaznaczył, że postać Jana Gumińskiego ciągle okryta jest w dużej części tajemnicą, ciągle na wiele pytań na jego temat nie ma odpowiedzi.

Na wystawie znajdziemy też wiele innych ciekawostek. Będzie ona czynna do 2 grudnia. **tb**

Łódź | Konkurs Tańca Ludowego 5 minut dla oberka!

Krystyna i Stanisław Wróblowie oraz Urszula i Andrzej Okraskowie zostali nagrodzeni w kategorii par autentycznych w Ogólnopolskim Konkursie Tańca Ludowego „5 minut dla oberka”, który został zorganizowany 23 października w Łódzkim Domu Kultury. Wróblowie zajęli w nim II miejsce, Okraskowie – IV. Małżeństwa związane są z zespołami Ksiazki oraz Boczeki Chełmońskie – którego Stanisław Wróbel jest kierownikiem.

Ciekawostką jest fakt, że w zespole Ksiazki zrodził się pomysł, aby wziąć udział w konkursie, ale jest to zespół śpiewaczy, więc jego członkowie musieli we własnym zakresie zorganizować sobie próby. Zresztą akurat w tym konkursie rywalizują ze sobą zespoły stylizowane, a pary – autentyczne.

Do udziału w konkursie zgłosiły się z tego środowiska 4 pary, poza nagrodzonymi małżeństwami także Aleksandra i Piotr Kapustowie, Marianna i Jakub Moń-

rowie oraz Renata Małaszek ze swoim bratem Mariuszem Wachowskim. Każda z par mogła wystąpić przy akompaniamentie kapeli, w której nie mogło być akordeonu. Łowickim parom przygrywali Weronika Mońka na skrzypcach i Wincenty Igielski na bębenku.

Jak nam powiedziała Krystyna Wróbel, na konkurs „5 minut dla oberka!” wybrała się z mężem bez żadnego przygotowania, nie sugerowali też muzykom, jakiego mają im zagrać oberka. Pytana o to, czy tańczy z mężem czasem oberka, mówi, że okazjonalnie – czasami na weselach czy pod-

czas występów zespołu „Boczeki Chełmońskie”. – Pojechalibyśmy dla przyjemności, ale też po to, aby sprawdzić się i zorientować, czy warto będzie w przyszłości przyjechać na ten konkurs z zespołem lub innymi parami. Można zatem wyciągnąć wniosek, że jurorzy tą autentyczność oberka w ich wykonaniu docenili.

Pani Krystyna w rozmowie z nami nie ukrywa, że nagroda bardzo ją cieszy, ponieważ nigdy nie brała udziału w żadnym indywidualnym konkursie. – Fajne przeżycie. Zachęcam też innych – jeśli potrafia tańczyć – żeby próbowali. **mwk**

REKLAMA

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAZYNA LAMBERT choroby wewnętrzne
• specjalista medycyny rodzinnej

JACEK LAMBERT specjalista kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA specjalista periodontolog
• implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
• endodoncja - mikroskop
• chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów

PRACOWNIA RTG ZĘBÓW
• rtg zębowe • pantomograficzne
• stawów skroniowo-żuchwowych • zgryzowe

www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskielowno.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

Łowicz ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne

lek.dent.
Sylvia Marzec
z zespołem lekarzy

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZABIEGI:

- usuwanie zębów zatrzymanych
- podcinanie wędzidełek
- wyluszczenie torbieli
- usuwanie zmian na błonie śluzowej
- wycinanie kapturów dziąsłowych
- plastyka wyrostka

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TETNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNA**
dr n.med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik
– wtorki godz. 15⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

gabinety stomatologiczne

Renata Cichańska

Łowicz,
ul. Grunwaldzka 1 m. 1
tel. 602-767-297
oraz
NFZ Przychodnia Zdrowia
Zduny 34
te. 46/838-75-35

SPECJALISTA NEUROLOG

WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka

pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

ORTODONCJA KONSULTACJE

lek. stom. **Dawid Włodkowski**
w gabinecie dr Martyniaka

KONSULTACJE W ŁOWICZU
9 listopada w godz. 13-17
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12
501-707-969, 602-243-836

Informacje

i INFORMATOR DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

informacje

- Informacja PKP 22-194-36
- Krajowe Biuro Numerów 118-913
- Międzynarodowe Biuro Numerów 118-912
- Rozmowy krajowe – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
- Rozmowy międzynarodowe – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
- Awarie tel. stacjonarnych – zgłoszenia: 801 505 505
- Biuro zleceń 19497 (zamawianie budżetnia, przypomnienie o terminie zatwierdzenia sprawy, przekazywanie życzeń itp.).
- Bezpłatna pomoc prawna: pon-pt. w godz. 9.00-13.00; Gminnego Centrum Promocji i Informacji w Żychlinie, ul. Barlickiego 15A; tel. 24 351 20 15.

telefony

- Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 9287
- Komisariat Policji w Żychlinie (24) 285-29-97, (24) 253-00-14
- Policja w Pacynie. (24) 235-02-710
- Policja w Sannikach. (24) 235-02-75
- Komenda Powiatowa Policji w Kutnie: (24) 253-22-00
- Straż pożarna: 998 alarmowy
- OSP w Żychlinie: (24) 285-12-10 w Pacynie: 604-349-406 w Bedlinie: (24) 285-51-91
- Starostwo Powiatowe w Kutnie: sekretariat (24) 355-47-80
- Urząd Gminy: Żychlin (24) 285-10-06; Bedno (24) 282-14-20; Pacyna: (24) 285-80-54; Oporów (24) 383-11-50
- Urzędy Stano Cywilnego: Żychlin (24) 285-49-60, Bedno (24) 282-17-66, Pacyna (24) 285 80 06, Oporów (24) 383-15-52
- Urząd Skarbowy w Kutnie: (24) 355-61-00
- ZUS Kutno: (24) 253-99-44
- Urząd Pocztowy w Pacynie: (24) 285-80-33
- Bank Spółdzielczy Mazowsze w Płocku, oddział w Pacynie:(24) 285-80-10
- Taxi osobowe Kutno: (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
- Powiatowy Urząd Pracy w Kutnie Filia w Żychlinie: (24) 285-13-46
- Ośrodek Pomocy Społecznej: Żychlin (24) 285-11-26, Bedno:(24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-80, Oporów: (24) 383-11-53
- Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie: (24) 285-13-06
- Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie: (24) 285-12-87
- Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie: 695-054-433
- Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Kutnie: (24) 355-47-50
- Punkt świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej w Żychlinie: Urząd Gminy, ul. Barlickiego 15; tel. (24) 351-20-16; pon-pt. godz. 9.00-13.00

pogotowia

- Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym, czynna od pon-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- Policijny telefon zaufania w Kutnie: (24) 254 27 93
- Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie (24) 355-81-00
- Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie: (24) 355-81-00
- Pogotowie energetyki ciepłej w Kutnie: (24) 253-63-86
- Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie: tel. (24) 253- 33- 20
- Wodociągi – Hydroformia Ortów-Parcel: (24) 282 26 31
- Pogotowie energetyczne w Żychlinie: 285-10-27
- Awarie oświetlenia ulicznego Kutno całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
- Zakład pogrzebowy: (24) 285-06-60
- Lecznice dla zwierząt w Żychlinie: ul. Traugutta 11a, tel. 605-973-325
- Powiatowy Inspektor Weterynarii z siedzibą w Kutnie, telefon alarmowy: 530-535-230
- Dystrybucja gazu w Żychlinie: (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20

przychodnie

- Żychlin: Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed (24) 285-10-90; (24) 285-10-86 Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed (24) 285-46-44, 285-29-20, 285-10-08
- Bedno: Ośrodek Zdrowia NZOZ Ars Medica (24) 282-14-90 Ośrodek Zdrowia NZOZ Inter-Med (24) 282-17-34
- Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk: (24) 285-80-25
- Plecka Dąbrowa: Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia (24) 282-21-84
- Oporów: Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed: (24) 285-91-21 Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed: (24) 383-15-00
- Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popieluszki 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705

apteki

- Dyżur całodobowy codziennie oraz w niedziele i święta: Kutno ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39
- Bedno 24, tel. 24-282-14-67; czynna: pon-pt. w godz. 8.30-15.00
- Żychlin ul. 1 Maja 3, tel. 24-285-21-70; czynna: pon-niedz. w godz. 8.00-21.00
- Narutowicza 20, tel. 24-722-41-30; czynna:pon-pt.8.00-20.00,sob.8.00-14.00
- Narutowicza 71/1, tel. 24-285-10-46; czynna: pon.-sob. 8.00-20.00, niedz. 8.00-18.00
- Narutowicza 72, tel. 24-285-43-52; czynna: pon-niedz.8.00-20.00
- Konwaliowa 2, tel. 24-231-99-19; czynna: pon-niedz. w godz. 7.00-22.00
- Łąkowa 3a, tel. 24-285-19-94; czynna: pon.-sob. 8.00-20.00, niedz. 10.00-19.00
- Pacyna, ul. Łukasiewicza 29/1, tel. 24-285-86-34
- Plecka Dąbrowa 15, tel. 24-282-21-28; czynny: pon.-pt.: 8.00-15.00
- Oporów 25/1, tel. 24-383-15-19; czynna: pon.-pt. 7.30 – 17.00, sob. 8.30-13.00
- Żalusin 7; czynna: pon.-wt. 10.00-18.00, czw. – nieczynne, sr.-pt. 10.00-15.00

msze święte w niedziele i święta

- Żychlin, parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- Żychlin, kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30
- Śleszyn, parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika: 9.00, 11.00
- Luszyń, parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
- Plecka Dąbrowa, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny: 9.00, 11.30
- Suszer, parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny: 8.00, 10.00, 12.00
- Trębki, parafia pw. św. Stanisława Kostki w Trębki: 8.00, 9.30, 11.30
- Bedno, parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
- Pacyna, parafia pw. św. Wawrzynca, diakona i męczennika: 8.30, 10.00, 12.00
- Oporów, parafia pw. św. Marcjina Biskupa: 8.30, 10.00, 11.30

ośrodki kultury

- Żychiński Dom Kultury (24) 285-10-34, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6.30-17.30, soboty 6.30-14.30
 - Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie: (24) 282-10-36; czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
 - Gminny Ośrodek Kultury w Pacynie: (24) 285-80-56
 - Kutnowski Dom Kultury (24) 254 21-37
- Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Gumnackiej w Żychlinie, ul. Aleje Pałacowej 5: tel. (24) 285-11-69, (24) 285-49-79
 - Filia Nr 1 w Żychińskim Domu Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 575-855-554
 - Filia nr 2 w Grzybowie, Grzybów Dolny 58
 - Gminna Biblioteka Publiczna w Bedlinie: (24) 282-17-51
 - Gminna Biblioteka Publiczna w Pacynie (Biblioteczna w Skrzyszewach); (24) 285-80-56
 - Gminna Biblioteka Publiczna w Oporowie: (24) 383-12-25

boiska i hale sportowe

- Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie – tel. kom. 601-564-839 (animator sportu Remigiusz Michałek)
- Stadion Miejski w Żychlinie, ul. Waryńskiego 8 – boiska do piłki plażowej czynne: pon.-pt. w godz. 10.00-18.00 (opiekun stadionu Piotr Wojciechowski, tel. kom. 607-574-261)
- Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bedlinie – tel. 24-282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedno)
- Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie – tel. 667-218-122, pon.-pt. w godz. 15-20, sob. 10-16, ndz. 14-19
- Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie – pon-pt. 15-20, w weekendy w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu
- Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie – pon-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21
- MOSiR w Kutnie – tel. 24-355-22-24; stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie)
- Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3 w Łowiczu, tel. 46-837-51-06; czynna: 7.00-15.00 (we wtorki 7.00– 20.00)
- Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2 w Łowiczu, tel. 46-837-09-04; czynna: 8.00– 16.00 (czwartek 8.00-20.00)

aquapark w Kutnie

- ul. Kościuszki 54, tel. 24 357 56 07 (08)
- Strefa basenowa czynna codziennie w godz. 6.00-22.00.
- Strefa saun czynna w dni robocze 6:00-21:45 (caldarium oraz kabina mroźna), 16:00-21:45 (sauna sucha, sauna parowa oraz pomieszczenie wypoczynkowe), w środy – sauna sucha czynna cały dzień; w soboty, niedziele i święta: 6.00-21.45

- (sauna sucha, parowa, caldarium, kabina mroźna, pomieszczenie wypoczynkowe)
- Strefa squash codziennie w godz. 6.00-22.00
- Strefa cardio-siła w godz. 8.00-22.00
- Kregle czynne od pn.-czw. w godz. 12.00-22.00, w pt.-sob. 12.00-24.00, w niedziele i święta w godz. 10.00-22.00. Rezerwacje tel. 24 357 56 11.

basen w Łowiczu

- ul. Kałiska 5, tel. 46-837-32-94
- Grafik wejść na pływalnię dla posiadaczy grafik kamety i kupujących bilety (grafik orientacyjny, dokładne informacje na miejscu); pon-pt. ostatnie wejście o 21; sob.-ndz. ostatnie wejście o 19.00.
- Poniedziałek, środa, piątek – 16.20-18.30; 19.30-22.00;
- Wtorek, czwartek – 15.45-18.30; 19.30-22.00;
- Sobota – 10.30-20.00;
- Niedziela – 9.40-20.00.

muzea i wystawy

- Muzeum – Zamek w Oporowie czynne codziennie w godz. 10.00-16.00; kasa: 10.00-15.30. W poniedziałki wstęp bezpłatny. OSTATNI ZWIEDZAJĄCY WCHODZI NA PÓŁ GODZINĄ PRZED ZAMKNIĘCIEM MUZEUM.
- Park przy Zamku w Oporowie czynny codziennie w godzinach 8.00-17.00; wstęp bezpłatny.
- Muzeum Regionalne w Kutnie czynne: poniedziałek – piątek w godz. 10.00-16.00; soboty i niedziele nieczynne. Plac Marsz. J. Piłsudskiego 20.
- Gabinet dra Troczeńskiego. Lekarze kutnowscy w XIX i na początku XX wieku” – wystawa poświęcona doktorowi Antoniemu Troczeńskiemu i innym kutnowskim lekarzom, czynna do końca listopada, w godz. 10.00-16.00. Wstęp wolny.
- Muzeum Bitwy nad Bzurą w Kutnie – czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00. Ostatni zwiedzający wchodzi 30 min. przed zamknięciem. Ekspozycja ukazuje przebieg dramatycznych walk, jakie toczyły nad Bzurą oddziały polskie dowodzone przez generała dywizji Tadeusza Kutrzebę. Zebrane pamiątki, zdjęcia, elementy uzbrojenia, umundurowania dokumentują największą bitwę Kampanii Wrześniowej 1939 roku. Kutno, Park Wiosny Ludów. Bilety: normaly 5 zł + ulgowy – 2,50 zł, karta „Duża Rodzina 3+” – 1 zł; w niedziele wstęp wolny.
- „Artist tertium, tres oculos – trzej artyści, trzy spojrzenia” – wystawa czynna do 5 listopada; Żychiński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, Żychlin.
- „Interwencja” – wystawa rzeźby, wspólna prezentacja prac dra Antoniego Grabowskiego, dra Krzysztofa Franaszka oraz ich studentów z Pracowni Rzeźby i Rysunku na Wydziale Architektury Wnętrz ASP w Warszawie; czynna do 30 listopada; Galeria Kutnowskiego Domu Kultury „Okno na Sztukę” w Kutnie, ul. Żółkiewskiego 4.
- Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7 – 11 listopada zamknięte; w pozostałe dni czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście 15.00). Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.z.) 30 zł; na wystawy czasowe 3 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – środa.

- „Sztuka Baroku” – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby;
- „Historia miasta i regionu” – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennej filii; pomników powstańców, gabinet kolekcjonera;
- „Etnografia Księstwa Łowickiego” – stała wystawa strojów ludowych, wyścinek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papieroplastyki;
- „Piękno w drewnie ukryte – konserwacja zabytków etnograficznych XIX – pocz. XX w. z kolekcji Muzeum w Łowiczu” – stała ekspozycja etnograficzna w budynku muzeum, na ekspozycji plenerowej w skansenie przy muzeum oraz w skansenie w Mauzurkach;
- „Izba Pamięci Łowickich Żydów – wystawa stała, ukazująca dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starożytnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX w., wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady;
- „#1Nowe szcie makatki!otwarty konkurs – wystawa współczesnej kolekcji makatek, zróżnicowana zarówno pod względem tematów, jak i technik wykonania; czynna do 30 grudnia.

- „Drogi do Niepodległej” – wystawa zdjęć i dokumentów ukazujących skomplikowany i trudny proces odrodzenia wolnej i niepodległej Polski; czynna do 2 grudnia.
- Skansen przy Muzeum w Łowiczu – do 31 marca czynny tylko z zewnątrz; obowiązuje bilet spacerowy 2 zł;
- Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Mauzurkach – do 31 marca nieczynny
- Nieborów i Arkadia: Pałac, wystawa Majoliki Nieborowskiej – do 30 listopada w godz. 10.00-16.00 czynna tylko ekspozycja pałacowa; wtorek wstęp bezpłatny; ostatni zwiedzający wchodzi do wnetrz ekspozycyjnych (Pałac, Manufaktura Majoliki) 30 minut przed zamknięciem; od 1 grudnia do końca lutego ekspozycje muzealne – nieczynne. Bilety: Pałac, Ogród, Manufaktura Majoliki: 22 zł – normalny, 13 zł – ulgowy, 50 zł – bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe, dzieci do lat 18, maks. 6 osób), 1 zł dzieci 7-16 l.; 30 zł normalny łączony Nieborów i Arkadia; 20 zł ulgowy łączony Nieborów i Arkadia; 70 zł rodzinny łączony Nieborów i Arkadia; 2 zł dzieci 7-16 lat łączony Nieborów i Arkadia.

- Nieborów i Arkadia: Ogrody – do 31 marca czynne od godz. 10.00 do zmierzchu. Wstęp bezpłatny.
- Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy czynny codziennie w godz. 7.30-22.00; opieka przewodnika od pn.-pt. w godz. 8.00-15.30. Zwiedzanie pałacu pod opieką przewodnika: pon.-pt. w godz. 8.00-15.30; sob.-ndz. 10.00-18.00. Bilety do pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis. Na teren parku – wstęp wolny.
- „Ożywie historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziewulskich” – wystawa stała dotycząca historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
- „Sannickie inspiracje” – poplenerowa wystawa prac powstających podczas II Pleneru Malarstwa w Sannikach; wernisaż: 11 listopada po koncercie o godz. 14.

kino Kutnowskiego Domu Kultury

- ul. Żółkiewskiego 4, tel./fax 24-254-21-23
- Czwartek, 8 listopada: kino nieczynne
- Piątek – środa, 9-14 listopada: godz. 18.00, 20.15 – PLANETA SINGLI 2 – komedia romantyczna prod. Polska, czas trwania: 118 min.; Randki w ich wydaniu rozbażyły do hez całą Polskę, a finał ich znajomości wzruszył miliony. Jednak czy prawdziwa miłość trwa wiecznie?
- Niedziela, 11 listopada: Dzień Kina Polskiego godz. 13.30 – Ucieczka z kina Wolność – reż. Wojciech Marczewski, 1990 r. godz. 15.15 – Zimna wojna – reż. Paweł Pawlikowski, 2018 r. godz. 16.45 – Mój Nikifor – reż. Krzysztof Krauze, 2004 r.; Bilety na seans specjalny: 11 zł;

kino Fenix

- Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01
- Czwartek, 8 listopada godz. 16.30 – Kler / sala II – film obyczajowy; prod. polskiej; reżyseria: Wojciech Smarzowski; czas: 2 godz. 13 min.
- Piątek, 9 listopada – Bohemian Rhapsody – biograficzny/dramat/muzyczny, prod. USA/Wielka Brytania; reżyseria: Bryan Singer; czas: 2 godz. 14 min.
- Sobota, 10 listopada – Suspiria / sala II – horror, prod. USA/Włochy; reżyseria: Luca Guadagnino; czas: 2 godz. 32 min
- godz. 20.00 – Bohemian Rhapsody / sala II
- Niedziela, 12 listopada: godz. 15.00, 17.15 – Planeta singli 2 godz. 17.30 – Bohemian Rhapsody/ sala II
- godz. 19.30 – Planeta Singli 2 godz. 20.00 – Bohemian Rhapsody/ sala II
- Poniedziałek, 12 listopada: godz. 15.00, 17.15 – Planeta singli 2 godz. 17.30 – Bohemian Rhapsody/ sala II
- godz. 19.30 – Planeta Singli 2 godz. 20.00 – Bohemian Rhapsody/ sala II
- Wtorek – czwartek, 13-15 listopada: godz. 17.15 – Planeta singli 2 godz. 17.30 – Bohemian Rhapsody/ sala II
- godz. 19.30 – Planeta Singli 2 godz. 20.00 – Bohemian Rhapsody/ sala II

koncerty

- Piątek, 9 listopada: godz. 20.00 – Limboski – Klub Hop-Kultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20; bilety: 30 zł (przedsprzedaż), 40 zł w dniu koncertu; do nabycia w klubie.
- Sobota, 10 listopada: godz. 20.00 – Cerber, Botom, Sicrokom – koncert dla fanów metalu; Klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20 (dziedzicenie ŁOK); bilety: 10 zł.
- Niedziela, 11 listopada: godz. 11.00 – „Moje Białe-Czerwonej” – koncert z udziałem Chóru Uczniów Szkół Kutnowskich oraz promocja płyty. Sala widowiskowo-kinowa Kutnowskiego Domu Kultury, ul. Żółkiewskiego 4. Wstęp wolny.
- godz. 14.00 – Niepodległa w muzyce: „Hej, Hej, Komendancie!” – koncert patriotyczny; wystąpią: Magdalena Izdick (mezzosopran), Robert Dymowski (bas, baryton), Monika Polaczek-Przeźrzielska (fortepian), Maciej Przeźrzielski (skrzypce); Pałac w Sannikach, ul. Warszawska 142; wstęp wolny.
- godz. 19.00 – „Mój ulubiony Młynarski” – Piotr Machalica z zespołem; Centrum Teatru Muzyki i Tańca, Kutno, ul. Teatralna 1. Bezpłatne wejściówki do odbioru w Bibliotece.
- Sobota, 17 listopada: godz. 17.00 – Chór Mieszany „Swajone” z Raudondvaris (Litwa) z akompaniamentem Sauliusa Gudasa (fortepian) – koncert w ramach cyklu „Burmistrz miasta zaprasza”; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; wstęp wolny.
- Piątek, 23 listopada: godz. 20.00 – XVI edycja Tipos Topes: Marcin Świątlicki & Zgniość – nowy zespół krakowskiego poety Marcina Świątlickiego i pianisty Michała Wandzilka (Świątlicki), z jazzmenami z Trójmiasta w składzie: Michał Ciesielski (saksofon), Dawid Lipka (trąbka), sekcja dęta Tymona Tymańskiego), Maciej Sadowski (kontrabas) oraz Tomasz Koper (perkusja); klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Bilety: 15 zł (przedsprzedaż), 20 zł (w dniu koncertu)

- Sobota, 24 listopada: godz. 20.00 – XVI edycja Tipos Topes: Rito – kolektywy artystyczny w składzie: Piotr Pawlak (gitara, elektronika), Tomek Sowiński (perkusja, perkusjonalia), Olo Walicki (kontrabas, elektronika), Jacek Stromski (tabla, udu, perkusja, perkusjonalia); muzyka transowa, medytacyjna, czasem eksperymentalna, której głównym fundamentem są emocje i energia; klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Bilety: 15 zł (przedsprzedaż), 20 zł (w dniu koncertu).
- Sobota, 8 grudnia: godz. 18.00 – Damian Ukeje & Johnny Cash – w ramach nowego ogólnopolskiego cyklu koncertowego, prezentującego zmagania artystów z repertuarem swoich muzycznych idoli; Centrum Teatru Muzyki i Tańca, Kutno, ul. Teatralna 1. Bilety: 15 zł.

inne

- Czwartek 8 listopada: godz. 13.00 – „Dwie wizje walki o niepodległość – Piłsudski kontra Dmowski” – debata oxfordzka; Centrum Teatru Muzyki i Tańca, Kutno, ul. Teatralna 1. godz. 18.00 – „A to było tak...” – widowsko muzyczne w wykonaniu sekcji wokalneji i folklorystycznej Młodzieżowego Domu Kultury w Kutnie z okazji 100-lecia niepodległej Polski. Sala widowiskowo-kinowa Kutnowskiego Domu Kultury, ul. Żółkiewskiego 4. Wstęp wolny, zaproszenia do odbioru w kasie KDK.
- Sobota, 10 listopada: godz. 12.00 – Uroczyste odsłonięcie pomnika dr. Antoniego Fortunata Troczeńskiego i posadzenie Dębu Niepodległości – daru Ojca Świętego Franciszka dla mieszkańców Kutna; Willa dr. Troczeńskiego w Kutnie, ul. 29 Listopada 4. godz. 13.00 – „Architekci Niepodległej” – piknik wojskowy z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości; Nowy Rynek w Łowiczu; wstęp wolny.
- Sobota/niedziela, 10-11 listopada: godz. 19.15-1.00 – Promienisty Łowicki Rajd Nocny Szlakiem Niepodległości – rajd z okazji obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Start: Stary Rynek w Łowiczu, przed ratuszem; Zapisy do 5 listopada w biurze PTKK w Łowiczu, Stary Rynek 3. Wpisy: 2 zł + członkowie PTKK, 4 zł – pozostałe osoby.
- Niedziela, 11 listopada: od godz. 12.00 – Święto Niepodległości w Kutnie: 12.00-19.00 – „Wojsko Polskie przez stulecie niepodległości” – wystawa plenerowa sprzętu wojskowego; Plac Piłsudskiego; godz. 16.00 – Występ Chóru Speranza – Plac Piłsudskiego; godz. 16.00 – Msza święta pod przewodnictwem ks. bpa Andrzeja Franciszka Dziuby, ordynariusza łowickiego; godz. 17.00 – Przemarsz ul. Królowska na Plac Piłsudskiego; godz. 17.15 – Uroczystości na Placu Piłsudskiego: wystawienie postarunku honorowego przez pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego, oficjalne podniesienie flagi państwowej na maszt, przemówienie prezydenta miasta; recytacja wiersza patriotycznego przez Piotra Machalicę; apel niepodległych; złożenie kwiatów pod pomnikiem Marsz. Piłsudskiego; defilada pododdziałów honorowych; pokaz sztucznych ogni; poczęstunek wojskowy dla zgromadzonych (grochówka, kawa, herbata);
- godz. 17.00 – „Dla Ciebie, Polsko” – uroczystości 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę w Żychlinie; w programie: przemarsz ulicami miasta ze 100-metrową flagą Polski (kolumna ze Żychińskiego Domu Kultury przy ul. Fabrycznej 3 na plac przy fontannie); wspólnie odpiewanie hymnu państwowego; pokaz multimedialno-laserowy (plac przy fontannie); uroczysta msza św. (kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie); wstęp wolny.

- Środa, 14 listopada: godz. 12.00 – Uroczyste otwarcie Domu Ludowego i występ Zespołu Śpiewaczego „Księżanki”; Boczek Czelmoński; wstęp wolny.
- godz. 18.00 – Między słowami z Pawłem Sołtysem – spotkanie poprowadzi Aleksandra Kołodziejek; Centrum Teatru Muzyki i Tańca, Kutno, ul. Teatralna 1. Wejściówki w kasie CTMiT.
- Czwartek, 15 listopada: godz. 11.00 – Kurs foto-video z ks. Robertem Kwatkim; gmach Kurii Biskupiej w Łowiczu, Stary Rynek I piętro, sala nr 2. godz. 17.00 – Wykład ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego: sala tarasowa, Kutnowski Dom Kultury, ul. Żółkiewskiego 4. Wstęp wolny. godz. 18.00 – „Mieszczanin szlachciec” – komedia wg Moliera w wykonaniu Kutnowskiego Teatru Amatorskiego im. Aleksandra Fredry wodza Jagody Kuźbiak; Sala widowiskowo-kinowa Kutnowskiego Domu Kultury, ul. Żółkiewskiego 4; bilety: 10 zł.
- Sobota, 17 listopada: godz. 9.00 – „Promieniowanie Ojcostwa” – konkurs poezji chrześcijańskiej, śpiewanej; Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu, ul. Brzozowa 15. godz. 11.00 – 500 Róż dla Kutna – różane szkolenie i odbiór darmowych sadzonek róż; Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1; szczegóły akcji: www.swietoroz.pl
- Niedziela, 18 listopada: godz. 11.00 – Kinematograf dla Malucha: „Pampalini łowca zwierząt” – projekcja bajek dla dzieci połączone z zajęciami plastycznymi; Centrum Teatru Muzyki i Tańca, ul. Teatralna 1; bilety: 5 zł (ulgowy) i 10 zł (normalny).

- Sobota, 24 listopada: godz. 17.00 – Spotkanie z Janem Blaszczakiem – autorem książki „The Dom. Nowojorska bohema na polskim Lower East Side” – Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.
- Środa, 28 listopada: godz. 18.00 – „Taka jestem i już” – Pod-wieczorek z... Magdaleną Zawadzką – spotkanie z aktorką (m.in. „Wojna domowa”, „Na dobre i na złe”, „Plebania”, „Samo życie”); Centrum Teatru Muzyki i Tańca, ul. Teatralna 1; bilety: 10 zł.
- godz. 18.00 – Wieczornica w Dyskusyjnym Klubie Książki w Sannikach – wystąpią: Wanda Wasicka i Dariusz Jaskólski (gitarzysta, kompozytor); Monika Jaskólska i Janusz Wasicki (tańce ludowe, Polonez Ogińskiego); w programie także: pieśni legionowe; Pałac w Sannikach; wstęp wolny.
- Niedziela, 2 grudnia: godz. 12.00 – „Mieszczanin szlachciec” – komedia wg Moliera w wykonaniu Kutnowskiego Teatru Amatorskiego im. Aleksandra Fredry wodzą Jagody Kuźbiak; Sala widowiskowo-kinowa Kutnowskiego Domu Kultury, ul. Żółkiewskiego 4; bilety: 10 zł.

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE (oferty z dnia 6.11.2018 r.)

- Specjalista ds. obsługi klientów
- Ubojowy
- Pakowacz
- Nauczyciel języka angielskiego w szkole podstawowej
- Pracownik ochrony
- Pracownik produkcji
- Robotnik budowlany
- Kierownik budowy
- Inżynier budowy
- Bufetowy
- Specjalista kontroli jakości
- Laborant
- Technolog konstruktor
- Magazynier
- Pracownik fizyczny
- Śpawacz-monter
- Operator ładunkowy
- Operator linii produkcji paliw alternatywnych
- Operator linii produkcji paliw alternatywnych
- Specjalista do spraw handlu
- Sprzedawca
- Kasjer -sprzedawca
- Doradca klienta-sprzedawca
- Pomoc kuchenna
- Zalewacz
- Pracownik ds. inwentaryzacji
- Pracownik ds. towarowania

Sport



Łowiczanie w Białymstoku zagraли poniżej swoich możliwości.

Piłka siatkowa | XIII PP Nauczycieli Łowiczanie tym razem bez medalu

Słabszy występ tym razem odnotowała reprezentacja nauczycieli wychowania fizycznego z powiatu łowickiego. Siatkarze grający w Łowickiej Amatorskiej Grupie Siatkówki (ŁAGS) w weekend 24-28 października wzięli udział w XIII Otwartym Pucharze Polski Nauczycieli w Piłce Siatkowej, który rozgrywany był w Białymstoku. Łowiczanie tym razem zakończyli zmagania na piątym miejscu.

– Każda dobra passa kiedyś się kończy. Ostatnio wygraliśmy trzy turnieje z rzędu. Pozostałe ekipy wiedzą, że jesteśmy mocni i mobilizują się na mecze z nami. Wzmocniają składy i chcą rewanszu – mówi prezes ŁAGS Wojciech Florczak.

Siatkarze ŁAGS-a trafili do mocnej grupy i przegrali swoje mecze z ekipami z Radomia i z Białegostoku po 0:2. Takie wyniki nie pozwoliły im awansować do półfinałów i pozostała jedynie walka o 5. miejsce. Tu nasi wuefici pewnie pokonali ekipę z Gdynie 2:0 i zakończyli turniej na piątej lokacie, co jest chyba ich najslabszym wynikiem od kilku lat.

Teraz Awanturnicy przygotowują się do amatorskiej ligi

w Łowiczu. To będzie ich debiut, ponieważ do tej pory nie zdecydowali się na rywalizację w lidze w Łowiczu.

Zapowiada się wiele ciekawych spotkań z siatkarską młodzieżą, ale siatkarskie doświadczenie może tu pomagać. Celem grupy jest medal, zatem w stawce 9 ekip trzeba będzie mocno się starać.

W sobotę 24 listopada nasi nauczyciele jadą do Głowna, gdzie będą walczyć w turnieju ZNP organizowanym przez sąsiednie miasto. Tam też nasz team często sięgał po złoto.

W turnieju w Białymstoku ŁAGS Łowicz zagrał w składzie: Cezary Dołowiec, Wojciech Florczak, Maciej Kolos, Zbigniew Łaziński, Bartłomiej Pakowski, Tomasz Piasecki, Łukasz Świątkowski, Paweł Tomczak i Jakub Zagórowicz. Trenerem zespołu był Wojciech Florczak. **zt**

■ Kolejność turnieju w Białymstoku:

1. SG Białystok
2. ZNP Szczecinek
3. KP Białystok
4. ZNP Radom
5. ŁAGS Łowicz
6. ZNP Gdynia

Tenis stołowy | Turniej kwalifikacyjny Miłosz Papuga z awansem do dalszych gier

W sobotę 13 października młodzi zawodnicy z województwa łódzkiego walczyli w hali OSiR nr 2 w Łowiczu w II Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym o punkty do rankingu krajowego Polskiego Związku Tenisa Stołowego i awans na I Grand Prix Polski. Przy ulicy Topolowej zaprezentowało się wielu zawodników, a w tym gronie pojawili się dwaj reprezentanci klubu UMKS Książak.

Podopieczni trenerów Cezarego Znyka i Daniela Kosiorka Miłosz Papuga wywalczył awans do dalszej fazy gier w gronie kadetów i juniorów. W kategorii kadetów łowiczanie sklasyfikowany został na pozycji 3-4, a w gronie juniorów na miejscach 9-10.

Nieco słabiej w grach indywidualnych poradził sobie Bartosz Czulek. Nasz reprezentant nie zdołał wywalczyć miejsca pre-



Miłosz Papuga słucha wskazówek swojego trenera Cezarego Znyka.

miowanych awansem w gronie młodzików i kadeków.

Sekcja tenisa stołowego w klubie UMKS Książak Łowicz zachęca młodych sportowców do treningu. Chętni mogą zapisywać się jeszcze na zajęcia, które odbywają się w hali OSiR nr 1 przy ulicy Jana Pawła II 3. **zt**

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym dziewcząt Gimnazjalistki z Bielaw obroniły mistrzowski tytuł

Szkolne reprezentacje dziewcząt walczyły o miano mistrza powiatu łowickiego w tenisie stołowym. Turniej organizowany przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy odbył się 24 października w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej dziewcząt (roczniki 2003-2005) wystartowały cztery zespoły. Mistrzowski tytuł obroniły Gimnazjalistki z Bielaw.

Zespoły zagrały systemem „każdy z każdym”. Po sześciu spotkaniach mistrzowski tytuł obroniły gimnazjalistki z Bielaw. Ekipa nauczyciela wychowania fizycznego Artura Tokarskiego wygrała swoje trzy mecze po 3:0. Drugie miejsce i awans do dalszej gry wywalczyły dziewczęta z SP w Sobocie. **zt**

■ Dziewczęta:

1. Gimnazjum nr 2 w Dzierzgowku: Zuzanna Budnik, Magdalena Krawczyk, Kinga Krokocka – nauczyciel: Andrzej Rybus
2. Szkoła Podstawowa w Sobocie: Magdalena Buczek, Kinga Dziedziela – nauczyciel: Wojciech Szcześniak.
3. Gimnazjum w Bielawach: Magdalena Olejniczak, Anna Urbańska – nauczyciel: Izabela Tokarska.
4. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu: Wiktora Graczyk, Kamila Pruk – nauczyciel: Dominik Kuś.

■ Wyniki: SP w Sobocie – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 3:1, Gimnazjum w Bielawach – Gimnazjum nr 2 w Dzierzgowku 3:0, SP w Sobocie – Gimnazjum nr 2 w Dzierzgowku 3:0, Gimnazjum w Bielawach



Medalistki mistrzostw powiatu łowickiego w tenisie stołowym.

– Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 3:0, SP w Sobocie – Gimnazjum w Bielawach 0:3, Gimnazjum nr 2 w Dzierzgowku – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 1:3

■ Klasyfikacja końcowa:

1. Gimnazjum w Bielawach	6 pkt.
2. Szkoła Podstawowa w Sobocie	4 pkt.
3. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	2 pkt.
4. Gimnazjum nr 2 w Dzierzgowku	0 pkt.

Sport szkolny | Miejska Gimnazjada w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców Trzy reprezentacje walczyły o awans

W poniedziałek 22 października w hali OSiR nr 1 w Łowiczu odbyły się Miejska Igrzyska Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym chłopców i dziewcząt. Prawo startu mieli uczniowie z roczników 2003-2005, zatem do rywalizacji mogli się zgłaszać nauczyciele z VII klasą i VIII ze szkoły podstawowej i z uczniami z klas III gimnazjum.

Frekwencja na miejskim szczeblu zawsze jest mała, co świadczy o małej popularności tej dyscypliny w naszym mieście. Od lat zawody powiatowe zdominowane są przez szkoły z terenu powiatu i to tam częściej grają w popularnym ping pongu.

Do rywalizacji organizowanej przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy na szczeblu miejskim zgłosiły się tylko trzy zespoły w gronie chłopców i trzy ekipy dziewcząt. Walka toczyła się o mi-



Tenisiści z Pijarskiego Gimnazjum okazali się najlepsi w Łowiczu.

strza Łowicza i jedno miejsce premiowane na szczeblu powiatu łowickiego.

Po rozegraniu wszystkich spotkań okazało się, że podobnie jak w tamtym roku, podwójny tytuł wywalczyli przedstawiciele Pi-

jarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju. Podopieczni nauczyciela wychowania fizycznego Dominika Kusia okazali się najlepsi w gronie dziewcząt i chłopców, wygrywając swoje wszystkie pojedynki. **zt**

■ Wyniki dziewcząt: Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu 0:3, Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 1:3, Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 0:3.

1. Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu	4 pkt.
2. Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu	2 pkt.
3. Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu	0 pkt.

■ Wyniki chłopców: Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu 1:3, Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 1:3.

1. Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu	4 pkt.
2. Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu	2 pkt.
3. Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu	0 pkt.

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym chłopców Tenisiści z Domaniewic mistrzami powiatu

W środę, 24 października, reprezentanci szkół z powiatu łowickiego urodzeni w latach 2003-2005 walczyli w mistrzostwach powiatu w tenisie stołowym, które odbyły się w hali OSiR nr 1 w Łowiczu w zwodach, które organizuje Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w rywalizacji chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej wystartowało 5 szkół z powiatu łowickiego, które walczyły o dwa miejsca premiowane awansem na półfinały wojewódzkie.

Turniej przeprowadzono w dwóch grupach. Po rozegraniu ośmiu spotkań najlepiej zagraли w tenisa stołowego zawodnicy z SP Domaniewice. W finale ekipa Mieczysława Szymajdy pokonała 3:0 reprezentację SP Nowe Zduny. Podopieczni Stanisława Znyka awansowali do dalszych rozgrywek z drugiego miejsca. **zt**

■ Grupa A: 1. Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach: Michał Ciapała, Patryk Lysio, Maciej Wojtyśiak – nauczyciel: Stanisław Znyk.

2. Szkoła Podstawowa w Domaniewicach: Mateusz Kwastarz, Maksymilian Mrozowicz, Ryszard Wyszyski – nauczyciel: Mieczysław Szymajda.

3. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu: Maciej Kleszcz, Maciej Mionsek, Kacper Oraś – nauczyciel: Dominik Kuś.

■ Wyniki: Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 3:0, Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 3:0, Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach – Szkoła Podstawowa w Domaniewicach 2:3

1. Szkoła Podstawowa w Domaniewicach	4 pkt.
2. Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach	2 pkt.
3. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	0 pkt.

■ Grupa B: 1. Szkoła Podstawowa w Sobocie: Dominik Klimkiewicz – nauczyciel: Wojciech Szcześniak

2. Szkoła Podstawowa w Dzierzgowku: Kacper Antos, Mateusz

Stefański – nauczyciel: Piotr Zrazek.

■ Wyniki: Szkoła Podstawowa w Sobocie – Szkoła Podstawowa w Dzierzgowku 3:2

1. Szkoła Podstawowa w Sobocie	2 pkt.
2. Szkoła Podstawowa w Dzierzgowku	0 pkt.

■ Półfinały: Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Szkoła Podstawowa w Dzierzgowku 3:2, Szkoła Podstawowa w Sobocie – SP w Nowych Zdunach 1:3

■ Mecze o 3. miejsce: Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Szkoła Podstawowa w Sobocie 0:3

■ Mecze o 1. miejsce: Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach 3:0

Klasyfikacja końcowa:

1. Szkoła Podstawowa w Domaniewicach	
2. Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach	
3. Szkoła Podstawowa w Sobocie	
4. Szkoła Podstawowa w Dzierzgowku	
5. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	



Najlepsi tenisiści z powiatu łowickiego.

LA | Sztafetowe biegi przełajowe Nowe Zduny, Pijarska i Dwójka w finale wojewódzkim

Po wyłonieniu najlepszych sztafet powiatu łowickiego, Szkolny Związek Sportowy zorganizował w Rawie Mazowieckiej Półfinały Wojewódzkie, gdzie rywalizowały najszybsze reprezentacje w regionu rawskiego. Zawody te odbyły się w terminach 16, 18 i 19 października. Z naszego powiatu awans do dalszej walki wywalczyły trzy reprezentacje. Zwycięstwo odniosły dziewczyny z SP Nowe Zduny i licealistki z Pijarskiej, a z drugiego miejsca awansowali chłopcy z SP 2 Łowicz. W rywalizacji szkół podstawowych w kategorii Igrzyska Dzieci (r. 2006 i młodszy) w biegach dziewcząt super formę zaprezentowały uczennice z SP w Nowych Zdunach (nauczyciel w-f Maciej Perzyńska), które pierwsze przybiegły do mety. Ekipa z SP 1 Łowicz zajęła 6. miejsce.

■ Igrzyska Dzieci – Dziewczeta:

1. SP Nowe Zduny	27.43,86 min
2. SP nr 9 Skiermiewice	27.55,31
3. SP Boguszyce	28.02,83
4. SP nr 4 Rawa Mazowiecka	28.13,06
5. SP nr 1 Kutno	29.03,63
6. SP nr 1 Łowicz	29.33,67
7. SP nr 5 Skiermiewice	29.50,66
8. SP nr 9 Kutno	30.29,64

W kategorii chłopców nasze zespoły nie zdołały awansować do finałów. SP nr 2 Łowicz zajęła 4. miejsce, a Pijarska uplasowała się na 7. pozycji.

■ Igrzyska Dzieci, chłopczy:

1. SP Biła Rawska	26.40,65
2. SP nr 5 Skiermiewice	26.43,60
3. SP nr 1 Rawa Mazowiecka	27.07,61
4. SP nr 2 Łowicz	27.42,87
5. SP nr 9 Kutno	28.04,62
6. SP nr 9 Skiermiewice	28.08,06
7. Pijarska SP Łowicz	28.08,56

W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, dla klas VII i VIII SP oraz III gimnazjów, w kategorii dziewcząt zawodniczek z Nowych Zdun (nauczyciel w-f Aleksandra Mostowska) zajęły 3. miejsce, a ekipa Pijarskiego Gimnazjum zajęła 4.

■ Igrzyska Młodzieży Szkolnej – Dziewczeta:

1. SP nr 1 Rawa Mazowiecka	25.56,55
2. SP nr 4 Rawa Mazowiecka	26.32,64
3. SP Nowe Zduny	27.16,07
4. Pijarskie Gimnazjum Łowicz	27.51,43
5. SP nr 5 Skiermiewice	28.15,14
6. SP nr 9 Kutno	29.54,02
7. SP nr 2 Skiermiewice	30.05,04

W sztafetach chłopców świetnie spisali się zawodnicy z SP 2 (nauczyciel w-f Mariusz Kwiatkowski), którzy zajęli 2. miejsce i awansowali na finały wojewódzkie. Nasza sztafeta z Nowych Zdun była 6.

■ Chłopczy:

1. SP nr 4 Skiermiewice	28.36,36 min
2. SP nr 2 Łowicz	29.02,58
3. SP nr 5 Skiermiewice	29.27,46
4. SP nr 4 Rawa Mazowiecka	29.37,42
5. SP Biła Rawska	30.06,98
6. SP Nowe Zduny	30.08,04
7. SP nr 9 Kutno	30.33,78
8. SP nr 1 Kutno	31.35,58

Rewelacyjnie w gronie licealistek spisały się biegaczki z Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu (nauczyciel w-f Tadeusz Rutkowski), które zdobyły mistrzowski tytuł półfinałowy, a w finale wojewódzkim – srebro. O tej rywalizacji piszemy obok.

■ Licealiada, Dziewczeta:

1. Pijarskie LO Łowicz	25.24,08
2. Zespół Szkół nr 3 Skiermiewice	26.11,24
3. Liceum Ogólnokształcące Skiermiewice	28.11,48
4. Zespół Szkół CEZIU Rawa Mazowiecka	29.42,36
5. ZSP Rawa Mazowiecka	29.58,91

W walce chłopców nasze reprezentacje nie zdołały stanąć na podium. Sztafeta z ZSP nr 4 uplasowała się na 4. Miejscu, a biegaczka z Pijarskiego LO finiszowała na 5. pozycji.

■ Licealiada Szkolna, chłopczy:

1. ZSP Rawa Mazowiecka	30.05,82 min
2. Zespół Szkół CEZIU Rawa Mazowiecka	30.21,64
3. Zespół Szkół nr 3 Skiermiewice	31.08,06
4. ZSP nr 4 Łowicz	31.20,75
5. Pijarskie LO Łowicz	31.26,60
6. Liceum Ogólnokształcące Skiermiewice	34.14,20

Dart | 3. kolejka I ligi ŁSD Dobry wynik Lega Łowicz

Drugie podejście w rozgrywkach I ligi ŁSD, czyli Łódzkiego Stowarzyszenia Darta było udane w wykonaniu ekipy ŁKD Leg Łowicz. Łowiczanie pokonali u siebie w sobotę, 3 listopada, Auttajderów Łódź 10:4, co daje im obecnie trzecie miejsce w tabeli rozgrywek ligowych.

O punkty walczyło pięciu zawodników i wszystkim udało się coś dorzucić do łącznej puli. Nieco słabo poszło tym razem kapitanowi zespołu, Sylwestrowi Grzankę, który nie zdołał ugrać dubla, ale ostatecznie drużyna uzyskała bardzo wysoki wynik.

Lepiej nam poszło niż ze Zgierzem, ale wynik mógł być jeszcze wyższy. Gra nie była rewelacyjna, ostatecznie jednak wyszło bardzo dobrze – ocenił kapitan Sylwester Grzanka. Gogo

■ 3. kolejka I ligi ŁSD: ŁKD Leg Łowicz – Auttajderzy Łódź 10:4, Orły Ozorków – Czarny Koń Łódź 10:4, Diabol Team Łódź – Aztex Łódź 3:11, Karolew Łódź – Vendetta Zgierz przełożony na 30 listopada.



Ekipie Leg Łowicz mocno kibicował w sobotę syn jednego z zawodników.

1. Karolew Łódź (1)	2	4	18-10
2. Vendetta Zgierz (2)	2	4	17-11
3. ŁKD Leg Łowicz (5)	2	2	16-12
4. Diabol Team Łódź (4)	2	2	13-15
5. Auttajderzy Łódź (3)	3	2	19-23
6. Aztex Łódź (6)	1	0	5-9
7. Czarny Koń Łódź (6)	1	0	5-9
8. Orły Ozorków (6)	1	0	5-9

■ 4. kolejka I ligi ŁSD (2018.11.11): Diabol Team Łódź – ŁKD Leg Łowicz, Vendetta Zgierz – Orły Ozorków, Auttajderzy Łódź – Karolew Łódź i Aztex Łódź – Czarny Koń Łódź.

Lekka atletyka | Finały Wojewódzkie w Sztafetowych Biegach Przełajowych

Srebrne medale dziewczyn z Pijarskiego LO

Ogromny sukces odniosły dziewczyna Pijarskiego LO, które zdobyły srebrne medale w Finale Wojewódzkim Licealiady w Sztafetowych Biegach Przełajowych 8 x 1000 metrów. Zawody odbyły się 25 października w Podębicach. To wielki sukces podopiecznych Tadeusza Rutkowskiego, które poświęciły wiele czasu na treningi, aby osiągnąć swój cel.

W finałowych zawodach wystąpiło 11 sztafet dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych. Były to mistrzyni i wicemistrzyni sześciu rejonów naszego województwa.

– Dziewczyny pobięły znakomicie pod względem taktycznym, prezentując jednocześnie perfekcyjną technikę przekazywania pałeczki w strefie zmian, którą wyćwiczyły na treningach – podkreśla Tadeusz Rutkowski.

Tytuł wicemistrza województwa łódzkiego sztafeta Pijarskiego LO zdobyła w składzie: Róża Iwańska, Sylwia Kazimierzczak, Katarzyna Wierchowaska, Weronika Sujak, Michalina Czerwińska, Aleksandra Grzeszczak, Łucja Błaszczuk oraz Joanna Radosz.

– W finale nie wystąpiła, będąca ostatnio w życiowej formie, Aleksandra Filipowicz, której zdrowie odmówiło posłuszeństwa w przeddzień zawodów – relacjonuje Rutkowski.

– Sukces pijarskiej sztafety jest efektem cierpliwego budowania zespołu od paru lat, a przede wszystkim wytrwałej i systematycznej pracy treningowej naszych licealistek. Przykładem może być to, że przygotowania do tegorocznej rywalizacji sztafet dziewcząt rozpoczęły od 9 sierpnia, czyli w czasie, gdy inni uczniowie przeżywali jeszcze pełnię wakacji. Trzeba nadmienić, że pijarskie biegaczki z ogromną przewagą wygrały wcześniej zawody powiatowe w Łowiczu oraz półfinał wojewódzki w Rawie Mazowieckiej – podkreśla nauczyciel.

Srebrne medale wywalczono w finale wojewódzkim przez dziewczęta, to największy dotychczas sukces biegowy w historii szkoły pijarskiej.

W finałach wojewódzkich walczyły też sztafety dziewcząt z SP Nowe Zduny w kategorii Igrzysk Dzieci oraz chłopcy z SP 2 Ło-



Wielka radość dziewczyn z Pijarskiego LO po zdobyciu srebrnych medali.

wicz w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Biegaczki z Nowych Zdun uplasowały się na 5. miejscu, natomiast zawodnicy z SP 2 Łowicz zajęli 11. lokatę. zt

■ Finał Wojewódzki, Dziewczeta:

1. SMS LO Aleksandrów Łódźki	3. ZSP nr 1 Opoczno
2. Pijarskie LO Łowicz	4. I LO Radomsko
	5. XXXI LO Łódź
	6. IV LO Piotrków Trybunalski
	7. I LO Łódź
	8. ZS - Li LO Łęczyska
	9. I LO Sieradz
	10. ZS nr 1 Wieluń
	11. ZS nr 3 Skiermiewice

Koszykówka | Wojewódzka liga kadetów U-16 M – grupa A

Kadeci Księżaka walczą ze starszymi rywalami

Trudne mecze w lidze wojewódzkiej kadetów (do lat 16) czekają koszykarzy UMKS Księżak z rocznika 2003-2005. Nasz zespół kadetów, który rywalizuje w grupie A w tym sezonie walczy o jak najlepsze miejsce w gronie 10 zespołów województwa łódzkiego. Ekipa trenera Dragana Ristanovića składa się głównie z młodszych zawodników i w starciu ze starszymi rywalami nie będzie miała w wielu meczach szans. Łowiczanie przekonali się o tym już w swoich dwóch pierwszych meczach, które przegrali bardzo wysoko.

W drużynie Księżaka tylko jeden z koszykarzy, Kacper Pięta, jest z rocznika 2003, czterech z rocznika 2004: Łukasz Pińkowski, Szymon Durmaj, Mateusz Błasiak i Maksym Branicki, pozostali są jeszcze o rok, a nawet dwa lata młodszy. To duża różnica zarówno w warunkach fizycznych, jak i umiejętnościach.

W pierwszej kolejce wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U16 UMKS Księżak-2003 Łowicz, w niedzielę, 28 paź-



Trener Dragan Ristanović optymistycznie patrzy na przyszłość ekipy kadetów.

dzielnika, przegrał z PKK 99 I Pabianice 49:106.

Po meczu serbski szkolenowiec powiedział: – Rozpoczę od podziękowania przy okazji naszemu sponsorowi – Grzegorzowi Kołaczyńskiemu, który nam umożliwił stworzenie zespołu kadetów U16 i udział w rozgrywkach. Bez jego pomocy byłoby to niemożliwe. Cóż, zaczął się sezon, a my odbyliśmy razem tylko jeden trening. Myślę jednak, że od tej pory będziemy lepiej zorganizowani i będziemy mieli możliwość robienia postępów zarówno jako zespół, jak i zawodnicy. My-

ślę, że ten zespół ma potencjał, a w miarę upływu czasu, będziemy równymi partnerami do gry dla każdego innego zespołu – podsumował po inauguracyjnym meczu trener Ristanović.

W niedzielę łowiczanie podejmowali faworyta rozgrywek ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź. W tym starciu nasz team nie miał żadnych szans. Ekipa ŁKS-u, zbudowana z zawodników z rocznika 2003 będzie liczyła się w walce o złoto w tym sezonie w gronie 10 zespołów województwa łódzkiego, zatem wynik 23:168 tu nikogo nie dziwi.

Kolejny, może nieco łatwiejszy mecz czeka na łowiczanie w niedzielę 18 listopada w Skiermiewicach, gdzie rywalem będzie drugi zespół AZS PWSZ Osemka. zt

1. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U16 – grupa A:

■ PKK 99 I Pabianice – UMKS Księżak-2003 Łowicz 106:49 (25:17, 27:10, 26:14, 28:8)

Księżak: Maksym Branicki 12 (2x3), Mateusz Błasiak 11 (1x3),

Kacper Pięta 11, Łukasz Pińkowski 9 (1x3) i Antoni Wróblewski 3 (1x3) oraz Szymon Durmaj 3, Miłosz Liberski, Jan Załuski, Bartłomiej Myszkowski, Ignacy Krawczyk i Gabriel Wojda.

Najlepiej dla PKK 99: Przemysław Kociszewski 24 (1x3) i Maksymilian Pazdej 12.

2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U16 – grupa A:

■ UMKS Księżak-2003 Łowicz – ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź 23 : 168 (2:45, 9:33, 4:37, 8:53)

Księżak: Maksym Branicki 11, Kacper Pięta 8, Miłosz Liberski 4, Mateusz Błasiak, Wojciech Szygulski, Oliwier Kołaczyński, Łukasz Pińkowski, Grzegorz Krzyżanowski, Szymon Durmaj, Gabriel Wojda

Najlepiej dla ŁKS-u: Tomasz Kwiecieński 29 i Marek Kozyra 24.

1. PKK 99 I Pabianice	2	4	220-99
2. ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź	1	2	168-23
3. UMKS Księżak-2003 Łowicz	2	2	72-294
4. GTK Głowno	1	1	50-114
5. AZS PWSZ Osemka II Skiermiewice	0	0	0-0

Dart | 9. turniej XX edycji OMŁ Grzanka niezmiennie pierwszy

Dziewiąty turniej XX edycji OMŁ, czyli Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o. rozegrany w piątek, 2 listopada, zgromadził w Barze Maja jedenastu uczestników chętnych do gry. Rywalizacja odbywała się tym razem w systemie do dwóch zwycięstw.

Pierwsze miejsce wywalczył, Sylwester Grzanka, niezmiennie zajmujący fotel lidera rozgrywek. Bardzo dobrze poszło również Jackowi Kocusowi, który

zakończył turniej na miejscu drugim. Na pozycji trzeciej uplasował się Michał Kryszkiewicz, a tuż za nim był Marcin Wroński. Zdobyte przez zawodników punkty nie spowodowały żadnych zmian w czołówce klasyfikacji generalnej. Za Grzanką, znajduje się Kocus, trzeci jest Wroński, a czwarty Kryszkiewicz.

Kolejne spotkanie planowane jest w piątek, 9 listopada, w Barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8. Gogo

■ 9. turniej XX edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.:

1. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (1)	152
2. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (2)	136
3. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (3)	96
4. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (4)	94
5. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (5)	52
6. Łukasz Burzyński (7)	46
7. Artur Borowiec (8)	42
8. Marcin Wyszogrodzki (6)	40
9. Marcin Podrażka (9)	36
10. Paweł Adamczyk (10)	34
11. Mariusz Sikiński (11)	30



Sylwester Grzanka niezmiennie pozostaje liderem rozgrywek.

12. Artur Sikiński – ŁKD Leg Łowicz (12)	20
13. Bogusław Zagawa (13)	16
14. Bogdan Adamczyk (14)	8
15. Dariusz Dudziński (15)	6
16. Sebastian Cichal (-)	4
Kamil Koziej (16)	4

Lekka atletyka | Biegi uliczne i maratońskie, czyli o pasji biegania, cz. 2

Przez Berlin, Biel, Gerę do Riccione

Kontynuujemy wspomnienia Zbigniewa Gronczewskiego, wielokrotnego maratończyka, nauczyciela wychowania fizycznego przez wiele lat związanego ze Szkołą Podstawową nr 2 w Łowiczu i Szkołą Podstawową nr 3 w Łowiczu, ze swoich występów w biegach. Dzisiejsza opowieść rozpoczyna się w Berlinie...

W Europie organizowanych jest wiele maratonów. Każda stolica europejska ma swój bieg maratoński, każdy kraj organizuje wiele biegów na dystansie 42 km i 195 m. I chociaż każdy maraton jest trudny do pokonania, każdy ma tą samą długość, to jednak każdy jest inny. Przede wszystkim różni się od siebie szeroko pojętą organizacją oraz profilem trasy, z czym związana jest często liczba startujących, oraz ich klasa. Najlepsi biegają maratony 2-3 razy w roku, w związku z tym „szukają miejsca”, w którym można uzyskać dobry wynik, a sprzyja temu ukształtowanie trasy biegu. Płaska trasa, to podstawowy warunek pobicia rekordu życiowego, zwycięstwa, lub uplasowania się w ścisłej czołówce. Takie trasy posiadają Paryż, Londyn, Rotterdam i Berlin. Dlatego też w tamtejszych biegach bierze udział po kilkadziesiąt tysięcy zawodników.

Berlin przyciąga zawodników z Polski swoją bliskością, wielkością oraz prestiżem. Prestiż maratonu berlińskiego podniósł jego zwycięzca z roku 1998 brazylijczyk Ronaldo Da Costa, który uzyskał wynik 2:06,05 h. Wynik ten był wówczas najlepszym na świecie. Miałem szczęście biec z tym zawodnikiem w jednym biegu. Maraton ukończyłem z rezultatem 2:53,42 h.

Bardzo dobrą reklamą Maratonu Berlińskiego są jego uczestnicy. Organizatorzy wychodzą z założenia, że biegacz zadowolony z uczestnictwa, będzie chciał pobiec w Berlinie jeszcze raz, a przy okazji nakłoni swoich znajomych do startu w stolicy Niemiec. Niemiecka doskonała organizacja, płaska trasa, dobry termin (koniec września), to duże atrybuty w rękach organizatorów.

Maraton w Berlinie, to również szereg imprez towarzyszących, które trwają kilka dni. Są to targi sportowe, na których można się zaopatrzyć w sprzęt oraz wszystkie akcesoria potrzebne maratończykowi, łącznie z odżywianiem. Każda firma sportowa produkująca niezbędne wyroby do aktywnego trybu życia, zachęca kupujących niskimi cenami i profesjonalną obsługą.

To jest prawdziwy raj dla wszystkich amatorów biegania. Każdy liczący się maraton ma tutaj swoje stanowisko. W przeddzień maratonu obywa się „bieg śniadaniowy” na krótkim dystansie, który jest rozgrzewką przed głównym biegiem dla wielu jego uczestników. Popularna na całym świecie jazda na rolkach znalazła również uznanie organizatorów i amatorzy takiego sposobu poruszania się mają tutaj również swój maraton, tak jak na wielu innych imprezach.



Startując w Maratonie Berlińskim w 1995 r. miałem już spore doświadczenie wyniesione ze startów w biegach krajowych, ale tutaj nauczyłem się biec w grupie, a raczej w tłumie.

Ponieważ mój start w Berlinie (1995 r.), był pierwszym moim udziałem w tak wielkiej imprezie, zawsze interesowało mnie jak są ustawieni zawodnicy na starcie i jak wygląda pomiar czasu przy tak dużej liczbie startujących. Okazało się, że problem ten był rozwiązany w bardzo prosty sposób. Zawodnicy zgłaszając się do biegu musieli podawać swój najlepszy wynik na dystansie maratońskim i stosownie do wyniku otrzymywali odpowiedniego koloru znaczek na numerze startowym. Na starcie zawodnicy ustawiali się w boksach, przedzielonych taśmami w poprzek jezdni stosownie do swoich rekordów życiowych. Obowiązywały półgodzinne przedziały czasowe. Najlepsi ustawiali się z przodu, a z tyłu kolejno w swych boksach, zawodnicy z gorszymi wynikami.

Przed pierwszym boksem było miejsce dla elity, czyli zawodników cieszących się specjalnymi względami organizatorów, a ich wyniki uzyskiwane na tym dy-

stansie, stawały ich w roli faworytów.

W momencie, kiedy oni kontynuowali rozgrzewkę, a mieli do tego dużo przestrzeni, pozostali zawodnicy stojąc w miejscu przedeptali z nogi na nogę. Była jedna linia startu dla wszystkich, ale uczestnicy rozciągnięci byli na odcinku dobrych kilkuset metrów za nią.

Problem pomiaru czasu rozwiązywało urządzenie elektroniczne champion chip, które każdy biegacz miał przytwierdzone do buta. Dzięki temu urządzeniu czas każdego maratończyka uruchamiał się w momencie przekraczania linii startu a nie tuż po strzale startera. Dzięki chip-owi możliwy był pomiar czasu na punktach kontrolnych (co 5 km) i oczywiście na mecie, pokonywanej nieraz jednocześnie przez kilkunastu biegaczy. Podobno, aż trudno w to uwierzyć, że 2 godziny po maratonie wszystko jest dokładnie uprzątnięte i odbywa się normalny ruch samochodowy.

Startując w Maratonie Berlińskim w 1995 roku miałem już spore doświadczenie wyniesione ze startów w biegach krajowych, ale tutaj nauczyłem się biec w grupie a raczej w tłumie. Do 33-go kilometra poruszałem się jak część fali, nie potrafiąc samodzielnie sterować własnym ciałem. Miało to chyba nawet dobry skutek, bo ja lubiłem bardzo mocno rozpoczynać wszystkie biegi i nie zawsze wystarczało mi sił do końca, a tutaj nie mogłem sobie poszaleć. Na 33. kilometrze opuściłem falę, miałem jeszcze dużo siły żeby przyspieszyć i chyba pierwszy raz w biegu maratońskim minąłem metę niezmeńczony.

W drugim swoim występie w Maratonie Berlińskim w roku 1997, dzięki wynikowi z poprzedniego biegu 3:05,44 h, byłem ustawiony na starcie w drugim sektorze i dało mi to możliwość przekroczenia linii startu kilka sekund po strzale startera. Rozpocząłem bieg „swoim tempem” czując prawdziwą radość z możliwości swobodnego poruszania się. Do 35. kilometra pokonywałem każdy kilometr trasy w czasie poniżej czterech minut, ale ta bariera, którą zna każdy ma-



W ekstremalnym biegu w Biel Zbigniewa Gronczewski został sklasyfikowany na 23. miejscu.

ratończyk (35 km) dała o sobie znać. Rozpoczęła się walka z własnym zmęczeniem, zapas energii zgromadzonej w organizmie powoli się kończył, czułem jak asfalt pali mnie w stopy. Czasami było już marszobieg. Przekroczyłem metę z czasem 2:51,31 h i byłem niezadowolony z wyniku, chociaż był to mój najlepszy czas od kilkunastu lat. Teraz po latach byłbym bardzo szczęśliwy, gdybym mógł jeszcze tak pobiec...

W trzecim swoim występie w Maratonie Berlińskim w roku 1998, wystartowałem już z pierwszego sektora. Sam fakt, że stałem w pierwszej linii, przede mną była tylko elita i nie osiągnąłem tego dzięki dobrym lokcom, lecz dzięki własnym nogom i stało się to na jednym z największych maratonów świata, był dla mnie wielkim sukcesem. Chyba większym niż uzyskany przeze mnie wynik, chociaż był on gorszy tylko o dwie minuty od osiągniętego w poprzednim biegu. Maraton Berliński sprawił, że częściej odwiedzałem to miasto, biorąc udział jeszcze w czterech półmaratonach i jednym biegu na 25 km ze startem i metą na Stadionie Olimpijskim.

Prawdziwym świętem biegania był Bieler Laufstage, odbywający się w Biel (Szwajcaria). Raz do roku zjeżdżali się tam biegacze z całego świata, aby spróbować swoich sił na morderczym dystansie 100 km. Bieg na 100 km w Biel, 44 km w Swabisch Gmünd (Niemcy) oraz 68 km Beim Rennsteiglauf (Niemcy), były zaliczane do Pucharu Europy w supermaratonach.

Oprócz biegu na 100 km organizowane były również zawody w maratonie, pół- i ćwierćmaratonie. Bieg na 100 km rozpoczął się o godz. 22., a więc był to bieg nocny, natomiast biegi na pozostałych dystansach odbywały się następnego dnia w godzinach przedpołudniowych. Startowali również rolkarze, którzy rywalizowali na odcinkach od 40 km do 8 km. Wszyscy jednak oczekiwali na bieg główny, który był świętem nie tylko biegaczy, ale również mieszkańców Biel, oraz

kibiców zgromadzonych na trasie biegu, wśród których było wielu Polaków. Był to dystans ekstremalny nie tylko ze względu na jego długość, ale również dlatego, że był biegiem nocnym z licznymi bardzo trudnymi podbiegami, oraz o zmiennym podłożu. Organizatorzy, pragnąc dać satysfakcję wszystkim zawodnikom, a więc również tym, którzy nie zniosą trudów całego dystansu, ustawili trzy mety, na 38 km, 58 km oraz 82 km.



Po latach, myśląc o swoich startach, dochodzę do wniosku, że nie liczą się dla mnie wyniki, tylko umiejętność swobodnego i szybkiego poruszania się.

Biegacze, którzy przeliczyli się ze swoimi siłami finiszowali i byli klasyfikowani na w/w dystansach. To był chyba jedyny taki bieg na świecie, którego organizatorzy stworzyli możliwość rywalizacji każdemu, szczególnie wtedy, kiedy przychodzą trudne chwile uniemożliwiające kontynuowanie walki na całym dystansie.

W trakcie próby pokonania setki w Biel (1995 rok), skorzystałem z pierwszej wersji mety i zostałem sklasyfikowany na 23. miejscu. Wracałem do Biel jeszcze trzykrotnie startując na nietypowym dystansie 10,5 km, na którym w roku 1997 osiągnąłem 37,02 min, zajmując 6 miejsce w klasyfikacji generalnej.

Sporymi sukcesami zakończyły się dla mnie dwukrotne starty w sztafetach dwunastogodzinnych w Gerze w latach 1997-1998. Reprezentując barwy Skierniewic znalazłem się w trzyosobowym składzie „Trucht”. Były to próby, które można porównać, bio-

rac pod uwagę wysiłek, do biegu na 100 km. Trasę biegu stanowiła 3,5 km pętla, na której musiał znajdować się jeden zawodnik z trzyosobowej ekipy każdej ze sztafet. Każda z ekip mogła dowolnie decydować o tym, po ilu okrążeniach dokona zmiany w strefie zmian.

My postanowiliśmy zmieniać się po czterech okrążeniach trasy. Taka taktyka pozwalała na prawie dwugodzinny odpoczynek, podczas którego można było się wykąpać i skorzystać z masażu. Trzeba podkreślić, że organizatorzy byli bardzo dobrze przygotowani do kontroli biegających. Na olbrzymiej tablicy zaznaczano przyklejając czarny pasek każdej drużynie po pokonaniu kolejnego okrążenia. Tworzyła się z tego jedna linia, pozwalająca na bieżąc odczytać dystans pokonany przez każdą z drużyn.

Start był o godzinie siódmej rano, a koniec biegu oznajmiano wystrzałem armatnim o siódmej wieczorem. Wtedy każdy zawodnik kontynuujący bieg, musiał się zatrzymać i poczekać na zmierzaniu pokonanego końcówki dystansu za pomocą taśmy. Sędziowie nie mieli problemów z pomiarem, ponieważ ostatnie pół godziny biegu odbywało się na bieżni stadionu.

W 1997 roku ukończyliśmy rywalizację na czwartym miejscu, a w roku 1998 na miejscu trzecim z wynikiem 173,3455 km, pokonując 21 sztafet, w tym faworyzowanych Amerykanów. Będąc dobrze przygotowani do tej próby, pokonałem 61 km, znajdując się na trasie 3:55 h.

Ukoronowaniem moich startów w biegach zagranicznych był udział w VI Mistrzostwach Świata Weteranów w Riccione (Włochy), w dniach 22 maja – 26 maja 2002 roku. Był wtedy planowany mój udział w maratonie w Nowym Jorku, ale po namowach jednego ze znajomych z Warszawy, postanowiłem zmienić plany. Byłem zgłoszony do biegu na dystansie 10 km, ale w rezultacie pobiegiem na trzech dystansach, wspomnianych 10 km w półmaratonie (21,0975 km) oraz w sztafecie Cross Country 4x5 km. Dystans półmaratonu pokonałem za kolegę, który się rozchorował, a w sztafecie pobiegiem dzięki temu że można ją było wystawić dosłownie w ostatniej chwili. I właśnie w sztafecie otarliśmy się o medal mistrzostw świata. Biegiem na ostatniej zmianie przejmując pałeczkę od kolegi, który wywrócił się na trasie i przyprowadził polską sztafetę na 12. miejscu. W trakcie swojej zmiany wyprowadziłem naszą ekipę na 5 miejsce i tyle tylko mogłem zrobić. Wygrała Szwajcaria przed Wielką Brytanią, Rosją i Włochami. Na pocieszenie pozostaną mi wspomnienia z tych zawodów, z samego udziału, z faktu pokonania wielu znakomitych zawodników z czołówki światowej, którzy już mieli wtedy lata świetności za sobą, ale spotkanie z takimi na trasie biegu, zawsze dostarcza wielu wrażeń.

Teraz, po latach myśląc o swoich startach, dochodzę do wniosku, że nie liczą się dla mnie wyniki, jakie uzyskiwałem, tylko umiejętność swobodnego i szybkiego poruszania się, z czym teraz niejednokrotnie mam problemy. ■



Sukcesem zakończył się dla Zbigniewa Gronczewskiego dwunastogodzinny start w sztafecie w Gerze.



Maciej Jędrachowicz niesamowicie zmęczony ale szczęśliwy.

Lekka atletyka | Super maraton Maciej Jędrachowicz spełnia swoje marzenia

Łowiczaniec, Maciej Jędrachowicz, zafascynowany biegami długodystansowymi i ultra, spełnia swoje kolejne biegowe marzenia. W ubiegłym roku wziął udział w Biegu 7 Dolin w Krynicy Górskiej na dystansie 100 km po górach z przewyższeniem terenu +4500 m – 4500 m. Debiut był udany, a bieg udało się ukończyć w czasie 13 godz. 36 min. 12 sek.

Po tych zawodach Jędrachowicz zamierzył przebiec 100 kilometrów poniżej 10 godzin i postanowił spróbować swoich sił w Super Maratonie „Kalisia”, który odbył się w ostatni weekend października. Plan został realizowany. Pełny dystans zawodów ukończył 29 biegaczy na 78 startujących. Jędrachowicz dobiegł do mety na 16. pozycji z czasem 9:56,31.

Po morderczym biegu łożyczaniec podzielił się z nami swoimi wrażeniami.

■ Jak przebiegały dla Ciebie te zawody?

– Do 55 km wszystko było super, trzymałem planowane tempo bez większych przygód. Później zacząłem odczuwać trud biegów, które z każdym kilometrem stawały się coraz większe. Przełomowa chwila przypadała na 75 km gdzie leżałem już na ziemi przy trasie, Tatatrzymał mi nogi w górę, a Weronika masowała mi łydki i uda.

■ Wtedy wierzyłeś, że jeszcze się uda?

– Wtedy byłem, przekonany, że to już koniec. W sumie podjąłem decyzję o zejściu z trasy, ale być oficjalnie sklasyfikowanym musiałem dojść do 85 km. Kiedy wstałem zmieniłem żywność ze słonych orzeszków i żeli na makaron i „powerade’a”. Zaczęłem truchtać 800 m, przeplatane 200 m marszu w kierunku „metry”. Uda i łydki paliły niemalosiernie. Na około 80. km poczułem ogromny przypływ energii, szybko przeanalizowałem, że jeśli utrzymam przez 20 km tempo, które aktual-

nie mi wychodziło, ok. 6 min./km może udać się złamać 10 h.

Wróciła w tym momencie wiara, że się uda?

Postawiłem pójść na 100% i stwierdziłem, że jeśli jeszcze raz mnie „odetnie” do mety dojdę marzem. To była największa walka z samym sobą, jaką stoczyłem w życiu, walka o każdy krok i każdy metr... Nigdy w życiu nie bolały mnie tak nogi, dodatkowo na 10 km przed metą zaczęły mnie łąpać skurcze w łydki i ud. Już rozumiem jak to jest biec głową! Potęga umysłu. Nie zdawałem sobie sprawy, że można napierać mimo takich przeciwności, sami nie wiemy, gdzie leżą nasze granice.

■ Najważniejsze okazało się wsparcie najbliższych...

– Na pewno. Rodzice wraz z Weroniką jeździli na punkty odżywcze co 5 km, od 80 km, żeby podać mi makaron i picie. Najlepsza drużyna na świecie, jestem pewny, że bez ich pomocy i wsparcia nie dałbym rady... To był bardzo trudny bieg, warunki były bardzo ciężkie, mocny wiatr przez 1/3 trasy w twarz w szczytnym polu. Na 78 osób pełny dystans ukończyło 29. Ja zająłem 16. miejsce z czasem 9:56:31.

■ Jak się czujesz po takim spełnieniu swojego marzenia?

Jeszcze do mnie nie dociera, że jednak się udało! Dziękuję bardzo wszystkim, którzy trzymali kciuki. Konrad dziękuję za motywację o 5:50 przed startem! To są takie drobnostki, ale strasznie budują i o których się pamięta w najcięższych chwilach! Dziękuję mojemu trenerowi Karolowi Kazikowskiemu, który kolejny raz wspinał się przygotował mnie do wymagającego startu. W głowie powtarzałem sobie jedną myśl, która pozwalała mi walczyć do końca: „Jestem dokładnie tu, gdzie chcę być, bo zrozumiałem, że muszę włożyć wszystko co mam w swoje marzenia. Muszę tym oddychać, muszę się tym żywić, to ma być moim snem”. z

Piłkarska | II liga wojewódzka trampkarzy C1

Pelikan 2004 powalczył z Widzewem

Zespół trenera Pawła Kutkowskiego z rocznika 2004 przegrał w zaległym meczu 1. kolejki II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1 z Widzewem Łódź 1:3. Łowiczanie mimo niezłego meczu nie zdołali zdobyć punktów z liderem.

Widzew wyszedł na prowadzenie w 26. minucie po голу Jakuba Kowalskiego, zaś kilkanaście minut później wynik meczu podwyższył Krystian Starczewski. Zespół z Łowicza nie poddał się mimo niekorzystnego wyniku. W 53. minucie meczu łowiczanie wreszcie dopięli swego za sprawą Antoniego Knery i zbliżyli się do rywali na jednego gola. Niestety w 65. minucie goście z Łodzi strzelili trzeciego gola i wywieźli z Łowicza trzy punkty.

– Niestety słaba pierwsza połowa w naszym wykonaniu. Złe weszliśmy w mecz, przeciwnik lepiej sobie poradził, stworzył więcej dogodnych sytuacji, z czego dwie wykorzystał. Trzeba jednak zaznaczyć, że pierwsza była po naszym błędzie, którego można było uniknąć. Wpadła co prawda z rzutu wolnego, ale chwilę wcześniej można było przerwać akcję



Pelikan 2004 walczył, jednak przegrał z Widzewem 1:3.

i nie byłoby rzutu wolnego. Gdybyśmy cały czas nie wyciągamy wniosków i popełniali za dużo niewymuszonych błędów własnych. Druga połowa zdecydowanie lepsza. Staraliśmy się stworzyć grę, co nam wychodzi, strzelamy bramkę. Po zachowaniu zawodników było widać, że zaczynają się niepokoić o wynik, ponieważ my zaczynamy kontrolować mecz w drugiej połowie. Szukaliśmy okazji, ale niestety na osiem minut przed końcem zdarza nam się kolejny błąd, który jest konsekwencją wcześniejszego niewymuszonego błędu stopera i tracimy bramkę. To nam podci-

na skrzydła i już nie dogoniliśmy przeciwnika. Reasumując – dobre, nawet bardzo dobre dwadzieścia minut drugiej połowy w naszym wykonaniu, ale niestety to było za mało. Zespół ma problem z zagranem równego meczu na dobrym poziomie przez całe siedemdziesiąt minut. Nie mogę zaszczyć im tego w tej rundzie, że trzeba 70 minut grać o wynik, od samego początku do samego końca. Co prawda w Zgierzu tak się zaprezentowaliśmy. W dzisiejszym meczu chyba za małym zaangażowaniem weszli w mecz, a później nie wystarczyło go, by

dogonić przeciwnika i za dużo błędów własnych. Dlatego przegrywamy takie mecze, które można było zremisować, a nawet, przy odrobinie szczęścia wygrać, bo przeciwnik nie był super mocny, ani super grający w piłkę. Był to przeciwnik na naszym poziomie – powiedział trener Kutkowski. ever

Zaległy mecz 1. kolejki II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1:

■ **MUKS Pelikan-2004 Łowicz – SP Widzew Łódź 1:3 (0:1); br.:** Antoni Knera (53) – Jakub Kowalski (26), Krystian Starczewski (34) i Alan Gajewski (65)

Pelikan 2004: Radosław Chrzyszcz – Fabian Pliszka, Filip Stobiecki, Piotr Strycharski, Filip Marszałek – Mateusz Gozdowski, Kacper Stępień – Bartosz Tomaszkievicz, Bartosz Wudkiewicz, Antoni Knera – Mateusz Motyl. Na zmianę wchodził: Krystian Tomaszkievicz – Dawid Szachogłuchowicz, Kacper Styszko i Łukasz Pięta.

1. SP Widzew Łódź (3)	12	30	33-13
2. SL SALOS Róża Kutno (1)	12	28	56-10
3. LKS Ceramika Opatoczno (2)	12	26	26-13
4. UKS Warta Sieradz jr (4)	12	22	35-26
5. MUKS Pelikan-2004 Łowicz (5)	12	16	19-31
6. RKS Mazovia Rawa Mazowiecka (7)	12	10	10-27
7. MKP Boruta Zgierz (6)	12	8	22-32
8. GLKS Laktoza Łyszkowice (8)	12	0	4-64

Piłkarska | 15. kolejka IV ligi łódzkiej

Pelikan II uratował punkt

Gracze rezerw łowickiego Pelikana zremisowali w 15. kolejce IV ligi łódzkiej ze Stalą Niewiadów 1:1. Łowiczanie uratowali punkt w ostatniej akcji meczu po trafieniu Kacpra Rzeźnego.

Zespół grającego trenera Piotra Gawlika od początku meczu starał się dominować na boisku, ale rywale nieźle się bronili. Łowiczanie musieli próbować szans w ataku pozycyjnym. W pierwszej odsłonie meczu Pelikan II miał przewagę optyczną i kilka dobrych okazji strzeleckich. Bardzo dobrej okazji nie wykorzystał m.in. Michał Fabijański, który w dogodnej sytuacji źle trafił piłkę głową. W 60. minucie po prostej stracie w środku pola rywale przeprowadzili skuteczną atak, który na gola zamienił Adrian Gaugier. Młody zespół Pelikana grał ambitnie, szukał

swoich szans na gola wyrównującego. W końcu udało się to zrobić w doliczonym czasie gry. Autorem gola na wagę punktu był Kacper Rzeźny. Na kolejne okazje zabrakło czasu ponieważ po chwili sędzia zakończył spotkanie.

Drużyna trenera Gawlika po 14 rozegranych meczach mają na swoim koncie 14 punktów i zajmują 12. miejsce w tabeli. Łowickiej drużynie pozostały do rozegrania dwa mecze. W najbliższej kolejce Pelikan II zagra wyjazdowe spotkanie z Ceramiką Opatoczno, zaś w ostatnim meczu w tej rundzie Pelikan zagra na własnym boisku z Andrespolią Wiśniowa Góra.

15. kolejka IV ligi:

■ **KS Pelikan II Łowicz – Stal Niewiadów 1:1;** br.: Kacper Rze-

śny (90) – Adrian Gaugier (60).
Pelikan II: Patryk Orzeł – Damian Górowski, Tomasz Wudkiewicz, Piotr Gawlik, Damian Kozielec – Krystian Mycka, Tomasz Dąbrowski, Kacper Rzeźny, Patryk Papuga (64 Adrian Rosa) – Michał Fabijański (89 Michał Balik), Michał Świdrowski (62 Adrian Musiałik).

1. RKS Radomsko	14	36	41-12
2. KS Warta Sieradz	14	35	36-14
3. GKS Orkan Buczek	14	31	33-6
4. KS SandBus Kutno	14	31	32-16
5. LKS Kwiatkowie	14	31	28-16
6. MKS Zjednoczeni Stryków	15	23	21-20
7. LKS Ceramika Opatoczno	14	22	17-18
8. LKS Termy Ner Poddebice	14	19	25-28
9. GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra	14	19	23-26
10. ZKS Włókniarz Żelów	14	17	18-23
11. LKS Omega Kleszczów	14	14	25-28
12. KS Pelikan II Łowicz	14	14	17-34
13. KS Warta Działoszyn	14	13	27-36



Michał Świdrowski tym razem nie strzelił gola.

14. MGUKS Pogoń Zduńska Wola	14	12	15-24
15. MKS Piłca Przedbórz	15	12	23-36
16. MUKS Stal Niewiadów	14	6	10-30
17. MKP Boruta Zgierz	14	6	12-34

Piłkarska | Łódzka Liga Orlik E1

Pelikan 2008 przegrał minimalnie

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 zanotowali minimalną porażkę w meczu 9. kolejki łódzkiej ligi orlików E1. Łowiczanie przegrali na własnym boisku przy Orliku na ulicy Bolimowskiej w Łowiczu z Wartą Sieradz Jr 5:6. Spotkanie odbywało się w kiepskim warunkach atmosferycznych, lecz zawodnikom obu drużyn nie można było odmówić chęci do gry.

Każda z czterech rozegranych tercji była bardzo wyrównana. Łowiczanie wygrali pierwszą z nich, następnie w dwóch kolejnych przegrali różnica jednego gola, a w ostatniej tercji padł remis 2:2.

Ostatecznie goście z Sieradza wygrali jednym golem, ale gra łowickich młodych zawodników mogła się podobać. Gole dla zespołu prowadzonego przez trenera Dawida Suta strzelili Antoni Haczykowski (cztery) oraz Filip Domińczak.

– Uważam, że w całym meczu lepiej operowaliśmy piłką, graliśmy w sposób otwarty, ale też ryzykowny. Dlatego przytrafiły nam się błędy w rozegraniu piłki, za które również zapłaciliśmy stratami bramek. Na plus, że kilka razy bardzo dobrze potrafiliśmy wyjść spod pressingu i dobrze realizowaliśmy otwarcie gry. Rywale unikali ryzyka i grali bezygrodnie. Jestem z samej gry zadowolony, bo kilka akcji było na wysokim poziomie. Szkoda, że dobra gra nie przełożyła się na korzystny wynik bo mieliśmy sporo dogodnych okazji. Po meczu zawodnicy dostali pochwały, bo nasz pomysł na grę był realizo-

wany – podsumował trener Dawid Suta.

Przed Pelikanem 2008 do rozegrania zostały dwa mecze ligowe. Łowiczanie zagrają jeszcze dwa wyjazdowe mecze z Widokiem Skierniewice (zaległy mecz) oraz z Diamentem Zduńska Wola. ever

9. kolejka łódzkiej ligi okręgowej orlików E1 (2018.11.03):

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – UKS Warta Sieradz jr 5:6 (1:0, 1:2, 1:2, 2:2); br.:** Antoni Haczykowski (10, 28, 53, 60) i Filip Domińczak (37) – 6 (19, 30, 35, 42, 50 i 57).

Pelikan-2008: Szymon Kucharek – Szymon Gawlik, Patryk Banaszczak – Paweł Płacheta, Antoni Haczykowski, Witold Matusiak – Filip Domińczak. Na zmiany wchodził: Filip Miazek, Fabian Skowroński i Eryk Pietrzak.

1. TMRF Widzew Łódź (1)	8	18	46-27
2. UKS Warta Sieradz jr (3)	9	18	69-41
3. RKS Lechia 1923 Tomaszów Maz (4)	8	15	66-59
4. MLKS Widok Skierniewice (2)	7	13	45-40
5. SPN Diament Zduńska Wola (5)	9	7	45-59
6. MUKS Pelikan-2008 Łowicz (6)	8	0	35-81



Pelikan 2008 mimo porażki zaprezentował się pozytywnie.



Zespół GKS Bedno (z lewej), grający w klasie F1 Żak grupa I zremisował 3:3 z Akademią Piłkarską Łowicz.

Piłka nożna | Młodzieżowe grupy GKS Bedno

GKS Bedno liderem skierniewickiej ligi trampkarzy

W minionym tygodniu piłkarskie grupy młodzieżowe GKS Bedno rozegrały kolejne mecze ligowe.

Drużyna GKS Bedno (rocznik 2007) grająca w skierniewickiej klasie Młodzik D2 grupa I, której 13. kolejka odbyła się w niedzielę, 4 listopada, zagrała na własnym boisku przeciwko Astrze Zduny. Mecz zakończył się wygraną piłkarzy z Bedna 8:0.

Bramki dla GKS Bedno strzelili: Jakub Kostusiak (2), Patryk Szczepaniak, Jakub Kostecki, Kamil Moździerzewski (2), Michał Myszowski, Jakub Piórkowski.

Obecnie podopieczni trenera Kamila Gałązki w klasie Młodzików zajmują czwartą lokatę w tabeli. Była to ostatnia kolejka w rundzie jesiennej.

Wyniki 13. kolejki D2 Młodzik Grupa 1:

- **GKS Bedno – Astra Zduny 8:0**
- **GKS Bedno 2007:** Dominik Głuchowski, Filip Ignaczewski, Mateusz Misztal, Jakub Kostusiak, Kamil Moździerzewski, Jakub Kostecki, Jakub Piórkowski, Michał Myszowski, Michał Stępień, Stanisław Wachowiak, Patryk Szczepaniak, Antonii Matusiak, Wiktor Kowalski, Kacper Kraskiewicz, Wiktor

Kaczmarek, Marcel Szadkowski. Trener: Kamil Gałązka

- **Olimpia Chaśno – Widok Skierniewice 0:7**
- **UKS Akademia Piłkarska Łowicz – Unia Skierniewice 12:0**
- **MUKS Pelikan Łowicz – Zjednoczenie Dzierzgow 15:0**

1. MUKS Pelikan Łowicz	13	37	115:7
2. Widok Skierniewice	12	34	137:1
3. UKS Akademia Piłkarska Łowicz	12	25	77:27
4. GKS Bedno	13	22	63:29
5. Astra Zduny	12	15	36:77
6. Olimpia Chaśno	13	9	30:56
7. Unia Skierniewice	12	6	11:110
8. Zjednoczenie Dzierzgow	13	0	3:165

W niedzielę, 4 listopada, drużyna GKS (rocznik 2004/06) zagrała mecz 10. kolejki skierniewickiej C1 Trampkarz, podczas której zmierzyła się na własnym boisku z wiceliderem Pogoni Godzianów. Gospodarze podeszli do meczu bardzo poważnie i mieli do dyspozycji niemal najlepszy możliwy skład.

Od początku zarysowała się przewaga zespołu z Bedna, którzy zdecydowanie lepiej operowali piłką. Goście natomiast stawiali się na grę z kontry i przy szybkich napastnikach zespołu gości były one bardzo niebezpieczne. Młodzi piłkarze z Bedna wygrali to spotkanie 4:2.

Bramki dla GKS strzelili: Jakub Jańczy (2), Bartosz Wojda, Jakub Tarka.

Po dziesięciu kolejkach GKS Bedno zajmuje pierwsze miejsce w tabeli ligowej. Była to ostatnia kolejka w rundzie jesiennej.

Wyniki 10. kolejki I ligi okręgowej C1 Trampkarz:

- **GKS Bedno – Pogoń Godzianów 4:2**

GKS Bedno 2004/06: Mateusz Tarczyński, Gracjan Znajewski, Jakub Kowalski, Patryk Kowalski, Paweł Stoliński, Piotr Głuchowski, Jakub Kowalczyk, Kacper Nowacki, Szymon Nowotniak, Jakub Jańczy, Bartosz Wojda, Jakub Tarka, Hubert Kaczmarek, Kacper Lewandowski, Piotr Kubiak, Trener: Kamil Gałązka.

- **Unia Skierniewice – Orleża Cielądz 6:1**
- **Victoria Bielawy – Miedniewiczanka Miedniewice 8:0**

1. GKS Bedno	10	27	76:14
2. Pogoń Godzianów	10	19	28:17
3. Victoria Bielawy	10	15	35:21
4. Unia Skierniewice	9	14	26:23
5. Orleża Cielądz	9	7	16:48
6. Miedniewiczanka Miedniewice	8	0	6:64

W swoim ostatnim spotkaniu ligowym najmłodszy zawodnicy GKS Bedno grający w skier-

niackiej lidze F1 Żak Grupa I podejmowali rówieśników z AP Łowicz. Mecz mógł się podobać kibicom ponieważ obie drużyny stworzyły sobie wiele sytuacji do strzelenia gola, a wynik do końca był otwarty.

Niestety zawodnicy GKS mimo prowadzenia 2:0 i kilku szans na podwyższenie wyniku dali sobie wyrwać zwycięstwo i ostatecznie zremisowali 3:3.

Gole dla GKS strzelali: Maciej Cieniewski (2), Kacper Szyburski.

Wyniki 10. kolejki F1 Żak grupa 1

- **GKS Bedno – UKS Akademia Piłkarska Łowicz 3:3**
- **KS Bedno 2010:** Bartosz Rosiński, Kacper Szyburski, Szymon Uzarek, Nikolas Żuchowski, Szczepan Janasz, Filip Urbański, Maciej Cieniewski. Trener: Łukasz Gałązka.
- **Unia Skierniewice – FOO-BOL-AKI Bolimów 1:2**
- **Victoria Bielawy – UKS Soccer Kids Łowicz 6:4**

1. Victoria Bielawy	10	28	65:15
2. FOO-BOL-AKI Bolimów	10	22	39:17
3. UKS Soccer Kids Łowicz	10	19	57:24
4. Unia Skierniewice	10	7	21:47
5. GKS Bedno	10	5	19:57
6. UKS Akademia Piłkarska Łowicz	10	4	18:59

PROGNOZA POGODY | 8.11.2018 – 14.11.2018

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie układ wyżowy znad zachodniej Rosji, od soboty niż znad Atlantyku. Napływa ciepła jak na listopad masa powietrza.

■ CZWARTEK – PIĄTEK:

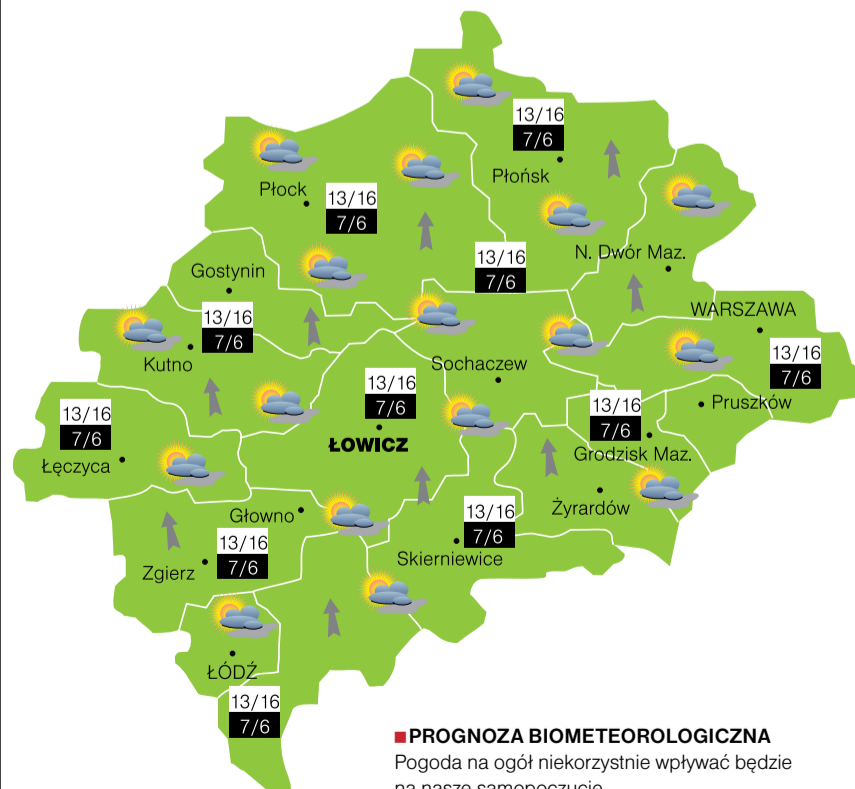
W czwartek zachmurzenie umiarkowane do dużego, bez opadów oraz ciepło. W piątek zachmurzenie duże, bez opadów, ale chłodniej. Widzialność umiarkowana, zamglenia, lokalnie słaba mgły. Wiatr południowy i pd.-wschodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 16 st. C w czwartek do + 13 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.

■ SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr południowo-wschodni i pld., słaby. Temp. max w dzień: + 13 st. C do + 14 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.

■ PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni i południowy, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 14 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.



Piłka nożna | Grupy młodzieżowe Chłopcy KS Żychlin pokonani przez łodzian

Za nami spotkania młodzieżowych grup piłkarskich łódzkiej klasy. 10. kolejka łódzkiej E1 Orlik Grupa V z udziałem KS Żychlin rocznika 2008 odbyła się w sobotę, 3 listopada. Zegrali oni na wyjeździe przeciwko Łódzkiej Akademii Futbolu I.

Piłkarze KS trenujący pod kierunkiem Daniela Szczepaniaka przegrali mecz 6:3. Bramki w tym spotkaniu dla KS Żychlin strzelili: Bartłomiej Fajkowski (2), Mateusz Lisiecki. Obecnie zespół młodych piłkarzy KS Żychlin zajmuje szóstą pozycję w tabeli z piętnastoma punktami na koncie.

■ Łódzka Akademia Futbolu I – KS Żychlin 6:3

KS Żychlin (2008): Kacper Krystecki, Igor Florczak, Kamil Przybysz, Michał Adamczyk, Jakub Wyżyński, Mateusz Szczepaniak,

Antoni Kowalczyk, Filip Kapes, Maciej Bogel, Krystian Melcher, Bartłomiej Fajkowski, Jan Mazurek, Mateusz Lisiecki, Szymon Nejman. Trener: Daniel Szczepaniak.

- **UKS Bzura Ozorków – LKS Rosanów 8:3**
- **Widzew TMRF II – Ner Poddebice 5:11**
- **Stal Głowno – MKP Boruta Zgierz III 9:0**

Tabela:

1. Bzura Ozorków	8	24	91:16
2. Stal Głowno	9	19	61:29
3. LKS Rosanów	9	18	54:43
4. Łódzka Akademia Futbolu I	9	18	85:48
5. Ner Poddebice	7	15	53:37
6. KS Żychlin	9	15	32:38
7. Róża Kulno	9	13	58:43
8. KS Kutno	8	9	23:53
9. Widzew TMRF II	9	6	59:66
10. MKP Boruta Zgierz III	8	1	15:78
11. Akademia Piłkarska 81	8	1	8:88



Reprezentacje dziewcząt ze SP Nr 2 w Żychlinie i SP w Grabowie.

Sport szkolny | Mini Piłka Ręczna Rywalizacja szczypiornistów

30 października roku w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie odbył się Gminny Turniej w mini piłce ręcznej dziewcząt i chłopców.

Udział w zawodach wzięły dwie szkoły: Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie, Szkoła Podstawowa w Grabowie. Reprezentacja chłopców z Szkoły Podstawowej w Grabowie zajęła w rozgrywkach piłki ręcznej pierwsze miejsce. Wśród dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie.

Na zakończenie każda ze szkół otrzymała pamiątkowy puchar.

Wyniki chłopców:

- **Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie – Szkoła Podstawowa w Grabowie 2:6**

SP Nr 2 w Żychlinie: Paul Konczarek, Ziemowit Michalak, Marcin Jagniątkowski, Patryk Czubiński, Kacper Drażkiewicz, Szymon Ratajczyk, Aleksander Furman, Dawid Kujawa, Kacper Chomiccki. Opiekun: Jacek Filiński.

SP w Grabowie: Jakub Kuciapski, Stanisław Wachowiak, Antoni Kowalczyk, Piotr Włodarczyk, Kacper Szczepaniak, Patryk Szczepaniak, Mateusz Frankiewicz, Krystian Melcher, Jakub Kostusiak, Kacper

Wojtawewicz, Jakub Ludwiczak, Kacper Kucharski, Kacper Witkowski, Hubert Kaczmarek, Adrian Gatecki. Opiekun: Włodzimierz Dzedzic.

Kolejność końcowa chłopców:

1. Szkoła Podstawowa w Grabowie
2. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie

Wynik dziewcząt:

- **Szkoła Podstawowa w Grabowie – Szkoła Podstawowa w Żychlinie 2:3**

SP Nr 2 w Żychlinie: Małgorzata Babecka, Aleksandra Popławska, Iga Bałazy, Gabriela Pawlikowska, Sylwia Kaczmarek, Julia Suder, Martyna Lewandowska, Olga Ranachowska, Maja Król, Julia Koteczka, Oliwia Kret. Opiekun: Jolanta Kapes.

SP w Grabowie: Maja Witkowska, Amelia Dutkowska, Alicja Gajewska, Oliwia Olszewska, Angelika Wojdecka, Klaudia Maciejewska, Katarzyna Kędziorek, Amelia Urbańska, Karolina Ziółkowska, Julia Pawliczak, Izabela Lewandowska, Natalia Gajewska, Amelia Stępka. Opiekun: Katarzyna Olszańska.

Kolejność końcowa dziewcząt:

1. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie
2. Szkoła Podstawowa w Grabowie



Reprezentacje szkół biorące udział w rozgrywkach w piłce ręcznej chłopców.

Piłka siatkowa | Amatorska Liga Kobiet Inauguracja drużyn siatkarskich z Żychlina w Ekstraklasie

W sobotę, 3 listopada, w hali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie odbyła się 1. kolejka KALS Ekstraklasy kobiet. Do rywalizacji przystąpiły trzy żychlińskie drużyny: Volley Team Żychlin, Akademia Siatkówki Żychlin oraz ZS Żychlin. Wszystkie trzy zespoły rozegrały w tym dniu dwa mecze.

W pierwszym spotkaniu siatkarki Akademii Siatkówki Żychlin wygrały spotkanie z ZS Żychlin wynikiem 2:1. MVP w tym meczu otrzymała Marysia Frydrysiak. W drugim spotkaniu młode zawodniczki Akademii Siatkówki Żychlin rywalizowały z Volley Team Żychlin, które pokonały 2:1. Najlepszą zawodniczką tego spotkania została Wiktoria Żernicka.

Drugim spotkaniem dla ZS Żychlin podczas tej kolejki była rywalizacja z Łęczycą Team. Niestety w tym pojedynku siatkarki ZS Żychlin również uległy przeciwnikom 2:1. W drugim spotkaniu siatkarki Volley Team Żychlin nie udało się pokonać zawodniczek Hurt-Pap Kutno, z którymi przegrały 2:1.

Następne rozgrywki KALS kobiet (Ekstraklasa Kobiet) odbędą się w sobotę, 10 listopada, będzie

to 2. kolejka ligi. Volley Team Żychlin zagra w tym dniu dwa mecze: z Victorią Koło oraz drużyną Strzelce. Natomiast rywalkami siatkarek ZS Żychlin będzie zespół Gostynin Team.

■ **Akademia Siatkówki Żychlin - ZS Żychlin 2:1** (16:25, 25:14, 15:8)

■ **AS Żychlin - Volley Team Żychlin 2:1** (25:20, 20:25, 15:11)

■ **Łęczycza Team - ZS Żychlin 2:1** (21:25, 25:20, 15:6)

■ **Hurt-Pap Kutno - Volley Team Żychlin 2:1** (19:25, 25:16, 15:8)

■ **Liderki Szczawin - Victoria Koło 0:2** (9:25, 6:25)

■ **Gostynin Team - Hurt-Pap Kutno 0:2** (22:25, 20:25)

■ **Gostynin Team - Liderki Szczawin 2:0** (26:24, 25:22)

Tabela:

1. Hurt-Pap Kutno	2	5	4:1
2. Akademia Siatkówki Żychlin2	4	4:2	
3. Victoria Koło	1	3	2:0
4. Gostynin Team	2	3	2:2
5. Łęczycza Team	1	2	2:1
6. Volley Team Żychlin	2	2	2:4
7. ZS Żychlin	2	2	2:4
8. Liderki Szczawin	2	0	0:4
9. Sokoł Kutni-Woźniaków	0	0	0:0
10. GKS Strzelce	0	0	0:0

Piłka nożna | Skierniewicka A Klasa Wicelider za mocny dla GKS Bedno

W sobotę, 3 listopada, odbyła się 11. kolejka skierniewickiej A klasy. Piłkarze GKS Bedno zagraли na wyjeździe przeciwko zespołowi Manhatan Nowy Kawęczyn. Niestety podopiecznym trenera Łukasza Znyka nie udało się pokonać obecnego wicelidera tabeli, z którym przegrali 3:0.

Mimo wielu starań wszystkich zawodników na boisku, nie zdołali oni pokonać bramkarza gospodarzy. Piłkarze GKS wykazali naprawdę dużo woli walki i pokazali dobrą formę, jednak nie przełożyło się to skutecznie na strzeleństwo gola.

W pierwszej odsłonie meczu gospodarze uzyskali dwubramkową przewagę. Po wznowieniu gry zespół Manhatan podwyższył na 3:0 i w ten sposób ustalił ostateczny wynik meczu.

Następna, 12. kolejka skierniewickiej A klasy piłkarze GKS Bedno zagrają na własnym boisku, podejmując zespół Laktoza Łęczycza.

■ **Manhatan Nowy Kawęczyn - GKS Bedno 3:0**

GKS Bedno: Mateusz Sawicki, Łukasz Gałęzka, Marcin Panek, Patryk Gałęcki, Bartłomiej Lewańczyk, Damian Michalski, Marcin

Gołowski, Michał Dyluk, Konrad Kasirski, Kamil Kowalczyk, Szymon Wódka, Przemysław Kamiński, Bartosz Baranowski, Brajan Kostrzewa, Mateusz Mierzejewski, Mariusz Skierski. Trener: Łukasz Znyk.

■ **Olimpia Niedźwiada - Astra Zduny 1:0**

■ **Laktoza Łęczycza - Rawka Bolimów 3:0**

■ **GKS Głuchów - Start Żaków Borowy 0:9**

■ **GLKS RZD Żelazna - Unia II Skierniewice 2:1**

■ **Dar Placencja - Wola Wola Chojnata 4:2**

■ **Czarni Bednary - Biała Biała Rawka 5:1**

1. GLKS RZD Żelazna	11	28	31:13
2. Manhatan Nowy Kawęczyn	11	27	38:18
3. Unia II Skierniewice	11	25	40:19
4. Dar Placencja	10	19	22:19
5. Laktoza Łęczycza	11	18	28:17
6. Olimpia Niedźwiada	11	17	29:25
7. Czarni Bednary	11	17	31:17
8. GKS Bedno	10	16	22:18
9. Wola Wola Chojnata	10	14	34:29
10. Start Żaków Borowy	11	13	27:36
11. Astra Zduny	11	11	17:26
12. Biała Biała Rawka	10	8	28:28
13. Rawka Bolimów	10	1	7:28
14. GKS Głuchów	11	0	7:68

Piłka siatkowa | Wojewódzka Liga Juniorek

Wygrana Juniorek VT Żychlin

Kolejne spotkanie Wojewódzkiej Ligi Juniorek z udziałem Volley Team Żychlin odbyło się w sobotę, 3 listopada. Podopieczne trenera Tomasza Maciaka zagrały w hali sportowej przy ZS Nr 1 w Żychlinie przeciwko MUKS Libero Pajęczno.

Po bardzo emocjonującym pojedynku Volley Team pokonał rywalki 3:2. Do rozstrzygnięcia tego meczu potrzebne były aż pięć setów. Od samego początku wiadomo było, że łatwo punktów się nie zdobędzie.

W pierwszym secie przewagę z gry miały zawodniczki gości i też wynik 0:1 nie był zaskoczeniem. W dwóch następnych setach drużyna z Żychlina wzięła się



MARCIN RANACHOWSKI

Siatkarki Volley Team Żychlin w ramach wojewódzkiej ligi Juniorek podejmowały u siebie MUKS Libero Pajęczno, z którymi wygrały 3:2.

w garść i zaczęła odraabiać straty, doprowadzając wynik spotkania na 2:1. Drużyna z Pajęczna nie zamierzała się poddać, wygrywając czwarty set doprowadziła do remisu 2:2.

O zwycięstwie miał zadecydować tie-break. Większą koncentracją i skutecznością wykazały się juniorki z Żychlina, wygrywając piątą odsłonę 15:9, zaś całe spotkanie 3:2.

Tytuł MVP przyznano Julii Żurawik, która z rąk Burmistrza Gminy Żychlin otrzymała statuetkę dla najlepszej zawodniczki meczu. Tym spotkaniem zakończyła się pierwsza runda rozgrywek w ramach Wojewódzkiej Ligi Juniorek.

Kolejne mecze z udziałem Volley Team Żychlin odbędą się w li-

stopadzie, a ich dokładne terminy zostaną wkrótce ustalone.

Wyniki:

■ **Volley Team Żychlin - MUKS Libero Pajęczno 3:2** (20:25, 25:17, 27:25, 20:25, 15:9)

Volley Team Żychlin (Juniorki): Aleksandra Sitkiewicz, Marysia Frydrysiak, Julia Żurawik, Katarzyna Markiewicz, Julia Beszczyńska, Wiktoria Żernicka, Zuzanna Tomasiak, Julia Felczak, Natalia Kubica. Trener: Tomasz Maciak

■ **KS Dziewiątka Łódź - UKS Ozorków 0:3** (16:25, 19:25, 17:25)

1. ŁKS Siatkówka Żeniska Łódź II	7	21	21:1
2. UKS Ozorków	7	12	14:10
3. MUKS Libero Pajęczno	7	12	14:14
4. Volley Team Żychlin	8	9	13:18
5. KS Dziewiątka Łódź	7	0	2:21

Piłka siatkowa | III Liga Mężczyzn

Porażka seniorów VTŻ w meczu z liderem

Kolejne spotkanie w ramach III ligi w piłce siatkowej mężczyzn z udziałem seniorów Volley Team Żychlin odbyło się w sobotę, 3 listopada. Siatkarze z Żychlina zagraли na wyjeździe przeciwko MMKS Lotnik Łęczycza. Gospodarze pokonali zespół trenera Piotra Wojciechowskiego 3:0.

Od początku gra lepiej układała się siatkarzom z Łęczycy. Seria trudnych zagrywek spowodowała, że gospodarze zdobywali przewagę punktową i wygrali seta do 12. Dwa następne sety nie przyniosły zmian. Żychlinianie przegrali sety do 18 i do 22. Drużyna Lotnik Łęczycza kontrolowała przebieg

wydarzeń na boisku, ostatecznie wygrywając spotkanie 3:0.

Następna kolejka w ramach III ligi w piłce siatkowej mężczyzn z udziałem seniorów Volley Team Żychlin odbędzie się w sobotę, 24 listopada. Siatkarze z Żychlina zagrają we własnej hali, a ich rywalem będzie KS Wifama Łódź.

■ **MMKS Lotnik Łęczycza - Volley Team Żychlin 3:0** (25:12, 25:18, 25:22)

Volley Team Żychlin: Damian Wiśniewski, Filip Fortuna, Adrian Kapusta, Łukasz Świątkowski, Waldemar Marczak, Damian Jastrzębski, Łukasz Lewandowski, Bartosz Józwiak, Kacper Walczak, Kuba Pasikowski, Tomasz Wojciechowski. Trener: Piotr Wojciechowski

■ **LUKS Dobroń - Wieluński Klub Sportowy Siatkarz 0:3** (28:30, 22:25, 20:25)

■ **KS Stal Głowno - KS Wifama Łódź 3:1** (28:30, 25:21, 25:10, 25:18)

1. MMKS Lotnik Łęczycza	2	6	6:0
2. KS Stal Głowno	3	6	6:5
3. KS Wifama Łódź	3	5	7:5
4. SMS PZPS Spała III	2	4	5:3
5. Wieluński Klub Sportowy Siatkarz	2	3	3:3
6. LKS Luks Dobroń	3	3	3:7
7. Volley Team Żychlin	3	0	2:9



VOLLEY TEAM ŻYCHLIN

Seniorzy Volley Team Żychlin w ramach łódzkiej III ligi mężczyzn przegrali 3:0 w wyjazdowym meczu przeciwko MMKS Lotnikowi Łęczycza.

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCY:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” Wągrowa s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowiczanie.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grabczewska, Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania słów kluczowych. Nie ośdylamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, sr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanina 7.650 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 9.850 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



100% własności polskiej

Piłka nożna | Łódzka IV Liga

Remis KS Kutno z Kwiatkowicami

Podczas 15. kolejki IV łódzkiej ligi, która odbyła się w sobotę 3 listopada, drużyna KS Sand Bus Kutno zmierzyła się na własnym boisku podejmując LKS Kwiatkowice. Podopieczni Dominika Tomczaka zremisowali to spotkanie 1:1.

Bardzo źle rozpoczęło się to spotkanie dla piłkarzy KS Kutno. Goście z Kwiatkowic już w 6. minucie otworzyli wynik meczu. Po straconej bramce inicjatywę zaczęli przejmować gospodarze i stworzyli sobie kilka naprawdę dobrych sytuacji do zdobycia gola, jednak bez efektu bramkowego. Pierwsza część gry zakończyła się więc wynikiem 0:1 dla gości.

Od początku drugiej odsłony przewaga należała do piłkarzy z Kutna, jednak nadal nie potrafili pokonać bramkarza gości. W końcówce spotkania nie zabrakło emocji. Piłkarze z Kutna zdołali wyrównać w 82. minucie. Autorem bramki dla KS Kutno był Adrian Marcioch.

Drużyna z Kutna spadła na czwarte miejsce w tabeli ligowej.

Następna, 16. kolejka IV łódzkiej ligi odbędzie się w sobotę 10 listopada. KS Sand Bus Kutno zagra na wyjeździe, a ich rywalem będzie RKS Radomsko.

■ **KS Kutno – LKS Kwiatkowice 1:1**

KS: Reszka, Kobryń, Jakubowski, Kowalczyk, Kaczor, Cichacki, Miarka, Pietrow, A. Marcioch, Padzik, Amroziński, Brochocki, Dębowski, K. Marcioch, Wielgus. Trener: Dominik Tomczak.

Pozostałe wyniki:

■ **Warta Działoszyn – Piłica Przedbórz 6:1**

■ **Pogoń-Ekolog Zduńska Wola – Orkan Buczek 0:3**

■ **Włókniarz Żelów – RKS Radomsko 1:2**

■ **Warta Sieradz – Andrespolia Wiśniowa Góra 3:0**

■ **Omega Kleszczów – Ceramika Opoczno 0:2**

■ **Pelikan II Łowicz – Stal Niewiadów 1:1**

■ **Ner Poddebice – Zjednoczeni Stryków 1:1**

■ **Boruta Zgierz – pauza**



Spotkanie 15. kolejki łódzkiej IV ligi, podczas którego KS Kutno podejmowali LKS Kwiatkowice zakończyło się remisem 1:1.

Tabela:

1. RKS Radomsko	14	36	41:12
2. Warta Sieradz	14	35	34:14
3. Orkan Buczek	14	31	33:6
4. KS Kutno	14	31	32:16
5. LKS Kwiatkowice	14	31	28:16

6. Zjednoczeni Stryków	15	23	21:20
7. Ceramika Opoczno	14	22	17:18
8. Ner Poddebice	14	19	25:28
9. Andrespolia Wiśniowa Góra	14	19	23:26
10. Włókniarz Żelów	14	17	18:23
11. Omega Kleszczów	14	14	25:28

12. Pelikan II Łowicz	14	14	17:34
13. Warta Działoszyn	14	13	27:36
14. Pogoń-Ekolog Zduńska Wola	14	12	15:24
15. Piłica Przedbórz	15	12	23:36
16. Stal Niewiadów	14	6	10:30
17. Boruta Zgierz	13	6	12:34

Lekkoatletyka | 7. Tumska Dycha, V Amber Expo Półmaraton i „Bieg na Piątkę”

Rozbiegani Żychlin pobiegli w Płocku i w Gdańsku

W niedzielę, 28 października, Płock gościł miłośników biegania i zwolenników spędzania czasu wolnego w sposób aktywny i korzystny dla zdrowia. Po raz siódmy odbyła się tu Tumska Dycha. Blisko 300 biegaczy spotkało się w Płocku, gdzie do przebiegnięcia mieli 10 km. Tumska Dycha jest to bieg uliczny organizowany przez MUKS Płock.

Zawodnicy, wśród których byli również Rozbiegani Żychlin, mieli okazję sprawdzić swoje siły na dystansie 10 km na trasie usytuowanej na płockim Starym Rynku i malowniczym wybrzeżu wiślany. Trasa prowadziła od Starego Rynku, gdzie nastąpił start biegu, dalej wiodła ulicami: Kazimierza Wielkiego, Parową, pętlą wokół Miejskiego Kąpieliska „Sobótka” następnie powróć ulicami Rybaki, Mostową, Pl. Narutowicza z metą na Starym Rynku.

7 Tumska Dycha jest zaliczana do Grand Prix Płocka w biegach ulicznych i przełajowych, nad którym Patronat Honorowy objął Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski.

Również w niedzielę odbyła się piąta edycja biegu Amber Expo Półmaraton Gdańsk. Na liście startowej największej imprezy biegowej w Gdańsku widniało blisko 6500 nazwisk dorosłych zawodników oraz dzieci. Kolejny raz biegacze stworzyli w Gdańsku niepowtarzalną atmosferę i prawdziwe sportowe święto. Zawodnicy tradycyjnie wystartowali na dwóch dystansach: półmaratonu oraz 5 km. Mijali oni na trasie najbardziej charakterystyczne miejsca na mapie Gdańska, jak:

żurawie Kone, budynek Europejskiego Centrum Solidarności, Pomnik Trzech Krzyży, Zielonik czy Halę Olivia. Meta zlo-

kalizowana była w gościnnych progach AmberExpo – siedzibie Międzynarodowych Targów Gdańskich.



Katarzyna i Krzysztof Wiśniewscy prezentują medale gdańskich biegów: Biegu na Piątkę oraz V Amber Expo Półmaratonu Gdańsk.



Rozbiegani Żychlin z powodzeniem ukończyli bieg na dystansie 10 kilometrów Tumska Dycha w Płocku.

Najlepszy wśród mężczyzn na dłuższym dystansie okazał się Kenijczyk Joseph Mutwanthei Mumo (01:07:32), który objął prowadzenie już na początku wyścigu. Wśród kobiet triumfowała reprezentantka Białorusi – Iryna Somava (01:16:25, Grodnooblsport).

Rywalizację wśród mężczyzn na dystansie pięciu kilometrów wygrał Michał Derdowski (00:16:18, LLKS Ziemi Kociewskiej Skórcz). Najlepszą z kobiet w Biegu na Piątkę była Magdalena Wielechowska (00:19:07, Naprzód Młociny). W półmaratonie pobiegł Krzysztof Wiśniewski, zaś w Biegu na Piątkę uczestniczyła Katarzyna Wiśniewska – oboje reprezentujący Rozbieganych Żychlin.

Wyniki Rozbieganych Żychlin 7. Tumska Dycha, Płock, 28 października, 10 km:

■ **Jarosław Durys** czas: 00:39:45, miejsce open: 29, miejsce M: 26

■ **Tomasz Stelmaszewski** czas: 00:49:05, miejsce open: 137, miejsce M: 123

■ **Agnieszka Kajak** czas: 00:49:21, miejsce open: 142, miejsce K: 16

■ **Renata Stelmaszewska** czas: 00:55:18, miejsce open: 223, miejsce K: 35

V Amber Expo Półmaraton, Gdańsk, 28 października, 21 km i 97,5 m:

■ **Krzysztof Wiśniewski** czas: 01:45:44, miejsce M: 1099

■ **„Bieg na Piątkę”, Gdańsk, 28 października, 5 km:**

■ **Katarzyna Wiśniewska** czas: 00:28:34, miejsce K: 120



PIĄTEK, 9 LISTOPADA:

■ 18.30-21.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **1. kolejka XX edycji SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza;**

SOBOTA, 10 LISTOPADA:

■ 9.00 – Sala sportowa SP Nr 6 w Kutnie; **2. kolejka Ekstraklasy Kobiet Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki;** 9.00: Gostynin Team – ZS Żychlin, 11.00: Victoria Koło – Volley Team Żychlin, 12.00: Strzelce – Volley Team Żychlin;

■ 11.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14: UMKS Książek Łowicz – ŁKS Szkoła Gortata II Łódź;**

■ 11.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **13. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy młodszycy C2: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – Feniks PSA Łódź;**

■ 13.00 – Sala sportowa SP Nr 6 w Kutnie; **II Liga Mężczyzn Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki;** 13.00: Akademia Siatkówki Żychlin – Janusze Siatkówki, 14.00: Akademia Siatkówki Żychlin – Devils Łęczyska;

■ 14.00 – Boisko w Radomsku; **16. kolejka Łódzkiej IV Ligi; RKS Radomsko – KS Sand Bus Kutno;**

■ 14.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **13. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszycy B1: MUKS Pelikan-2002 Łowicz – UKS SMS II Łódź;**

■ 18.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II; **9. kolejka I ligi koszykówki seniorów: KS Książek Syntex Łowicz – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno;**

NIEDZIELA, 11 LISTOPADA:

■ 9.00 – Hala sportowa w Żychlinie; **Turniej tenisa Stołowego Mężczyzn o Puchar Burmistrza Gminy Żychlin z okazji 100-lecia Odzyskania Niepodległości;**

■ 11.15 – Warszawa; **30. Bieg Niepodległości w Warszawie, udział grupy „Rozbiegani Żychlin”;**

■ 13.00 – Hala sportowa w Żychlinie; **„Siatkarski Dzień Niepodległości z Volley Team Żychlin”;**

■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **16. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki.**

ISSN 1231-479X



4 5 >

917712311479187